

KONKRETY 2

nr indeksu 36272 Tygodnik społeczny Legnica Rok 28 Nr 1377 14 stycznia 1999 r. Cena 1,50 zł



TELEWIZOR
do wygrania str. 20



Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy

str. 16-17

Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI



KOMANDOR

Szafy, garderoby, wnęki, wystrój wnętrz

**Najwyższa jakość
Najniższe ceny**

LUBIN
D.H. "PRYMUS"
ul. Armii Krajowej 9A, tel. (076) 841-14-83

LEGNICA
D.H. "MEGASAM", ul. Najśw. Marii Panny 9
tel. (076) 862-90-81

LEGNICA
MERCUS, ul. Gwiezdna

MEBLE BIUROWE

T **ABSOLUT** **TUR** **PROFIL**



REMMAK

59-220 Legnica ul. M. Rataja 28, tel. / fax 076 / 856 00 60 (20 linii)

- MEBLE GABINETOWE
- MEBLE PRACOWNICZE
- KRZESŁA I FOTELE
- ŚCIANKI DZIAŁOWE
- ARANŻACJA GRATIS !

21 stycznia
nasz dodatek

**„KONKRETY
BANKOWE”**

a w nim m.in.
formy zabezpieczenia kredytów
oraz

KONKURS BANKOWY

Do wygrania telewizor
oraz wiele atrakcyjnych nagród

BEHCICKI
FARBY LAKIERY

**FARBY LAKIERY KLEJE
CHEMIA BUDOWLANA**

WYROBY W CENACH PRODUCENTÓW

HURTOWNIA LEGNICA
ul. Poznańska 29k,
tel. (076) 862 26 60

WROCLAW LEGNICA OPOLE

Zapraszamy do współpracy sklepy i rzemiosło

POLIFARB CIESZYN-WROCLAW
ATLAS LODZ
HENKEL CERESIT-STAPORKOW

ŚNIEŻKA BRZEŹNICA
HAJDUKI S.A. CHORZÓW
LAKMA CIESZYN
NOBILES WROCLAW
POLIFARB DEBICA
PILAK PILAWA
Z.T.F. ZŁOTY STOK

z tygodnia

Jednym zdaniem

• 8 stycznia w Zespole Szkół Ekonomicznych w Legnicy odbył się II dolnośląski etap Olimpiady Wiedzy Ekonomicznej.

• W Legnicy w ramach wdrażania reformy oświaty trwają prace nad stworzeniem szkół sześciolletnich i trzyletnich gimnazjów oraz dostosowaniem do nowych warunków kadry nauczycielskiej.

• Zezwolenie na posiadanie psa agresywnego wydaje mieszkańcom Legnicy Wydział Ochrony Środowiska, Gospodarki Wodnej i Rolnictwa w Urzędzie Miejskim.

• Dyrekcja Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Legnicy rozważa możliwość likwidacji 27 szkolnych gabinetów stomatologicznych.

• Od 1 bm. opiekę nad rodzinami zastępczymi z Legnicy przejął MOPS.

• Ośrodek Diagnostyki Onkologicznej do 15 lutego będzie nieczynny - przeprowadza się do nowej siedziby przy ul. S. Okrzei.

(viz)

Miedziowe wieści

• W poniedziałek za tonę miedzi płacono na Londyńskiej Giełdzie Metali 1439,50 USD. Średnia cena miesiąca wynosi 1427,75 USD/t. Nadal wzrastają giełdowe zapasy tego metalu, które przekroczyły 602 tys. ton.

• Według nieoficjalnych informacji, w piątek 15 bm. Polska Miedź ma odwiedzić poseł Henryk Goryszewski, przewodniczący sejmowej komisji finansów.

• Poseł Ryszard Zbrzyzny, przewodniczący Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Miedziowego, poinformował, iż ZZPPM będzie się domagał, by podczas wiosennych wyborów nowych członków Rady Nadzorczej przeprowadzić jednocześnie wybory członka Zarządu. Uprawnienie takie daje załódze ustawa prywatyzacyjna.

• Huta Miedzi "Legnica" zabiega o wykreślenie z listy 80 najbardziej zagrażających środowisku zakładów w Polsce. Pozytywną opinię wydał w tej sprawie w końcu ub. roku Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska w Legnicy.

• Wczoraj (14 bm.) rozpoczęły się negocjacje związków zawodowych z Zarządem KGHM Polskiej Miedzi S.A. w sprawie nowego układu zbiorowego pracy dla Polskiej Miedzi. Projekt tego układu przedstawił już Zarząd. - Moment negocjacji jest nieciekawym dla nas, bo akurat cena miedzi jest bardzo niska. Ale porozumienie w sprawie układu powinniśmy zawrzeć, gdyż w innej sytuacji pracownicy mogą stracić np. na urlopach zdrowotnych, urlopach dodatkowych. Poza tym należy uporządkować tę sferę, gdyż stary układ zawiera wiele rozgardiaszu interpretacyjnego - ocenia Piotr Przybyła, przewodniczący Związku Zawodowego Górników w KGHM Polskiej Miedzi S.A.

(ch)

Opozycja krytykuje

Błędną gospodarkę finansową zarzucają pravicowi radni lewicowemu zarządowi miasta Legnicy. Podczas ubiegłotygodniowej konferencji prasowej radni AWS stwierdzili, że miasto jest w złej sytuacji finansowej. - Na każdej sesji, a było ich pięć, zmienia się budżet i porusza się kwestie możliwości zaciągania nowych kredytów. Samorząd nie daje sobie rady z płatnościami, co grozi krachem finansowym. Po reformie doszły nowe zadania. Ale już teraz są kłopoty z bieżącymi płatnościami. Bankowy kredyt zwiększono do 5 mln zł - alarmował Zdzisław Garbacz.

Radny Wojciech Obremski uważa, że władze miasta preferują bliskie sobie partie i ugrupowania polityczne. Jego zdaniem, SLD płaci niższy czynsz za lokal niż reszta partii, choć mieszczą się w tym samym budynku. Sprawą powinna zająć się komisja rewizyjna - twierdzą pravicowi radni.

Przewodniczącemu klubu Ryszardowi Jaśkowskiemu nie podoba się wysokość proponowanych przez lewicowy zarząd podwyżek za lokale mieszkalne. - Dwa lata temu stawka bazowa wynosiła 60 gr, rok temu złotychkę, później 1,20 zł. Teraz chcą kolejnej, dwudziestogroszowej podwyżki. Ta propozycja jest

niczym nieuzasadniona, tym bardziej że władze nie rozliczyły się jeszcze z dotacji dla Zarządu Gospodarki Mieszkaniowej - uważa Ryszard Jaśkowski, który skrytykował również lewicę za "naruszanie Konstytucji i wybiórcze traktowanie" legnickich taksówkarzy. Taksówkarzami mają być tylko osoby, dla których praca na postoiu jest jedynym źródłem utrzymania. Ponadto wszyscy mają płacić na rzecz gminy po 200 zł, co w skali miasta wynosi około 60 tys. zł.

Prawica jest zadowolona z faktu, że wraz z reformą miasto otrzymało teatr, galerię i bibliotekę wojewódzką. Ich zdaniem, w budżecie znajdują się pieniądze na ich utrzymanie, bowiem budżet będzie większy niż zakłada i tak już nieaktualne przewidywania. - Czarny scenariusz się nie sprawdzi. Podobne obawy były w 1994 roku, kiedy wprowadzano pilotaż. Rzeczywistość pokazała, że wszystko jest do udźwignięcia - prognozują radni AWS.

Klub AWS skrytykował zarząd miasta za tworzenie nowych i nieplanowanych stanowisk. Pravicowym radnym nie podoba się, że prezydent uczynił swymi pełnomocnikami dwóch doktorów - Wojciecha Konduszę i Krzysztofa Kostrzanowskiego - znanych z lewicowych poglądów.

(jom)

Pusty hotel

Powiat polkowicki nie ma jeszcze starosty. Miał nim zostać dotychczasowy wicewojewoda legnicki i przewodniczący rady miasta i gminy Andrzej Tatuśko. Otrzymał jednak propozycję objęcia stanowiska wicewojewody dolnośląskiego.

Największe ugrupowanie w radzie powiatu - Porozumienie Powiatowe - obraduje nad kolejnym kandydatem na starostę. Na 18 stycznia Piotr Korobczak, przewodniczący rady, zapowiedział sesję, na której ma być wybrany szef powiatu.

Na razie obowiązki starosty pełni dotychczasowy pełnomocnik do utworzenia powiatu, wybrany przez radę, Grzegorz Przybecki.

(don)

NIE PRZEGAP 28 STYCZNIA

dodatek

„KONKRETY NA ZDROWIE”

a w nim:

obraz naszego regionu po reformie służby zdrowia
Czekamy na Państwa sugestie i opinie pod numerem tel. 856-02-26
Ogłoszenia i reklamy przyjmujemy w naszych biurach ogłoszeń do 22.01.1999 r.:

Legnica, pl. Katedralny 2, tel. 856-51-29; Lubin, ul. Odrodzenia 24, I piętro, tel. 844-41-85;
Polewice, ul. Górna 3, tel. 847-47-84; Głogów, ul. Wojska Polskiego 9 (hotel "Interferie"),
835-39-14; Bolesławiec, pl. Piłsudskiego 1b, tel. (075) 732-46-45



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Polkowicki Mercus otrzymał certyfikat jakości ISO 9002.

Rzetelnej informacji

W związku z wywiadem udzielonym agencji Reuter przez prezesa KGHM Polskiej Miedzi S.A. Stanisława Siewierskiego i zawartym w nim stwierdzeniem, Sekcja Krajowa Górnictwa Rud Miedzi NSZZ Solidarność domaga się "przekazania pełnej i rzetelnej informacji o planowanych zamierzeniach" zarządu spółki w stosunku do swoich pracowników. Prezes Siewierski powiedział w wywiadzie, że "jeśli średnia cena miedzi w tym roku spadłaby do poziomu poniżej 1500 USD za tonę, wówczas zmuszony byłby do redukcji zatrudnienia w KGHM nie więcej niż o 1500 osób. Jeśli natomiast ceny utrzymają się na poziomie pomiędzy 1500 a 1600 USD, wówczas zarząd zwróci się do związków zawodowych o zamrozenie płac na jakiś czas".

Ostatnio cena miedzi spadła do 1432 USD za tonę.

(lama)

Pod zwałami ziemi

Inżynier konstrukcji budowlanych i majster w firmie budowlanej z podgłogowskiej wsi stanął przed sądem w Głogowie. Oskarżony jest o niedopełnienie obowiązków przez naruszenie przepisów przy wykonywaniu robót we wsi Ceber w gminie Kotla. W efekcie zginął człowiek.

Adam B. doznał wielu obrażeń. Śmierć nastąpiła w wyniku powikłań pourazowych.

14 kwietnia ub.r. robotnicy z prywatnego przedsiębiorstwa prowadzili roboty remontowe na rurociągu wody pitnej. Mieli usunąć awarię. Pracami kierował majster Marek K. Miały one być prowadzone ręcznie. Zrobiono więc wykop na ponad metr szerokości i długi na pięć metrów. Nie był on oszalowany i przebywały w nim dwie osoby. Nagle zaczęła się osuwać skarpa wykopu. Jeden z robotników zdążył uciec, a drugiego uderzył i przysypał do pasa odłamany klin gruntu. Trafił do szpitala - najpierw w Głogowie, potem w Legnicy. Mimo wielu zabiegów zmarł po dwóch dniach.

Pracami kierował majster Marek K. - został on oskarżony o to, że będąc odpowiedzialny za przestrzeganie przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy, nie dopełnił obowiązków. Zezwolił na wykonanie wykopu bez wzmocnienia, głębokiego na 1,5 metra w skałach mało spoiowych - w wyniku czego doszło do odspojenia jednej ze ścian wykopu i przysypiania pracownika.

(don)

Przepis na psa

W Bolesławieckim Urzędzie Miasta nikt nie złożył jeszcze wniosku o zezwolenie na posiadanie psa jednej z jedenastu ras groźnych objętych od 15 grudnia rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji. Być może jest tak dlatego, że za zezwolenie trzeba zapłacić ok. 20 zł. Poza tym w Dzienniku Ustaw nie ma żadnej wzmianki o sankcjach grożących tym, którzy nie zastosują się do tego rozporządzenia. Ostateczny termin rejestracji psów upływa 29 stycznia, tj. 30 dni od wejścia rozporządzenia.

(ar)

Nowe numery

Od 11 bm. w Legnicy zmieniło niektóre trzycyfrowe numery telefonów na czterocyfrowe. Zegarynka ma obecnie numer 9226, biuro napraw telefonów - 9224, a informacja PKS - 9316.

(viz)

ZUS informuje

Zakład Ubezpieczeń Społecznych w Legnicy uruchomił w oddziale i placówkach terenowych punkty informacyjne, które czynne są we wtorki i czwartki w godz. 8-17, a w pozostałe dni w godz. 8-15.30. Dodatkowo w soboty - 16, 23 i 30 bm. w godz. 8-15 czynne będą punkty obsługi płatników składek.

(viz)

Psy za darmo

Rada Gminy Wiejskiej Lubin zniósła podatek od posiadania psów. Dochód z tego podatku wynosił w skali roku ok. 2 tys. zł, ale jego egzekucja i koszty administracyjne sprawiły, że budżet nie miał zysku.

(lama)

Po godzinach

Niedzielną wieczór autorski poety, krytyka i tłumacza Jacka Gutorowa rozpoczął nowy cykl spotkań - "Fort Legnica po godzinach". Imprezy poetyckie organizowane przez Artura Bursztę z Centrum Sztuki-Teatru Dramatycznego zyskały uznanie w kraju, a wydawana przez niego "Gazeta Forteczna" jest - według młodych poetów - najlepszym pismem literackim w Polsce.

W lutym gościem "Fortu Legnica po godzinach" będzie Zbigniew Machaj, w marcu Wojciech Bonowicz, w kwietniu Jerzy Jarniewicz, w maju Darek Suska.

(jom)

Koledze **LEONOWI HOJNIAKOWI**
wyraży głębokiego współczucia
z powodu śmierci

MATKI

Zarząd Oddziału PTTK w Legnicy

konkrety i ludzie

Wreszcie u siebie

Ostatnio poczułem się bardziej swojsko w naszej ojczyźnie. Otóż po latach, kiedy to wiele mówiono o tym, iż idziemy do Europy, a to oznacza, że musimy ściśle przestrzegać jakichś tam norm, wymogów, a nawet reżimów (tfu), jeżeli chodzi o przyjazd o mieczarnie, przeżywałem pewnego rodzaju stres. Wynikał on z tego, że jestem urodzonym bałaganiarzem i improwizatorem, który nie doczytał w życiu żadnej lektury szkolnej, rachunku ani wezwania do zapłacenia rachunku do końca, nigdy nie zdążył na czas opłacić czynszu czy za telewizję itd. itp. Słowem artystyczna nonszalanca plus lenistwo. A tu, proszę bardzo, koalicja AWS - UW działała niczym Spychała. I to za najlepszych szesnastu lat. Czyli coś tam robi, ale nigdy nie do końca. Bo zawsze można zmienić, poprawić, ulepszyć, a nawet udoskonalić.

Pierwszy z brzegu przykład to była mapa nowych województw. Najpierw uchwalono ich piętnaście, zapowiadając od razu, że będzie poprawka i skończy się na szesnastu. Potem była ustawa o magazynie ubeckich teczek, czyli o Instytucie Pamięci Narodowej. Jak mnie moja pamięć nie myli, to jeszcze przed uchwaleniem tej ustawy koalicja AWS - UW zapowiedziała, że będzie poprawka. I to bardzo szybko. Wreszcie ustawa o ubiegłego tygodnia o Prokuraturze Generalnej, czyli taki NIK od prywatyzacji. Też niby już jest, ale nie wejdzie w życie, bo będzie poprawiana. I to zasadniczo.

Również na naszym podwórku koalicja rządząca coś robi, ale na raty, na słowo honoru. W każdym razie mało poważnie. Sztandarowym przykładem jest przekazanie przez wojewodę prezydentowi miasta teatru bez pieniędzy. Mamy też niby wojewódzki, powiatowo-ziemski szpital. Mamy w szkołach dobrze wyposażone gabinety dentystyczne i szalejącą próchnicę u dzieci, a państwo dało tyle pieniędzy, że trzeba powiesić na tym interesie kłódkę. pewnie później coś się z tym zrobi, jakoś wykorzysta, poprawi, dofinansuje. Ale teraz - cieszymy się wielkim sukcesem, czyli wprowadzeniem czterech reform jednocześnie.

Adam Spychała



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Bombowe miasto

Pół miasta słyszało potężny wybuch, ale ludzie myśleli, że to huk petardy. Podobnego zdania byli nawet policjanci, którzy w tym czasie stali przed komendą przy ul. A. Asnyka - przecząc dalej od miejsca detonacji. O tym, że po eksplozji zapaliło się auto, dowiedzieli się od młodej blondynki, która akurat wyszła z psem na wieczorny spacer. Być może to ona pierwsza zauważyła, jak płonie mercedes. Chwilę później w miejscu pożaru pojawili się strażacy. Już wtedy było wiadomo, że w spalonym wraku jest ciało mężczyzny.

Do tragedii doszło 5 stycznia przed godziną dwudziestą, niedaleko bloku mieszkalnego przy ul. Pancernej w Legnicy.

997

UKRADLI ODKURZACZ. W nocy z 5 na 6 bm. nieznani sprawcy wyważyli okno w Wojskowej Poradni Psychologicznej w Legnicy, zdewastowali pomieszczenie i wynieśli z niego odkurzacz oraz 300 zł.

WYWAŻYLI DRZWI. 6 bm. włamywacze w czasie nieobecności właściciela mieszkania przy ul. II Armii Wojska Polskiego w Legnicy wyważyli drzwi i wynieśli wieżę stereofoniczną, aparat fotograficzny oraz 500 zł.

OPORNA KRATA. W nocy z 6 na 7 bm. nieznany sprawca usiłował włamać się do lombardu przy ul. Armii Krajowej w Lubinie. Zniszczył drzwi i zrezygnował, bo nie udało mu się sforsować kraty.

UBOŻSZA KAWIARNIA. W nocy z 7 na 8 bm. nieznani sprawcy włamali się do kawiarni „Skalmar” w Złotorii i ukradli kasę, na pieniądze, w której było 15 tys. zł.

KOPAŁ SAMOCHODY. 9 bm. w Chocianowie nieznany osobnik kopnął opła i wgniół błotnik karozerii. Prawdopodobnie po trzech godzinach rozprawił się podobnie z toyotą calollą, która została tak samo uszkodzona.

(viz)

bo strażacy mówili, że mercedes był napędzany gazem.

Na miejscu eksplozji pojawił się rzecznik prasowy Komendy Wojewódzkiej we Wrocławiu, podinspektor Jan Stanisławski, który potwierdził, że auto miało zamontowaną instalację gazową. Kilka minut po wybuchu wersje bomby i gazu były równie prawdopodobne. Jedynie strażacy twierdzili, że przyczyną detonacji nie mógł być gaz. Później ich przypuszczenia potwierdził biegły.

Według rzecznika, persona ofiary znane były natychmiast po tragedii. Kiedy jedni policjanci zabezpieczali ślady w miejscu wybuchu, inni przesłuchiwali żonę zmarłego. - Kobieta jest w szoku - wyjaśniał podinspektor Jan Stanisławski.

Zwłócone ciało mężczyzny było prawie niewidoczne na tle spalonych tapicerki. Świadkowie mówią, że zaraz po wybuchu samochód wyglądał jak spuchnięta puszka. - To strażacy potwierdzili drzwi i bagażnik. Mówili, że z auta wydobywał się jeszcze gaz - relacjonuje mężczyzna, który twierdzi, że był na miejscu przed strażakami.

Zabezpieczanie śladów trwało do późnej nocy. Tuż przed godziną pierwszą zakład usług pogrzebowych przyjechał na Pancernej po ciało mężczyzny. Zwłoki były poszarpane i spalone. Leżały na tylnym siedzeniu auta. Nie wiadomo, czy w chwili detonacji mężczyzna siedział za kierownicą. Być może to siła detonacji odrzuciła go do tyłu.

Nazajutrz podano, że ofiarą jest Aleksander B., 34-letni obywatel Ukrainy, który od roku przebywał w Polsce na karcie stałego pobytu. Był żonaty z Polką i nie mieszkał na ul. Pancernej. Nie był znany policji. Podobno przesłuchiwało go kiedyś w związku z fałszywą studolarówką. Nieoficjalnie wiadomo, że zajmował się handlem samochodami. Jeden z policjantów powiedział mi anonimowo, że na parę minut przed śmiercią Aleksander B. był w domu mieszkającego w pobliskiej dzielnicy willowej Polaka, który znany jest od dawna jako wieloletni handlarz samochodów sprowadzanych z Niemiec.

Ukrainiec był dobrze znany miejscowym handlarzom. Jego znajomi twierdzą, że od dawna woził w samochodzie bombę. Ponoć fakt ten był powszechnie znany, bo Aleksander B. - w obawie przed ewentualnymi oszustwami - miał się chwalić posiadaniem ładunków wybuchowych. Jeszcze nie wiadomo, czy to prawda, czy fantazja jego znajomych. Policja nie ma nic w tej sprawie do powiedzenia. Nie wiadomo, czy Ukrainiec zginął przez przypadek, czy stał się ofiarą terrorystów. Prokuratura prowadzi śledztwo w sprawie zabójstwa, a nie samobójstwa czy nieszczęśliwego wypadku.

Ostatni wybuch wykazał, że legniczanie zdążyli się przyzwyczaić do zamachów. W czwartek, dwa dni po wydarzeniu, miasto nie interesowało się już tą sprawą.

Wszystko zaczęło się pięć i pół roku temu w Legnicy od wybuchu w budynku mieszkalnym przy ul. T. Kościuszki, wówczas jeszcze zajmowanym przez Rosjan. Podczas tajemni-

czej eksplozji nikt nie został ranny, ale konstrukcja budynku była mocno naruszona. Do tego stopnia, że pierwsza opinia biegłych sugerowała całkowitą rozbórkę czteropiętrowego domu.

Od połowy 1995 roku w regionie legnickim odnotowano co najmniej siedem przypadków podłożenia ładunku wybuchowego. Pierwszy z nich podłożono pod balkonem na rogu ulic gen. W. Andersa i Wojska Polskiego. Bomba, która z powodu wad konstrukcyjnych nie detonowała, podobno przygotowana była dla ciemnoskórego Georgesa F. I choć tej wersji nigdy nie potwierdzono, to parę miesięcy później nieznani sprawcy usiłowali zamordować Bambo, uchodzącego za autorytet w legnickim półświatku. W wyniku zamachu (do którego doszło na klatce schodowej kamienicy na rogu ulic gen. W. Andersa i Jaworzyńskiej) Georges F. został ciężko ranny.

Kilka tygodni później w skrzynce na listy bombę znalazł inny legniczanin, Aleksander K. - sportowiec, laureat plebiscytu „Konkretów” na Najpopularniejszego Sportowca 1996 roku. Wówczas nikomu nie się nie stało. Szczęśliwie zakończyły się również dwie następne próby zamachu. Pierwsza to owiana tajemnicą sprawa podłożenia ładunku na jednym z szybów górniczych kopalni należącej do KGHM Polskiej Miedzi S.A. Kolejny nieudany zamach miał miejsce w Głogowie, gdzie dwóch drukarzy usiłowało wysadzić w powietrze konkurencyjny zakład poligraficzny. Ich ładunek nie odpalił, ponieważ zniszczył się w chwili, gdy został wrzucony do szybu kominowego. Zamachowcy w ubiegłym roku zostali skazani przez Sąd Wojewódzki w Legnicy.

Przedostatni i tragiczny zamach bombowy miał miejsce w Rudnej, gdzie podczas uroczystości kombatanckich jeden z wykluczonych przez środowisko seniorów członków na oczach kolegów i władz lokalnych popełnił samobójstwo, detonując bombę domowej konstrukcji. Desperat zginął na miejscu. Rannych zostało kilka osób, w tym wójt gminy i komendant miejscowej policji.

Za datę dającą początek polskiemu terroryzmowi kryminalnemu uważa się noc z 5 na 6 października 1990 r., kiedy to nieznani sprawcy wysadzili w powietrze dwa warszawskie punkty „Kodaka”. W tym samym roku odnotowano 21 eksplozji, podczas gdy w 1994 już 122 przypadki. Tylko w pierwszym kwartale ubiegłego roku bomby wybuchły aż 24 razy.

Joanna Michalak

PO PIERWSZE...

106.7 RADIO MUZYKA!



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Pierwsze dni starosty

Mieczysław Kasprzak, starosta legnicki, rozpoczął urzędowanie w poniedziałek, 4 stycznia, w pierwszy dzień funkcjonowania powiatu legnickiego.

Do gabinetu wszedł chwilę po godz. 7.30.

Wcześniej usłyszał od sekretarki, że wicewojewoda Andrzej Tatusko, który w nim wcześniej pracował, zdążył się wyprowadzić. Gabinet z drugiej strony sekretariatu, który za czasów województwa legnickiego należał do dyrektora urzędu, zajął wicestarosta Franciszek Chyla.

W dawnym gabinecie wicewojewody prawie nic się nie zmieniło.

Nie ma tylko obrazu

który wisiał na ścianie, a przed zmianą gospodarza został oddany właścicielowi, czyli Państwowym Zakładom Sztuki. Gabinet wicestarosty także wyglądał tak jak kiedyś, nadal największą jego atrakcją są "zabytkowe" krzesła, na których w zamierzonych czasach siedzieli goście wojewody Ryszarda Jelonka.

Starosta rozpoczął pracę od załatwiania spraw organizacyjnych, które jeszcze długo będą absorbować większość jego uwagi. Jest wiele trudnych spraw do załatwienia, z których najtrudniejsze są problemy kadrowe. Starostwo legnickie ma się mieścić w pomieszczeniach

dawnego Urzędu Rejonowego, od którego przejęło wszystkie kompetencje i... 62 pracowników. Starosta uważa, że przekazanie mu wszystkich pracowników jest niesprawiedliwe. Dawny UR obsługiwał teren obecnych powiatów legnickiego, jaworskiego i zlotoryjskiego, więc pracowników powinno się podzielić na te trzy powiaty.

Ale

nie ma sprawiedliwości

- do 62 byłych pracowników UR wojewoda dołożył 13 byłych pracowników Urzędu Wojewódzkiego. Ci ostatni jeszcze w środę pracowali w dawnych biurach, bo - wbrew zapewnieniom - starosta nie otrzymał w dawnym gmachu UW nowych umeblowanych pomieszczeń.

To prawdziwy dramat: w budżecie starostwa, który w 96 procentach składa się z dotacji i subwencji, a tylko w czterech procentach z dochodów własnych, są pieniądze tylko na 40 etatów i tyle ich faktycznie potrzeba. Powiat jest bowiem mały i ma niewielkie kompetencje.

Składają się na nie, obok przejętych od UR, nadzór nad służbą zdrowia (ZSZ w Chojnowie, oraz ośrodki zdrowia w Tyńcu, Kunicach, Krzywej i Chojnowie), ośrodkami pomocy społecznej (w Legnickim Polu, Prądniku i w Legnicy przy ul. Grabskiego), oświatą (trzy szkoły średnie oraz poradnia psychologiczno-pedagogiczna w Chojnowie i domy dziecka w Krzywej i Golancie).

Do powiatu przypisano także dawny

szpital wojewódzki

ale Mieczysław Kasprzak uważa, że to pomyłka. Zgodnie z przepisami, jeśli szpital znajduje się w mieście, które jest siedzibą powiatu grodzkiego, to powinien podlegać właśnie pod ten powiat, a nie pod powiat ziemski. Dlatego starosta liczy, że błąd zostanie sprostowany i szpital przejdzie pod gminę legnicką.

Kilka powiatowych instytucji trzeba będzie stworzyć od podstaw, bo nie było dotąd ich samodzielnych odpowiedników. Dotyczy to biura geodezji i kartografii, zarządu dróg i centrum pomocy rodzinie, które powstanie na bazie wojewódzkiego Zespołu Pomocy Społecznej. Trzeba też opracować strukturę organizacyjną urzędu (jej projekt trafi pod obrady radnych jeszcze w styczniu) i zatrudnić kierowników wydziałów. Te sprawy starosta Kasprzak uważa za priorytetowe.

Jeszcze w starym roku

starosta spotkał się ze wszystkimi pracownikami, których namawiał do szukania sobie innej pracy. Przyjął też pierwszego interesanta, ale rozmowa z nim była bardzo krótka. Interesant, mieszkaniec Legnicy, przyszedł w sprawie tzw. mienia zabużańskiego, którą dotąd załatwiał w Urzędzie Rejonowym. Starosta wytłumaczył mu, że powinien pójść do Urzędu Miejskiego, bo tam teraz będzie załatwiana jego sprawa. Pierwszego dnia urzędowania starosta udzielił dwóch pierwszych wywiadów - dla Telewizji Regionalnej Lubin i Studia "Odra" Radia Wrocław.

Drugiego dnia urzędowania, we wtorek, 5 stycznia, starosta przyszedł do pracy - jak zwykle - o 7.30. Chwilę później przyszedł kierownik zakładu obsługi urzędu (dolnośląskiego) w Legnicy i poprosił starostów i ich sekretarkę o

opuszczenie pomieszczeń

bo nie zostały im formalnie przekazane. Mocno poirytowany takim postępowaniem urzędnika rządowego starosta wyjechał na spotkanie samorządowców do Polkowic i tego dnia do swego urzędu już nie wrócił.

Trzeciego dnia urzędowania, po przyjeździe do pracy starosta legnicki stwierdził, że na gorsze wymieniono meble w sekretariacie. Szybko ustalili, że tymi, które były wcześniej, umeblowano gabinet zastępczyni likwidatora Urzędu Wojewódzkiego.

Włodzimierz Kalski

Marszałek za legnicką kulturą

Będzie zmiana?

- Nie wiem, kto popełnił błąd, ale najprawdopodobniej odbyło się to na poziomie ministerstwa finansów - powiedział marszałek Sejmiku Dolnośląskiego, prof. Jan Waszkiewicz po poniedziałkowym spotkaniu z dyrektorami legnickich państwowych placówek kulturalnych, które od stycznia zmienią status. Marszałek przyjechał na zaproszenie radnego sejmiku, Piotra Rojka z Unii Wolności, który podjął się działań na rzecz ratowania Centrum Sztuki-Teatru Dramatycznego, Państwowej Galerii Sztuki i Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej, które po reformie znalazły się w dramatycznej sytuacji finansowej.

O tym, że żadna z legnickich placówek kulturalnych nie znalazła się na liście trzydziestu instytucji podległych sejmikowi, marszałek zorientował się w połowie grudnia. Dawne województwo legnickie, jako jedyne na Dolnym Śląsku, pominięto przy tworzeniu wykazu prestiżowych i ponadregionalnych instytucji. Marszałek przyznał, że listę zamknęto 8 grudnia 1998 roku, ale o tym, które z ośrodków znajdują się na niej, zdecydowano wiele miesięcy wcześniej. Jan Waszkiewicz nie chciał nikogo obciążać za zaistniałą sytuację. Bronił legnickich radnych sejmiku, którzy - jego zdaniem - nie mieli na to żadnego wpływu.

Piotr Rojek wraz z obecnym na spotkaniu radnym SLD, Ryszardem Maraszkiem, obciążyli winą legnicką administrację rządową, czyli byłego wojewodę i dyrektora wydziału kultury Urzędu Wojewódzkiego.

Ich zdaniem, przedstawiciele zlikwidowanej administracji w ogóle nie walczyli o istnienie legnickiej kultury. - Jestem zalamany ich nieudolnością - przyznał Piotr Rojek. Ryszard Maraszek przekonywał, że wśród legnickich radnych sejmiku istnieje lobbing wspierający CSTD, PGŚz i WBP.

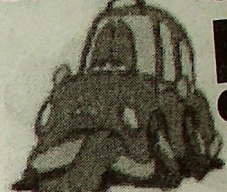
- Osobiście inaczej ułożyłbym listę - przyznał profesor. - Ten stan trzeba będzie zmienić. Sejmik nadaje instytucjom wyższą rangę. Postaramy się naprawić ten błąd. Jeszcze nie wiemy, które legnickie placówki i w jakiej kolejności będą mogły przejść pod sejmik, ale przyznaję, że istnieje taka możliwość.

Dyrektor teatru, Jacek Głomb przyznał, że najbardziej zależy mu teraz na pieniądzu. - Z powodu dramatycznej sytuacji finansowej będę musiał znacznie ograniczyć działalność.

W trakcie poniedziałkowej wizyty w Legnicy marszałek spotkał się także z lekarzami, z którymi rozmawiał m.in. na temat przyszłości dawnego Szpitala Wojewódzkiego.

(jom)

WIELKIE ZŁOMOWANIE



FIAT Jest tańszy!

SEICENTO teraz taniej o 2500



22,500 zł- rata 368 zł

PUNTO teraz taniej o 3000



30,900 zł- rata 504 zł

MALUCH teraz taniej o 1500



11,530 zł- rata 225 zł

PALIO teraz taniej o 3000



35,250 zł

UNO teraz taniej o 3000



23,000 zł- rata 405 zł

BRAVA



39,650 zł- rata 647 zł

SIENA teraz taniej o 3000



30,900 zł- rata 504 zł

AUTOTAK

Najniższe raty, ubezpieczenie gratis
Tylko 2,9% rocznie, wystarczy dowód osobisty
bez wpłaty wstępnej, możliwość zawieszenia spłaty

Już w Legnicy!

LEGNICA
al. Rzeczpospolitej 116 (Ilońska EKO)
tel. (076) 854-36-29

Prezesi do wymiany

Nie udała się kolejna próba odwołania zarządu KGHM Polskiej Miedzi SA. Tym razem z powodu braku quorum na ostatnim, piątkowym posiedzeniu rady nadzorczej odbywającym się w Warszawie, w przedstawicielstwie KGHM. Pod budynkiem w obronie zarządu manifestowali związkowcy z zagłębia miedziowego.

Na posiedzeniu rady zabrakło czterech członków, ponoć z powodu choroby. Pogłoski mówiły o zamiarze odwołania Jerzego Dobrzańskiego - wiceprezesa ds. rozwoju i ekologii, Jerzego Markowskiego - wiceprezesa ds. produkcji, Stanisława Krajewskiego - wiceprezesa ds. restrukturyzacji i inwestycji, oraz Katarzyny Muszkat - wiceprezesa ds. finansów. Wniosek o ich usunięcie musiałby złożyć prezes Stanisław Siewierski.

Dlaczego muszą odejść?

O przymiarkach do zmiany zarządu głośno jest już od paru miesięcy. Jerzy Zdrzałka, przewodniczący rady nadzorczej, odrzuca polityczny kontekst "przemebrowania" w KGHM. Po gwałtownym posiedzeniu rady sugerował, że zarząd musi odejść z przyczyn merytorycznych - z powodu słabych wyników ekonomicznych i opóźnień w realizacji programów restrukturyzacji i obniżki kosztów. (Jak już wiadomo, zysk netto za ubie-

gły rok wyniesie około 200 mln zł, podczas gdy rok wcześniej firma zarobiła na czysto 500 mln zł.)

Wypowiedzi szefa rady zbulwersowały członków zarządu, którzy w obszernym liście odnieśli się do zarzutów. Przy pomocy wycieńczonego udowodniają, że słabszy wynik był efektem niezależnych czynników: na skutek ogólnosiłowego kryzysu, drastycznie spadły ceny miedzi. W grudniu 1998 r. ważyły się od 1430 do 1500 dol. - jest to poziom nienotowany od czasów wielkiej recesji z lat trzydziestych.

Zawaliły się rynki

Na wyniku finansowym tłumaczy zarząd - niekorzystnie odbija się polityka walutowa państwa utrzymująca zbyt mocną pozycję złotych. Gdyby cena miedzi i kurs dolara były zbliżone do przewidywanych, to zysk znacznie przekroczyłby planowane 289 mln zł. Drastycznej dekonstrukcji nie przewidzieli nawet najbardziej pesymistycznie nastawieni analitycy. Prognozy zakładały cenę miedzi pomiędzy 1900 a 2000 dol. Zarząd, z ostrożności, i tak przyjął do planu cenę jeszcze o 100 dol. niższą.

Dodatkowo "zawaliły" się rynki rosyjski, ukraiński, białoruski i poradzieckich republik azjatyckich, doszło też do zała-

mania w krajach latynoamerykańskich.

Tylko KGHM na plusie

W tych warunkach sytuacja miedziowego koncernu byłaby tragiczna, gdyby zarząd konsekwentnie nie realizował programów obniżki kosztów. W ciągu niespełna trzech lat udało się je zredukować z 2000 dol. za tonę do 1580. Jest to ogromny sukces. "W oczach inwestorów KGHM, w ekstremalnych warunkach 1998 roku, jest postrzegany jako najlepsza na świecie miedziowa korporacja górniczo-hutnicza" - twierdzi zarząd. Spośród dziesięciu największych korporacji tej branży tylko KGHM osiągnął zysk. "Nie jest możliwe, by Rada Nadzorcza nie chciała tego SUKCESU zauważyć!!!" - alarmują członkowie zarządu. Apelują ponadto "o powściągliwość w wypowiadaniu nieprawdziwych opinii, kreujących negatywny wizerunek KGHM Polskiej Miedzi SA, których konsekwencją może być trwały spadek wartości akcji na giełdach w Warszawie i Londynie".

Murem za zarządem

...stałyby władze największych w Legnickim samorządów. "Obawiamy się, że interesy i układy polityczne biorą górę nad rzeczywistymi potrzebami regionu, mieszkańców i wolą

środowiska" - napisali do premiera Jerzego Buzka: prezydent Głogowa Zbigniew Rybka, burmistrz Polkowic Emilian Stańczyszyn, prezydent Lubina Dariusz Miłka (wszyscy związani z Unią Wolności) oraz lewicowy prezydent Legnicy Ryszard Kurek.

Ich zdaniem, na czele KGHM stoją kompetentni ludzie, którzy potrafili bezkonfliktowo sprywatyzować spółkę, zrestrukturizować, wdrożyć program oszczędnościowy i zagwarantować jej stabilność.

Kadrowe czystki?

W obronie ekipy Siewierskiego zaangażował się poseł Ryszard Zbrzyzny. Skierował interpelację, w której stwierdził, iż nie ma żadnych merytorycznych podstaw do zmiany zarządu. Zdaniem posła, nacisk na odwołanie członków zarządu jest zapowiedzią "czystki kadrowej" i to w czasie bessy na rynku miedziowym.

Oświadczenia i listy popierające prezesów Polskiej Miedzi wydało też kilka central związkowych, m.in. kierowany przez Zbrzyznego Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Miedziowego, Związek Zawodowy Górników, Związek Zawodowy Pracowników Dołowych, Związek Zawodowy Pracowników Technicznych i Administracji "Dozór".

O zablokowanie zmian walczą również dwóch delegatów załogi w radzie nadzorczej - Ryszard Kurek i Wiktor Błądek.

Sprawa zmian w kierownictwie Polskiej Miedzi prawdopodobnie wróci podczas najbliższego posiedzenia rady nadzorczej. Do zamknięcia tego numeru "Konkretów" termin nie był jeszcze znany.

Maria Kuncaitis

spodarka, ekonomia i ekologia. Mamy swoją specyfikę i musimy ją traktować jako atut.

Wójtowie, prezydenci i starostowie spotkają się 17 marca w Jaworze. Być może do tej pory powstanie nazwa stowarzyszenia. Trudno będzie ją wymyślić. Są gminy i powiaty, które nie chcą, żeby kojarzyła się tylko z Legnicą. Inne nie chcą nazwy związanej z miedzią. Ktoś na gorąco rzucił, że można by sięgnąć do przeszłości historycznej i zaproponować księstwo legnicko-głogowskie. Na to obruszył się Lubin.

Jerzy Sadowski zaproponował, aby zwrócić uwagę na stały element geograficzny - dawne województwo legnickie od północy ograniczają Wzgórza Dalkowskie, a od południa Góry Kaczawskie. Stowarzyszenie proponuje więc nazwę - Stowarzyszenie Ziemi Kaczawsko-Dalkowskiej.

Dorota Nyk

kalendarz legnicki

styczeń

14

czwartek

14 stycznia 1653 r. zmarł książę legnicki Jerzy Rudolf.

Był młodszym z dwóch synów Jerzego II. Urodził się w 1591 r. jako luteranin, ale później zmienił wyznanie na kalwińskie. Studiował m.in. na uniwersytecie we Frankfurcie nad Odrą.

Księstwem legnickim rządził samodzielnie od 1614 roku, czyli od ślubu z Zofią Elżbietą - córką księcia Anhalt-Dessau. Rządy były rozsądne i gospodarne, ale na przeszkodzie rozwoju księstwa legnickiego stała wojna trzydziestoletnia. Książęta legnicki i brzeski, czyli Jerzy Rudolf i Jan Chrystian, poparli powstańców czeskich, którzy w 1620 r. wypowiedzieli posłuszeństwo Habsburgom, co po upadku powstania doprowadziło do nich kłopoty. Wprawdzie cesarz objął ich amnestią, ale starszy z braci musiał udać się na emigrację.

Po przystąpieniu do wojny Szwedów, książęta znów wystąpili przeciw cesarzowi. Po kolejnej przegranej obaj wyemigrowali do Polski, skąd Jan Chrystian już nie wrócił. Jerzy Rudolf po kilku latach został przywrócony do łask. Książę był wybitnym organizatorem (zreformował system zarządzania księstwem) oraz mecenasem kultury. Utworzył fundację św. Jana, która dbała o rozwój oświaty protestanckiej w księstwie; za jej pieniądze utworzono po latach Akademię Rycerską. Do historii przeszedł także jako twórca biblioteki zwanej "Rudolfiną".

Jerzy Rudolf i jego starszy brat utrzymywali kontakty w Polsce, a szczególnie z protestantami z Pomorza i Wielkopolski. Jan Chrystian zmarł na emigracji w Ostródzie. W Polsce na dworze Radziwiłłów wychował się jego syn, późniejszy książę legnicki Ludwik IV, a córka wyszła za mąż za wojewodę pomorskiego Gerharda Denhafa.

Księstwo legnicko-głogowskie?

Burmistrz Polkowic Emilian Stańczyszyn nie zrezygnował z utworzenia stowarzyszenia na wzór związku gmin zagłębia miedziowego i zorganizował spotkanie samorządowców z gmin i powiatów dawnego województwa. Zaproponował utworzenie związku, który w dużym województwie dolnośląskim mógłby stanowić lobby.

Przedstawicielom 37 gmin i sześciu powiatów (bez powiatu głogowskiego) spodobał się pomysł Emiliana Stańczyszyna.

- Jak każdy osobno będzie gonić, to może jeden czy dwóch dobiegnie w czołówce do mety, ale wtedy nie będziemy drużyną. Będzie tak, że kto pierwszy, ten lepszy - przekonywał Emilian Stańczyszyn.

- W dużym województwie dawnym ziemiom legnickim będzie ciężko - przekonywali radni Sejmiku, reprezentanci ziem byłego województwa.

- Trzeba walczyć o to, żeby zagłębie miedziowe miało swoją pozycję na Dolnym Śląsku - uważa Ryszard Maraszek. - Byłe Legnickie może stracić na reformie administracyjnej. Budżet dla niego ma być w tym roku zmniejszony o dalsze 25 procent. Może być więc o połowę niższy niż w 1997 r. Powinniśmy zrobić

wszystko, żeby pozyskiwać środki dla siebie. Mówi się, co prawda, o równomiernym rozwoju Dolnego Śląska, ale dla zagłębia miedziowego może to oznaczać spowolnienie rozwoju.

Na terenie byłego woj. legnickiego w 1998 roku nie rozpoczęto żadnej nowej inwestycji. Nie wykorzystano pieniędzy na budowę elektrociepłowni w Wieszowicach, kuleje szkolnictwo wyższe, wolno toczy się budowa szpitali w Lubinie i Chojnowie oraz przychodni w Głogowie.

Jest też obawa, że w województwie dolnośląskim ciężko będzie oświacie i kulturze. Budżet Sejmiku nie przewiduje finansowania legnickich placówek kulturalnych.

Mówiło się, że Emilian Stańczyszyn próbuje reaktywować województwo legnickie. On temu zaprzeczył, mówiąc, że przyświecają mu inne cele.

- To nie powrót do starych struktur, ale zachowanie świadomości środowiskowej - uważa radny Piotr Rojek. - Mamy kilka symboli, wokół których możemy się skonsolidować. Mamy też zadanie: nie dać zniszczyć tego, co zrobiono do tej pory. Przykładami mogą być Centrum Sztuki Teatr Dramatyczny czy Kolegium Języków Obcych, którego

funkcjonowanie jest zagrożone, bo cały jego majątek, decyzją byłego wojewody, został przekazany Wyższej Szkole Zawodowej. Jesteśmy gotowi wspólnie z kolegami z innych frakcji politycznych wiele zrobić dla naszego środowiska, ale prosimy o pomoc.

- Jeśli go nie utworzymy, to będziemy się mijali w drodze do Wrocławia - jak nas wojewoda dwa razy w roku dopuści do siebie w jakiś drobnych sprawach - uważa Dariusz Miłka, prezydent Lubina. - Już niedługo nie będę miał po co jechać do Legnicy, a jeśli tam będzie nasze biuro, to przynajmniej pojedzie, żeby usłyszeć, co wprawdzie piszczy.

Uczestnicy spotkania wybrali zespół, do którego weszły po trzy osoby z każdego regionu dawnego Legnickiego. Ma się on spotkać 19 stycznia w Legnicy i ustalić nazwę, zasady działania i pierwsze zadania. Wiadomo, że jednym z celów będzie utworzenie jednego lub kilku biur Sejmiku na terenie byłego Legnickiego.

- Mieszkamy na tej ziemi i jej społeczność nas wybrała - stwierdził Emilian Stańczyszyn. - Coś więc jesteśmy jej winni. Mamy przecież wspólne interesy: łączy nas Polska Miedź, go-

Problemy z urządzeniem chirurgicznym w Bolesławcu

Schody do laparoskopu

W 1995 roku rozpoczęła się w Bolesławcu akcja zbierania pieniędzy na laparoskop - urządzenie służące m.in. do operacji chirurgicznych i ginekologicznych. Zgromadzono około 1 miliarda starych złotych. W 1996 roku zorganizowano trzy nieudane przetargi na zakup tego sprzętu. Rok później laparoskop kupiono, ale blok operacyjny szpitala nr 1, w którym miał być używany, wymagał kapitalnego remontu. Od lipca 1998 laparoskop stoi i czeka na rozruch gwarancyjny. Mieszkańcy Bolesławca są zniecierpliwieni. Kiedy zostanie wykonana pierwsza operacja? - wciąż nie wiadomo.

- Parę lat temu przy Towarzystwie Miłośników Bolesławca zebrał się społeczny komitet zbiórki pieniędzy na sprzęt medyczny dla miejscowego szpitala. Nazwali się "Dar Serca". Fundusze gromadzili z datków ludzi i zakładów pracy. Bardzo chcieli zrobić coś dla szpitala - wspomina Zygmunta Brusila, szef TMB.

Pierwszym urządzeniem kupionym dzięki akcji towarzystwa był ultrasonograf do badań serca. Organizatorem zbiórki był Krzysztof Bąk, ordynator oddziału wewnętrznego szpitala i członek TMB. Dziś ma powody do dumy. - Można powiedzieć, że byłem prekursorem takich działań w mieście. Ultrasonograf kosztował wtedy 450 mln i zebrałiśmy całą potrzebną kwotę. Teraz jest bardzo użyteczny. Tylko w ciągu jednego roku, za darmo, skorzystało z niego 680 pacjentów z miasta, okolic i nie tylko.

Później była kolejna akcja TMB. 280 mln uskładano na aparaturę do mikrochirurgii krtani. Następny miał być laparoskop. Akcję zbierania środków na to właśnie urządzenie zainicjowała dyrekcja szpitala.

- Pieniądze pochodziły głównie od "Polfy", Urzędu Miasta i kilku gmin. Jedną trzecią

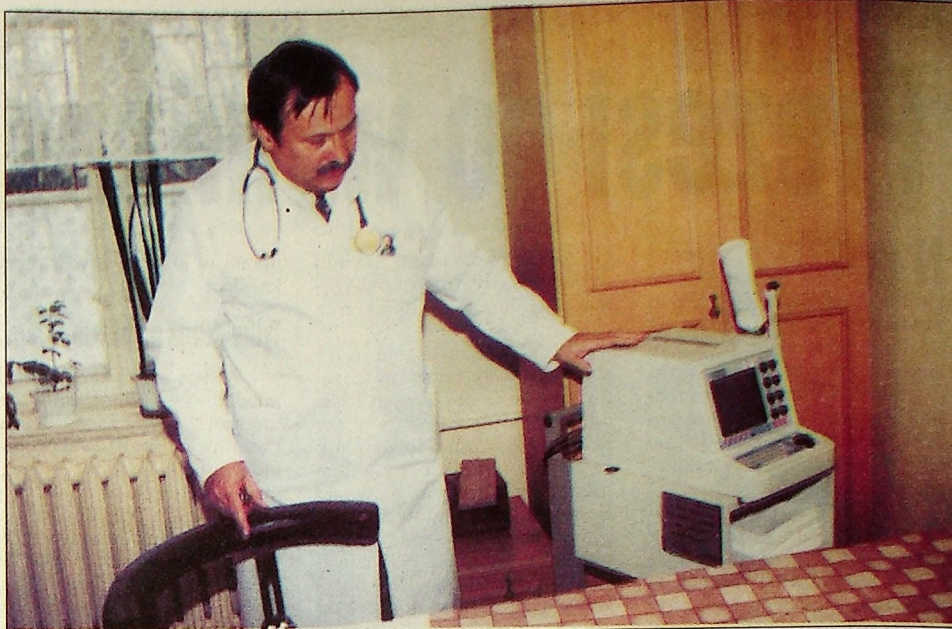
kosztu zakupu laparoskopu miał pokryć lekarz wojewódzki - mówi Jan Hałubiec, dyrektor szpitala. - Cała akcja poprzedzona była rozmowami z firmami i instytucjami. TMB udostępniło konto, na które miały wpływać pieniądze. Gotówką nigdy nie operowaliśmy. Ofiarodawcy gwarantowali nam jedynie określone kwoty.

Przetarg za przetargiem

W styczniu 1996 roku władze szpitala ogłosiły pierwszy przetarg na laparoskop. Szybko się okazało, że do pełnego wykorzystania aparatury niezbędny jest kapnograf - sprzęt bez którego szpitalni anestezjododzy nie mogli przeprowadzić operacji laparoskopem. 16 kwietnia 1996 rozszerzono przetarg o kapnograf. Pięć miesięcy później otwarto koperty z ofertami. Niestety, okazało się, że uzbierane pieniądze nie starczą nawet na najtańsze urządzenie. Firmy biorące udział w przetargu proponowały sprzęt wartości od 1,4 do 2,7 miliarda złotych.

- Te oferty były poza naszymi możliwościami. Nie byliśmy w stanie ich przeskoczyć - wspomina Jan Hałubiec. - Zaczęliśmy szukać innych możliwości i okazało się, że część pieniędzy można zaoszczędzić. Środki przeznaczone na laparoskop przez Wydział Zdrowia Urzędu Miasta musiały być wydane na drodze przetargu. Resztę pieniędzy można było "puścić" przez Narodowy Fundusz Ochrony Zdrowia, dzięki czemu zaoszczędzilibyśmy na ciele i podatku. Laparoskop składa się z dwóch zasadniczych części - narzędzi operacyjnych i aparatury. Trzeba było tylko się zdecydować, co kupujemy przez NFOZ. 29 października 1996 unieważniliśmy przetarg.

Jednocześnie dyrekcja szpitala przeprowadziła rozmowy z lekarzem wojewódzkim Roma-



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

nem Jankiewiczem, który zapewnił, że znajdą się pieniądze na kapnograf. Szpital dla zabezpieczenia się w razie niepowodzenia z NFOZ-tem 26 listopada 1996 otworzył kolejny przetarg, który został unieważniony 5 lutego 1997.

Superoferta

W rozmowach z firmami oferującymi laparoskopy wynegocjowano sprzęt za prawie miliard złotych. Najkorzystniejszą ofertę przedstawił Rudolf Polska.

- Za te same pieniądze zaproponowali aparaturę o dużo lepszych parametrach. Za darmo dołożyli nam jeszcze artroskop, urządzenie kompatybilne z laparoskopem służące do operacji stawów. Na lepsze warunki nie mieliśmy co liczyć - mówi ordynator oddziału chirurgicznego, doktor Ośko.

Procedurę zakupu laparoskopu uruchomiono 6 maja 1997 roku. Z konta TMB pieniądze (ok. 63 tys.) przekazane zostały do NFOZ. Jeszcze w tym samym miesiącu wszystkie formalne sprawy zostały załatwione, ale zakupiona część laparoskopu trafiła do szpitala dopiero na wakacjach. Wcześniej przez trzy miesiące czekała na granicy na wjazd do Polski.

Władze szpitala mogły uruchomić kolejny przetarg. Tym razem dotyczył tylko oprzyrządowania do laparoskopu za ok. 37 tys. zł. Był to pierwszy rozstrzygnięty przetarg - wygrał Rudolf. Zwycięzca zafundował dodatkowo szkolenia lekarzy,

k którzy mieli pracować na laparoskopie. W listopadzie 1997 szpital dysponował skompletnym laparoskopem, jednak bez obiecanego kapnografu.

Nie ma tego złego...

We wrześniu 1997 w lokalnej telewizji kablowej ukazał się reportaż o fatalnym stanie oddziału chirurgicznego miejscowego szpitala. Szybka kontrola głównego inspektora pracy wykazała, że blok operacyjny nie spełnia wymogów higieny i bezpieczeństwa i trzeba go zamknąć.

- Było to szczęście w nieszczęściu - żartuje dyrektor Hałubiec. - Wreszcie znalazły się w województwie fundusze na remont szpitala. Do tej pory nie mogliśmy się doprosić.

- Skoro miało dojść do remontu, trzeba było powziąć radykalne kroki, a nie zadowalać się kosmetyką - mówi ordynator Ośko. - Remont potrwał prawie rok (do lipca 1998), ale dziś oddział wygląda wspaniale.

Przy okazji remontu na jaw wyszły inne braki. Na wymianę niezdadnego do użytku sprzętu wydano kolejne 80 tys. zł. Wciąż nie było kapnografu. Władze wojewódzkie, wbrew wcześniejszym zapowiedziom, mogły przeznaczyć na niego już tylko 16 tys. To było zdecydowanie za mało. Dyrektor Hałubiec zaczął szukać sponsora, a pieniądze, za zgodą wydziału zdrowia UW w Jeleniej Górze, przeznaczył na nowe sprzętarki obsługujące aparaturę

reanimacyjną. Sponsora na kapnograf nie trzeba było długo szukać. Firma Zender - producent grzejników wchodzący na lokalny rynek, wydała na urządzenie 37 tys. zł i zadeklarowała kupno drukarki współpracującej aparaturą.

Schody do Rudolfa

Wszystkie niezbędne elementy zostały zebrane. Wydawać by się mogło, że na pierwszej operacji przy użyciu laparoskopu nie trzeba będzie długo czekać. Niestety, życzenia nie chodzą w parze z rzeczywistością. Tym razem na drodze stanęła wychwalana wcześniej firma Rudolf.

- Gdy wszystko było już gotowe, zwróciliśmy się do przedstawiciela Rudolfa o dokonanie rozruchu technicznego. Wtedy zaczęły się schody. W firmie zaszły jakieś zmiany, osoby, z którymi wcześniej współpracowaliśmy, odeszły. Nie mogliśmy doprosić się odbioru technicznego, od którego zaczyna się liczyć półtoraroczna gwarancja. Niestety, dopiero po tym odbiorze będziemy mogli rozpocząć operacje - mówi Hałubiec.

Na szczęście sprawa jest już na najlepszej drodze do sfinalizowania. Niedługo przedstawiciele Rudolfa mają w Bolesławcu dokonać rozruchu laparoskopu. Miejmy nadzieję, że na tym kończą się kłopoty szpitala z tą nowoczesną aparaturą.

Bolesław Kubik

Nikt nie słyszał, wszyscy wiedzą

Na temat „młodzież a narkotyki” napisano i powiedziano już bardzo wiele. Są jednak powody, by sądzić, że wciąż zbyt mało. Człowiek to zwierzę społeczne - ale tylko wtedy, gdy mu to pasuje. Dlatego większość apelów dotyczących problemu narkomanii zbywamy: „Mnie ani mojego dziecka to nie dotyczy”. Osąd ten jest może dla wielu krzywdzący, lecz fakty go niestety potwierdzają.

Bolesławiec, godzina 13, skwerek za kinem „Forum”. Trzej młodzieńcy, w tym jeden, który wyszedł na spacer z psem, spokojnie zaciągają się trawką. Bez skrępowania dzielą się wrażeniami. Nieopodal na ławeczce siedzą ludzie. Przechodzą matki z dziećmi. Nikt nie widzi, nikt nie słyszy - przynajmniej takie można odnieść wrażenie.

Obrazek ten staje się, niestety, typowy dla Bolesławca. Uczniowie szkół średnich i zawodowych otwarcie rozmawiają o „gandzi”. Mijając ich choćby w sklepach samoobsługowych, można usłyszeć, jak snują plany „skręcenia towaru na sylwestra”. Jest tajemnicą poliszynela, że aby

zdobyć działkę marihuany, wystarczy wejść do klubu „Pegaz” i poprosić. Mit o niezłomności młodzieży zostaje obalony - w kupowaniu „towaru” zawsze możesz liczyć na wsparcie i fachową poradę. Porcje marychy, kwasu czy grzybków halucynogennych mają swój cennik. Zna go większość uczniów bolesławieckich szkół. Oczywiście handlarze narkotykami są od czasu do czasu wykrywani i karani. Istotą zjawiska jest jednak to, że w świadomości młodych ludzi istnienie rynku nielegalnych używek w Bolesławcu jest czymś oczywistym. Nie ma w zasadzie jakiegokolwiek podziemia narkotycznego, o maryśce rozmawiać można bez troski o konspirację. A ci, którzy na co dzień narzekają „na tę dzisiejszą młodzież”, spokojnie mijają ławeczkę okupowaną przez „ujaranych” licealistów. Ich to przecież nie dotyczy.

Nikt nie słyszał, a wszyscy wiedzą, że wystarczy wejść do „Pegaza” i poprosić...

Sławomir Pietrzak

CHOFUM wychodzi na prostą

W tym roku Fabryka Urządzeń Mechanicznych "CHOFUM" S.A. w Chocianowie obchodzi 50-lecie istnienia. W programie Narodowych Funduszy Inwestycyjnych firma uczestniczyła od początku ich powstania, a więc od 1994 roku. Co z tego miała? Czy mogła liczyć na pomoc, dokapitalizowanie?

- Nic z tych rzeczy - mówi Adam Warchoń, prezes zarządu FUM-u. - Dokapitalizowanie okazało się bajką. W pewnym momencie zaczęło się nam wydawać, że NFI zależy tylko na jednym - żeby spółka jak najszybciej splajtowała i można było ją sprzedać. Dziś widać, że oczekiwana przez wiele zakładów pomoc ze strony NFI nigdy nie była ich celem. Dla nich liczy się obrót na giełdzie i lokaty w bankach.

Zakład jest stary - stare są maszyny i technologia produkcji. Najnowsza obrabiarka, służąca do produkcji cylindrów i wałców (wszystkie idą na eksport), pochodzi z 1954 roku, co oznacza, że jej zdolność produkcyjna jest ok. 10 razy gorsza od maszyn istniejących na świecie. Mimo to ostatnio przed fabryką otworzyły się rynki zachodnie. W ubiegłym roku doszło nawet do tego, że musiano zrezygnować z zamówień na około milion dolarów, bo skończyły się możliwości produkcyjne. Jak to możliwe?

- Pomogło nam to, że nasz 7. NFI po latach blokady, po upadku pięciu spółek, zdecydował wreszcie o podniesieniu nam kapitału o 3 mln zł - tłumaczy prezes Warchoń. - Nie byłoby to możliwe, gdybyśmy sami nie zrobili wszystkiego, co można. Sami więc zdobyliśmy rynki zachodnie. 85 proc. naszej produkcji idzie na eksport. W 1997 roku na Targach Poznańskich zdobyliśmy złoty medal za obrabiarkę sterowaną numerycznie. W zeszłym roku otrzymaliśmy certyfikat ISO 9001, jako pierwsi w byłym woj. legnickim. Dwa tygodnie po ISO dostaliśmy na Targach Poznańskich tytuł Mistra Eksportu. Zaczęło być o nas głośno, rozpisywała się na temat FUM-u prasa zachodnia. To dlatego Warszawa przekonała się do Chocianowa i po lipcowym podniesieniu kapitału spółki o 3 mln zł, już w listopadzie podniesiono go nam o kolejne 2,4 mln. A to pozwoliło rozpocząć inwestycje.

Na przełomie trzeciego i czwartego kwartału br. ma zostać zakończona modernizacja odlewni. Jej koszt wyniesie 7,3 mln zł. Na inwestycje planowane w latach 1999-2000 potrzeba jeszcze ok. 7 mln. Tyle będą kosztować nowe obrabiarki do produkcji cylindrów i wałców oraz dwa tzw. centra obróbcze do obróbki dużych korpusów obra-

biarkowych. Inwestycje te pozwoliłyby nie tylko utrzymać eksport na obecnym poziomie, ale systematycznie go zwiększać. Czy zmiany w FUM-ie zmierzające do stworzenia spółki, która nie przynosi strat, ale jeszcze liczy się w świecie, nie odbijają się niekorzystnie na pracownikach? Obawy o miejsca pracy są w zakładzie spore.

- To nie Ursus - wyjaśnia prezes Warchoń. - Oni mogli wyjść na ulicę i coś wygrać. A co my możemy wygrać? Jakbyśmy padli, to może "Konkrety" i któraś z lokalnych telewizji puściłyby krótki komunikat. A zwolnienia? W 1992 r. pracowało 1150 osób. Dziś pracuje 705 osób, z czego 80 jest w trakcie wypowiedzenia. Odejść pod koniec stycznia. Nie oznacza to końca redukcji. Planowane zatrudnienie na koniec tego roku ma wynieść ok. 590 osób.

Prezes przyznaje, że niełatwo jest zwalniać ludzi, których w większości zna się osobiście - Chocianów to przecież nie metropolia. Redukcje musiały nastąpić, bo bez tego nie było mowy o dokapitalizowaniu przez NFI. Taki był warunek: "Damy, ale musicie zwolnić ludzi". Bo FUM to nie Ursus - jak mówi prezes.

Mimo wszystko w FUM-ie starają się unikać zwolnień grupowych, zwykle są to redukcje naturalne, np. wcześniejsze eme-

rytury. W taki sposób odeszło z zakładu ok. 100 pracowników. Część znalazło zatrudnienie w specjalnie wydzielonych spółkach, jak np. w spółce ochrony mienia. Jeszcze w tym miesiącu ma zostać wydzielona kolejna spółka - transportowa.

- Rozumiem rozgoryczenie załogi - mówi Adam Warchoń - bo przecież wszystkim żyje się coraz trudniej, a z każdej strony słychać tylko o podwyżkach za ciepło, za prąd itd. Myślę, że duży udział w tym ma polityka pana Balcerowicza. Jeśli dalej będzie praktykował zaciskanie pasa, to następne dwa, trzy lata mogą być naprawdę trudne.

Prezes skarży się na brak ulg dla eksporterów. Negatywnie odbijają się na nich dławienie inflacji i umacnianie złotówki w stosunku do dolara. Zdaniem prezesa, może to doprowadzić do tego, że eksport w ogóle przestanie być opłacalny, bo wszystkich kosztów nie da się przerzucić na odbiorcę za granicą. Obowiązują przecież określone ceny światowe.

W związku z ostatnimi osiągnięciami FUM-u prezes Adam Warchoń został zaproszony do uczestnictwa w misji do Maroka. Ma towarzyszyć polskiej delegacji rządowej z premierem Buzkiem na czele, która spotka się z elitą afrykańskiego biznesu. Prezes Warchoń nie ukrywa radości i satysfakcji. Zapowiada, że w tym roku też wyciągnie rękę po pieniądze do NFI.

- Jak już raz zainwestowali, to fabryki nie zamkną - mówi. - To dla Chocianowa najważniejsze.

(lama)



z poselskiej ławy

Szanowni Państwo!

Miało być o tegorocznym budżecie, który wniesie coraz więcej trosk w nasze rodzinne życie. Po tym, co działo się na sali obrad w godzinach popołudniowych 8.01 br., zmieniłam zdanie. Przekazuję Państwu wygłoszone przeze mnie w Sejmie w tym dniu oświadczenie złożone bezpośrednio po moim wcześniejszym wystąpieniu nt. ustawy o rzeczniku praw dziecka.

Oświadczenie

Dzisiaj do zabrania głosu w trybie oświadczeń poselskich zmusiło mnie zachowanie pani poseł Zdzisławy Kobylńskiej z AWS w czasie pierwszego czytania projektów ustaw o rzeczniku praw dziecka.

Był to kolejny popis nienawiści, nietolerancji i - że tak powiem - praktycznego rozumienia przez posłów AWS pojęcia wartości chrześcijańskich. Był to kolejny przypadek, kiedy za przyzwoleniem prowadzącego obrady marszałka sala zaczynała przypominać karczmę, bo poziom prowadzenia dyskusji daleko od niej nie odbiegał.

Przypomnę przebieg wydarzeń. W sejmowym wystąpieniu posłanka Kobylńska, zamiast odnieść się do meritum omawianej ustawy, pozwoliła sobie na ocenę poziomu intelektualnego posłów z lewej strony sali.

Cytuję: „Postawie SLD, PSL wnoszący projekt ustawy nadal mają okrojona wiedzę, przedstawiana jednostronnie, która dotyczy jednak tak ważnego elementu wykształcenia, jakim jest choćby znajomość definicji określającej dziecko”.

Na moją sugestię, że pani poseł bezpodstawnie uzurpowała sobie prawo do kolejnej oceny posłów, posłanka Kobylńska raczyła sprostować swoją wypowiedź, iż posłowie SLD nie tyle nie mają wiedzy, lecz posiadają ją zdobyta na wieczorowych uniwersytetach marksistowsko-leninowskich i szkołach partyjnych. W wypowiedzi pani poseł nie zatrzymała się na analizie wykształcenia, ale idąc śladami Darwina przedstawiła drzewo genealogiczne posłów SLD. Cytuję: „Są wnukami Józefa Cyrankiewicza, a powinniśmy dodać - i niektorzy synami”.

Mogłabym zejść do poziomu posłanki Kobylńskiej i podyskutować o jej przodkach. Poprzedzając jednak na tym oświadczeniu i wzywam panią poseł do zachowania postawy godnej posła RP, zgodnie z jej chrześcijańskimi przekonaniami. Pana marszałka Stanisława Zajacę proszę o to, aby sprawując urząd, nie kierował się tylko swoimi poglądami politycznymi i zachował bezstronność i obiektywność wobec wszystkich posłów zgromadzonych w tej izbie, bowiem prawo do zasiadania w Sejmie otrzymał każdy z nas w demokratycznych wyborach.

Warszawa, 8 stycznia 1999 r.

Bronisława Karalska
Poseł na Sejm RP

(tekst sponsorowany)

Kakao i gnój

ceł, zanim jeszcze zatwierdzi się budżet państwa. Mają zamiar wykorzystać przepis, który zmusza do tego ministerstwo po zebraniu 500 tys. podpisów. Boją się jednak manipulacji i przeciągania sprawy miesiącami. Wtedy nadal nie będą wiedzieć, co mają siać tej wiosny, żeby chociaż wyjść na zero.

Obecną sytuację gospodarki pogarsza fakt, że firmy po kilka miesięcy zalegają im z płatnościami za towar, a ceny, które im się proponuje, są nieopłacalne.

- Ceny produktów rolnych zaniża dodatkowo rząd, który tanio sprzedaje zapasy Agencji Rynku Rolnego. Do tego dochodzą jeszcze tanie towary z importu.

Jak twierdzą członkowie "Samoobrony", wraz z rolnictwem upada przemysł przetwórczy i okołorolniczy. Związkowcy wróżą, że jeszcze w tym roku do zwolnionych z pracy bezrobotnych górników i hutników dołączą pracownicy firm obsługujących rolnictwo.

Rolnicy przekonują, że na ich krzywdzie społeczeństwo się nie wzbogaci, bo ceny chleba i mięsa nadal rosną, chociaż spadają ceny produktów rolnych. W efekcie za kilka lat Polskę zdominują zupełnie producenci zagraniczni, którzy w Polsce będą dyktować ceny.

Przykładem kuriozalnej polityki wobec rolników może być sytuacja w Lasocicach. Jest tam duży

nowoczesny elewator. Ma on zostać zlikwidowany, a na jego miejsce powstanie spółka składająca kakao.

Na argumenty, że rząd rozpoczął właśnie rozmowy z rolnikami, związkowcy z "Samoobrony" się denerwują.

- Na rozmowy nie zaproszono naszego związku. Nie było również Solidarności RI. Z prawdziwych liderów zaproszono tylko pana Dębińskiego, ale i on tam nie poszedł w ramach protestu, że nie wpuszczono jego współpracowników - zdradza Jan Ogłaza z Głogowa.

Ogłaza prowadzi prywatną firmę obsługującą rolnictwo. Od kiedy zaangażował się w rolniczy ruch związkowy, jest jedną z najlepiej poinformowanych osób. Stale utrzymuje kontakt z liderami związków i współorganizuje protesty w tym regionie.

Głogowski oddział "Samoobrony" liczy 160 członków, a ich liczba ciągle się powiększa. Jak mówią gospodarze, nie jednoczą się z bogactwem, ale z nędzą.

- Wielu naszych członków będzie musiało wybrać, czy wziąć sto złotych na kilkudniowe jedzenie i pojechać na protesty czy zostać w domu i kupić chleb dzieciom. My ze swojej strony nie możemy im pomóc inaczej niż tylko zapewniając transport. Na jedzenie dla nich „niestety” nas nie stać.

W czasie ostatnich świąt 70 osób popełniło w Polsce samobójstwo. Rolnicy są pewni, że wielu targnęło się na życie z powodów finansowych. Takich statystyk jednak nikt nie prowadzi. Po co denerwować społeczeństwo? Jeszcze by się ktoś domyślił, że wszystkim nam będzie w tym roku gorzej - przekonują związkowcy.

(ab)



PO TRZECIE... KONKURSY!

Rolnicy pojadą blokować granice. Najprawdopodobniej wezmą ze sobą beczkowozę z gnojnicą i poczęstują nieczystościami interweniujących policjantów.

- Nie mamy już nic do stracenia. Dlatego jeżeli policja będzie usuwać nas z siłą, my użyjemy swojej broni - twierdzi jeden z członków głogowskiego oddziału "Samoobrony".

Protest ma być krokiem do zmiany polityki rolnej rządu, czyli konkretnego ustalenia tegorocznych cen skupu produktów rolnych i określenia przez państwo, co i w jakiej ilości będzie Agencja Rynku Rolnego kupować. Jeżeli rząd nie przestraszy się blokady, w lutym gospodarze wyjadą blokować drogi i mosty. Związkowcom z "Samoobrony" ma w tym pomóc Solidarność RI i inne związki zawodowe (w tym górnicze).

- Na razie nie zdradzimy, jakich mamy sprzymierzeńców - mówią członkowie "Samoobrony". Nie kryją, że w przypadku fiaszka rozmów z rządem związki będą dążyć do zmiany ministrów.

- Rząd będzie się szybko pakował - grożą związkowcy.

Czas wybrano nieprzypadkowo. W ubiegłym tygodniu (dzięki przeciekom) związkowcy dotarli do dokumentów dotyczących tegorocznych planów rolniczych rządu: nadal będzie można bez cła sprowadzać duże ilości produktów rolnych z zagranicy - zarówno z krajów CE-FTY, jak i Unii Europejskiej.

- Pozostałe rolnicze cła są śmieszne - mówią rolnicy. - Zlikwidowano np. cło na rzepak, a była to jedyna opłacalna działalność rolnicza.

Związki rolnicze chcą wymusić na rządzie podniesienie

Będzie biednie i rozsądnie

Głogowski powiat startuje z małym budżetem i długimi listami potrzeb podległych placówek. Administracji powiatowej odmówiono przeprowadzki do ratusza. Rok zapowiada się nie najlepiej, ale urzędnicy nie tracą optymizmu.

Na potrzeby powiatu rząd przyznał niecałe 70 mln zł. Budżet składa się głównie z dotacji i subwencji, niewiele więc można w nim zmienić. Najwięcej pieniędzy dostanie służba zdrowia - 26 mln zł, ale trzeba będzie za nie zakończyć budowę przychodni. Podobnie postąpiono z gospodarką komunalną - przyznano na nią aż 2 mln zł, ale powiat otrzymał w prezencie budowę elektrociepłowni w Widziszowie. Starostwo zamierza jednak nie przejmować tej budowy.

- Bezpieczeństwo publiczne dostało 8,3 mln zł, opieka społeczna 7,4 mln zł, oświata powiatowa 3,3 mln zł, administracja 1 mln zł. Jedynie 186 tys. zł przyznano na rolnictwo, 156 tys. na budownictwo, a na leśnictwo... 2 tys. zł.

Jak poinformował Krzysztof Rusiecki, starostwo będzie się starać o przyznanie dodatkowych pieniędzy z rezerwy budżetowej, bo pierwsze przyznania budżetowe były dla powiatu bardzo niekorzystne.

- Może się okazać, że przygotowane przez podległe nam instytucje i placówki budżety są za wysokie w stosunku do prawdziwych potrzeb - twierdzi wicestarosta. - Wtedy przyznamy mniej pieniędzy.

Problemem jest odmowa przeprowadzki do miejskiego ratusza. Miasto stwierdziło niedawno, że zabraknie w nim miejsca dla administracji starostwa. Prawdopodobnie więc urzędnicy powiatowi pozostaną w obecnej zajmowanym budynku przy ul. Sikorskiego. Będzie to niekorzystne głównie dla petentów, którzy wiele spraw będą zmuszeni załatwiać w dwóch różnych miejscach.

Mimo kłopotów zarząd powiatu wierzy, że praca instytucji starostwa będzie przebiegała sprawnie.

(oba)

NIE PRZEGAP!!! 21 STYCZNIA

Dodatek

„KONKRETY BANKOWE”

w nim:

* tabele oprocentowania lokat kredytów

* zabezpieczenia kredytów

* wszystko o Euro

oraz wiele innych wiadomości z banków a także

KONKURS BANKOWY

Główna nagroda - TELEWIZOR

Zapraszamy do lektury!



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Szansa w strefie i turystach

Z Jerzym Kluzem, burmistrzem Złotoryi, rozmawia Krzysztof Maciejak.

• Tuż po wyborze na burmistrza, wielu złotoryjan i radnych, w tym także z SLD, pytało: - Kluz, a kto to taki? Proszę zdradzić kulisy wyboru pana na stanowisko burmistrza miasta.

- Kulisy były rzeczywiście zaskakujące, przynajmniej dla mnie. Zgłoszono mi możliwość rozmowy o pracy w samorządzie. W pierwszym momencie odpowiedziałem, że nie bardzo mnie to interesuje, ale nalegano. W trakcie rozmów okazało się, iż chodzi o stanowisko burmistrza. Odpowiedziałem, że wybrano złego adresata. Tak się składało, że nie byłem politycznie zaangażowany, a propozycja wyszła od konkretnej opcji - SLD. Poprosiłem jednak o kilka dni do zastanowienia się. Doszedłem do wniosku, że ostatecznie powinienem podjąć tym obowiązkiem. Zgodziłem się.

• Jest pan burmistrzem wybranym przez SLD. Czy ma pan receptę na to, by przekonać do siebie i swych poczyną złotoryjan o innych poglądach?

- Nie sądziłem, że polityka wywołuje w niektórych lokalnych środowiskach takie emocje, z jakimi niespodziewanie się zetknąłem. Jestem przekonany, że nie zdominuje ona działań dotyczących spraw miasta. Wierzę w mądrość moich współmieszkańców, w tym w mądrość i dobrą wolę Rady Miejskiej. Hasła wyborcze lewicy: bądźmy mądrzejsi, zdrowsi i bezpieczniejsi są hasłami akceptowanymi przez wszystkich. Jeśli chodzi o mnie, to uważam się za człowieka politycznego środka, z sympatiami lewicowymi. Rodzinie jestem związany z tradycją PPS oraz tradycjami Legionów i AK. Wracając do sedna pytania: Złotoryja jest miastem, w którym istnieje szereg bardzo wartościowych ośrodków społecznej energii, niekoniecznie związanych z opcjami politycznymi. Mam nadzieję, że w pracy na rzecz miasta zawsze będzie zwyciężał rozsądek nad polityką.

• Czy nie obawia się pan, że jednoczesna wymiana burmistrza i dwóch jego zastępców może negatywnie wpłynąć na ciągłość pracy w niektórych dziedzinach życia miasta?

- Obawiałem się tego. Przy wyrażeniu zgody na stanowisko burmistrza niezwykle ważne było dla mnie to, z kim będę współpracował. Dariusz Majchrowski, wiceburmistrz, od dwóch kadencji jest

nej informacji o zobowiązaniach miasta. Staraliśmy się jednak wysłać na święta życzenia do tych ośrodków i osób w Niemczech, z którymi utrzymywane były do tej pory kontakty i o których się dowiedzieliśmy. Sądzę, że w ciągu tych pierwszych tygodni zrobiliśmy wszystko, co było w naszych możliwościach.

• Rejon Złotoryi pogrążony jest w głębokim bezrobociu.

Jerzy Władysław Kluz ostatnio pracował w Zakładzie Wzbożania Rud w Polkowicach jako główny inżynier do spraw inwestycji i remontów. Poprzednio był nadzysztogarem do spraw technologicznych w ZG „Polkowice-Sieroszowice”. W 1997 r. kierował Kopalnią Anhydrytu „Lubichów”. W latach 1976-1996 pracował w ZG „Konrad” na stanowiskach głównego inżyniera od spraw wzbożania rud, dyrektora inwestycyjnego i dyrektora technicznego. Swą pracę zawodową, jako absolwent AGH w Krakowie, rozpoczynał od ZG „Lena” w Wilkowie. W tej kopalni pracował do jej zamknięcia w 1976 r.

Zona - Sabina jest radcą prawnym. Córka Joanna studiuje na III roku medycyny. Hobby burmistrza to jazda na rowerze górskim, narty i turystyka. J. Kluz twierdzi, iż był niezłym lekkoatletą (miał kulkę, oszczepem i młotem). Nie ma ogródka działkowego, z czego się bardzo cieszy. Bardziej uspokaja go aktywny wypoczynek w plenerze.

związany z samorządem. Bogumiła Bobrek, pełniąca obowiązki wiceburmistrza i sekretarza miasta, także ma długi staż pracy w administracji. Po kilku tygodniach sprawowania urzędu mogę stwierdzić, iż nie ma powodu do obaw o zaburzenie harmonijnego prowadzenia spraw miasta.

• Została jednak zaburzona ciągłość w nawiązywaniu współpracy z jednym z zagranicznych miast. Jeszcze w lipcu burmistrz Złotoryi publicznie zapowiedział, iż samorząd udekoruje wielką choinkę złotoryjskimi bombkami w centrum niemieckiego miasteczka. Głośno było o tym w mediach. Tymczasem Niemcy nie doczekali się ani choinki, ani bombek...

- Nie bardzo wiem gdzie, w jakim mieście?

• W Goldkronach.

- Przyznam się, że nie o tym nie wiem. W zasadzie to faktycznie nie przekazano nam peł-

Czy ma pan jakieś pomysły, aby zmienić tę sytuację? Na nowe miejsca pracy czeka zwłaszcza armia pracowników zwolnionych ze Złotoryjskich Zakładów Obuwia.

- Sądzę, że trzeba wykorzystać do maksimum szansę, jaka może wiązać się z uruchomieniem podstrefy Legnickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej.

• O ile wiem, jest to raczej sukces pana poprzedników i zarządu LSSE. Gotowy wniosek zaakceptowały już wszystkie ministerstwa i czeka teraz w kolejce na wejście pod obrady rządu...

- Trudno mówić tu jeszcze o jakimś sukcesie, bo trzeba sfinalizować tę sprawę - zgodnie z zasadą, iż jest koniec dzieła. Będziemy się starali o to, aby jednak nie stracić tej szansy. Niewątpliwie skorzystamy z pomocy parlamentarzystów. Nikomu nie chcemy odbierać powodów do chwały.

• Czy specjalna strefa to jedyny pomysł?

- Oczywiście, że nie. Widzę spore szanse miasta w działalności związanej z turystyką. Trudno bowiem nastawiać się na to, że Złotoryja zainteresuje się duży przemysł. Jeśli już, to drobny. Niewątpliwie musimy postawić na walory turystyczne. W tej dziedzinie Złotoryja ma ogromne możliwości. Dysponuje świetną wodą, świeżym powietrzem i wspaniałymi krajobrazami.

- Niepewne są losy hotelu po prywatyzacji, która ma nastąpić już niedługo. Schronisko młodzieżowe wymaga doinwestowania, a do tego w mieście nie ma ani pola namiotowego, ani campingu. Poziom gastronomii to odrębny rozdział. Jak w takiej sytuacji stawiać na turystyczny biznes?

- Nie zamierzamy wyręczać złotoryjan w gospodarczych poczynaniach. Zamierzamy jednak stworzyć optymalne warunki ku temu, by turystyka mogła się lepiej rozwijać.

• Złotoryja to ubogie miasto. Jakie ma pan pomysły na to, aby poprawić się stan budynków komunalnych? Wiele z nich przypomina obraz nędzy i rozpaczy. W kamienicach, których stan graniczy z budowlaną katastrofą, mieszkają ludzie.

- Nie będę w tej sprawie oryginalny. Oprócz uruchomienia ograniczonych środków miejskich na komunalne inwestycje budowlane, należy szukać źródeł zewnętrznych np. w uruchomieniu obligacji komunalnych. Do maksimum trzeba też wykorzystać środki pomocowe związane z funduszami unijnymi i polsko-niemieckimi. Uważam, iż do tej pory miasto nie wykorzystało w pełni tej szansy. W jednej ze styczniowych sesji samorządu weźmie udział przedstawiciel Euroregionu Nysa. Istnieje potrzeba stworzenia odpowiedniej komórki w Urzędzie Miasta zajmującej się tym zagadnieniem.

• Taka odpowiedź z pewnością nie zadowoli wielu złotoryjan. A może włączyć do poprawy stanu budynków samych lokatorów, choćby poprzez nowe, korzystniejsze zasady sprzedaży mieszkań komunalnych?

- Budżet Złotoryi jest szczupły. Patrząc z tej perspektywy, faktycznie nastawienie się na aktywność przyszłych prywatnych właścicieli jest chyba jedną z sensowniejszych dróg ratowania miejskich budynków.

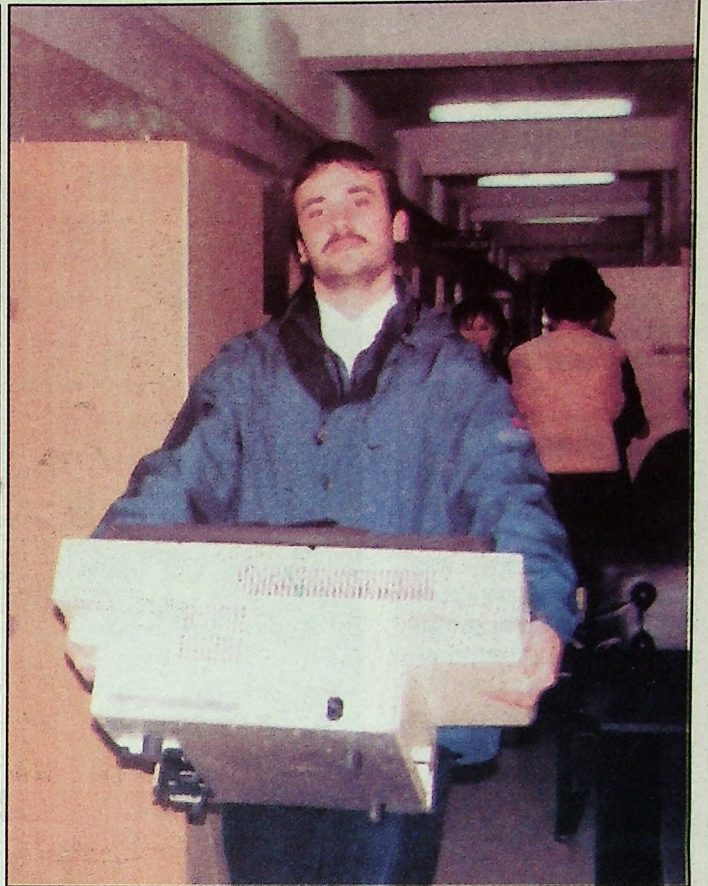
• Zamierza pan wprowadzić zmiany w strukturze Urzędu Miejskiego?

- Zbyt wcześnie na odpowiedź na to pytanie. W styczniu zamierzamy wykonać analizy funkcjonowania tak wydziałów urzędu jak i zakładów budżetowych oraz dwóch spółek, w których stuprocentowym udziałowcem jest miasto. Może dojdziemy do wniosku, że potrzebne będą korekty. Chcemy jednocześnie stworzyć strategię dla miasta. Powinna być gotowa do końca I kwartału br.

• Czy planuje pan zwolnienia z pracy osób, które kierują miejskimi firmami i placówkami?

- W tej chwili nie ma takich planów. Jeśli z naszych analiz wyjdzie, iż zmiany będą konieczne, to je uczynimy.

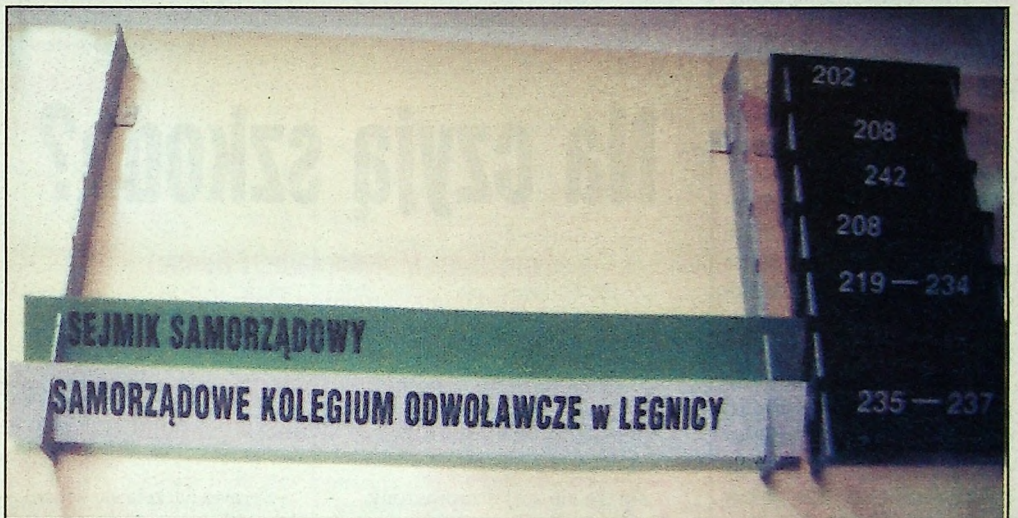
• Dziękuję za rozmowę.



Zamykamy



Dariusz Kanus - pełnomocnik ds. zamknięcia działalności Urzędu Wojewódzkiego



Zdjęcia WINCENTY KOŁODZIEJSKI



Starosta zdecyduje

O pozwolenie na postawienie domu będziemy starać się u starosty, a budowę skontroluje powiatowy inspektor nadzoru budowlanego. W związku z reformą ustroju kraju również administracja związana z budownictwem musi zmienić swoją strukturę.

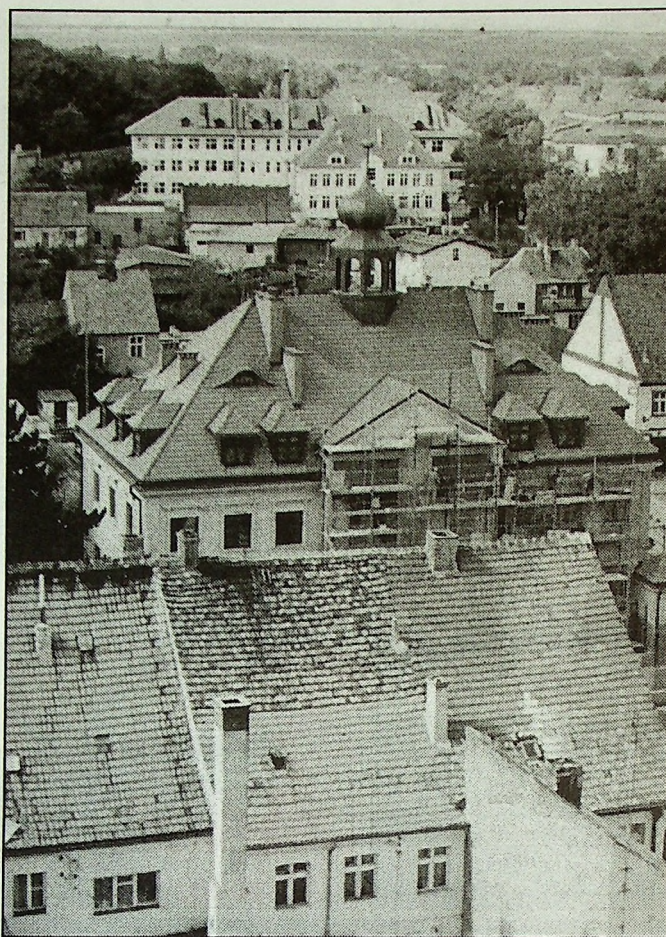
Od 4 stycznia niemal wszystkie formalności związane z wykonaniem prawa budowlanego załatwiamy na poziomie powiatu. Przy starostach utworzone zostaną biura architektoniczno-budowlane, wykonujące wszystkie czynności administracyjne. W ich kompetencjach znajdzie się więc wydawanie pozwoleń na budowę, pozwoleń na użytkowanie, przyjmowanie zawiadomień o zakończeniu robót oraz prowadzenie ewidencji. Jeśli nie zgodzimy się ze stanowiskiem starosty, możemy odwołać się do wojewody, a jeżeli to on podjął decyzję - do Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego.

Przy starostach zaczną działać również powiatowi inspektorzy nadzoru budowlanego, którzy zajmować się będą wszelkimi sprawami za zakresu inspekcji i kontroli. Do ich zadań zaliczyć trzeba wydawanie nakazów wstrzymania robót, rozbiórki czy wykonania innych czynności, które kontrolerzy uznali za konieczne. Od ich decyzji także będzie można odwołać się do wojewody, czyli wojewódzkich inspektorów budowlanych, a potem do głównego inspektora.

- Od stycznia służby nadzoru budowlanego zaczną działać bardziej samodzielnie - zapowiadał szef Głównego Urzędu Nadzoru Budowlanego Andrzej Urban. Liczba pracowników podległych urzędowi zwiększy się o 1700 osób: 400 w urzędach wojewódzkich i 1300 w powiatach. Zmniejszy się za to o 100 liczba etatów w samym urzędzie. - Daje to nam znacznie większe możliwości efektywnej pracy - uważa główny inspektor NB. Jak zapowiedział, od czerwca przyszłego roku to starostowie i wojewodowie będą mieli decydujący wpływ na nominację urzędników odpowiadających za nadzór budowlany.

W ramach zwiększenia swojej samodzielności urząd rozważa też kwestię finansowania działalności administracji budowlanej. - Nie chcemy korzystać głównie ze środków budżetowych. Zależy nam na osiągnięciu samowystarczalności finansowej - twierdzi szef GUNB. Jak na razie, na działalność urzędu w terenie przewidziane jest około 30 proc. dotacji budżetowych dla powiatów. - W przyszłości planujemy odejście od symbolicznych opłat za wykonanie naszych czynności na rzecz określonego procenta wartości inwestycji - zapowiedział Urban. Jednak od razu uspokaja wszystkich, iż jest to jedynie projekt, którego realizacja może nastąpić dopiero za kilka lat.

(axw)



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Na czyją szkodę?

Franciszek Motyka, radny z Rudnej, został wyprowadzony przez policję z grudniowego posiedzenia zarządu gminy. Jak twierdzi, chciał tylko przedstawić wójtowi sprawę jednego ze swoich wyborców.

Fakt, że nie został zaproszony, nie ma dla niego znaczenia - w statucie gminy jest napisane czarno na białym, że radny "MA OBOWIĄZEK brania udziału w pracach rady gminy, jej organów oraz innych instytucji samorządowych". A skoro tak, to ma też pełne prawo przyjść na posiedzenie zarządu, by reprezentować interesy wyborcy. Jak twierdzą świadkowie grudniowego zajścia, radny Motyka zachowywał się agresywnie i jego obecność na posiedzeniu zarządu uniemożliwiała obrady. Franciszek Motyka przyznaje otwarcie, że "czasem go ponoszą nerwy i zdarzyć się może, że szybciej mówi, niż myśli", ale wszystko po to, by "nie dać dojść do słowa politycznym przeciwnikom". Musi przerywać w pół zdania, bo by go zagadali.

Najpierw drzewka

Według Andrzeja Majchera z Rudnej, sprawa oficjalnie zaczęła się w listopadzie 1997 roku. Wtedy w sekretariacie Urzędu Gminy przystawiono pieczęć potwierdzającą wpłynięcie podania o przeprowadzenie oględzin posesji Majchera w związku ze szkodami, które powstały w wyniku robót kanalizacyjnych. Roboty te były prowadzone tuż pod jego domem, przy wykorzystaniu ciężkich maszyn, na zlecenie Urzędu Gminy.

- Sprawa zaczęła się w listopadzie 1996 roku - twierdzi Andrzej Bobrek, sekretarz gminy. - Pan Majcher wystąpił na piśmie o wypłacenie odszkodowania za straty, jakie poniósł przez prace kanalizacyjne. Napisał, że zniszczeniu uległy drzewa i krzewy owocowe. Gmina powołała biegłego, oszacowała straty i wypłaciła odszkodowanie. W kwocie odszkodowania uwzględniliśmy ustawienie studzienki kanalizacyjnej na terenie należącym do pana Majchera oraz koszt zagospodarowania jego trawnika. Pan Majcher słowem nie wspomniał o pękaniu ścian budynku.

- Straty w ogródku oceniał biegły z Urzędu Gminy, który nie chciał się zająć pękaniem ścian - ripostuje A. Majcher.

Potem ściany

Rok temu A. Majcher złożył podanie, żeby przyszli do jego domu urzędnicy i obejrzeliby budynek ze wszystkich stron, bo się zaczyna walić. Z odpowiedzi Urzędu Gminy wynikało, że nie ma bezpośredniego związku pomiędzy robotami, które były prowadzone w sąsiedztwie budynku, a jego uszkodzeniami. Jak ustalili urzędnicy, znaczna część istniejących zarysowań pochodzi sprzed okresu wykonywania robót. Podpisujący się pod pismem sekretarz gminy sugerował, że wyjściem z sytuacji byłoby powołanie rzeczoznawcy budowlanego, ale pod warunkiem że koszty opracowania pokryje strona, po której leży przyczyna powstania uszkodzeń.

- Od tej chwili próbowałem porozumieć się z gminą - mówi Majcher. - Widziałem już złą wolę urzędników. Co prawda wójt przysłał ludzi, którzy mieli dokonać oględzin, ale nawet nie weszli na moją posesję, bo przestraszyli się małego pieska. "Nie ma pan racji - tłumaczyli mi - to stary dom, wszystko mogło się zdarzyć". A dom był nowy, bo go odremontowałem, tylko zewnętrzna warstwa cegieł jest stara.

Biegły w czym innym?

Majcher poszedł do prawnika. Ten poradził zaryzykować i wziąć rzeczoznawcę na własny koszt. Biegły z listy wojewódzkiej, którego Majcher odnalazł w lubińskim sądzie, przyjechał bardzo szybko. Ponieważ opracowanie kosztorysu szkód miało być drogie, zaproponował Majcherowi podpisanie ugody z gminą.

- Ale wójt się nie zgodził - twierdzi Majcher. - Chciał, żebym złożył wycenę biegłego wraz z podaniem o odszkodowanie. Trzeba było ponieść koszty, ale ja wciąż byłem pełen optymizmu - myślałem po prostu, że społecznych pieniędzy należy się rzeczowo rozliczyć i po to jest to wszystko.

Dla Majchera najważniejsze było wskazanie przez biegłego przyczyny szkód. Biegły szczegółowo określił, że: "W związku z wyburzeniem szamba (przez gminę - przyp. red.) nastąpiło osiadanie fundamentów kotłowni (należącej do Majchera - przyp. red.) i pojawiły się pęknięcia ścian zewnętrznych konstrukcyjnych. Po robotach układania sieci kanalizacyjnej i wodociągowej (głębokie wykopy [...]) powstały pęknięcia ściany szczytowej budynku mieszkalnego".

Opracowany przez biegłego kosztorys budowlany 9 października ub.r. trafił do Urzędu Gminy. W oczach zarządu nie znalazł jednak uznania.

- Już z tytułu opracowania wynika, że biegły nie określał w nim przyczyn powstania szkód, tylko liczył, ile będzie kosztowało ich usunięcie - mówi sekretarz Bobrek. - Jedyna zaś wzmianka o przyczynach powstania szkód w domu pana Majchera znajduje się w opisie technicznym, gdzie jest mowa o wyburzeniu szamba, osiadanii fundamentów, pękaniu ścian itd. Tylko tak się składa, że ten opis zaczyna się od słów: "Według oświadczenia właściciela..."

Radny radnemu

Pod koniec października gmina występuje do wykonawców robót, zwracając się do nich o wyrażenie opinii na temat opracowania biegłego z listy wojewódzkiej. Firma Pil-Bud odpisuje, że żadnych szkód nie spowodowała. Firma Budex dołącza obszernie wyjaśnienie, w którym czytamy m.in.: "Zaistniałe pęknięcia na ścianie budynku, jak twierdzi sam właściciel posesji, są skutkiem istniejącego objazdu z rynku do ul. 1 Maja, drogą koło leśniczówki, który powstał na skutek zamknięcia przejazdu przez rynek. Oznacza to, że szkody nie są spowodowane prowadzonymi przez nas pracami". W dalszej części sześciopiętrowy Budex-u wyjaśnia: "Kon-

strukcja budynku budzi zastrzeżenia. Jest to obiekt wyremontowany, który od wewnątrz posiada nowe stropy i ściany działowe, ale w oparciu o stare mury zewnętrzne. Brak jest połączenia murów zewnętrznych ze stropami".

30 listopada Majchera wezwano do Urzędu Gminy na rozmowę z radcą prawnym. Radca zasugerował Majcherowi, żeby przekazał sprawę do sądu. Miałby jednak skarżyć nie gminę, ale wykonawcę robót. W odpowiedzi Majcher zacytował radcy Kodeks Postępowania Cywilnego, zgodnie z którym winę za szkody ponosi inwestor, a nie wykonawca.

7 grudnia Majcher dostał pismo, w którym sekretarz gminy powiadomił go, że jego sprawą zajmie się zarząd gminy na posiedzeniu 9 grudnia. Tego dnia występującego w imieniu swego wyborcy radnego Franciszka Motykę z gabinetu wójta wyprowadziła policja. Dwa dni później wójt przerwał kolejne posiedzenie zarządu, bo radny Motyka znów nie chciał dobrowolnie opuścić gabinetu. 14 grudnia Motyka zjawił się na zarządzie z pisemnym upoważnieniem od Andrzeja Majchera (by mógł reprezentować interes wyborcy) oraz zaproszeniem wójta w kieszeni. Po wysłuchaniu zarówno wyjaśnień zarówno Majchera, jak i Motyki, zarząd postanowił poinformować zainteresowanych o swojej decyzji na piśmie.

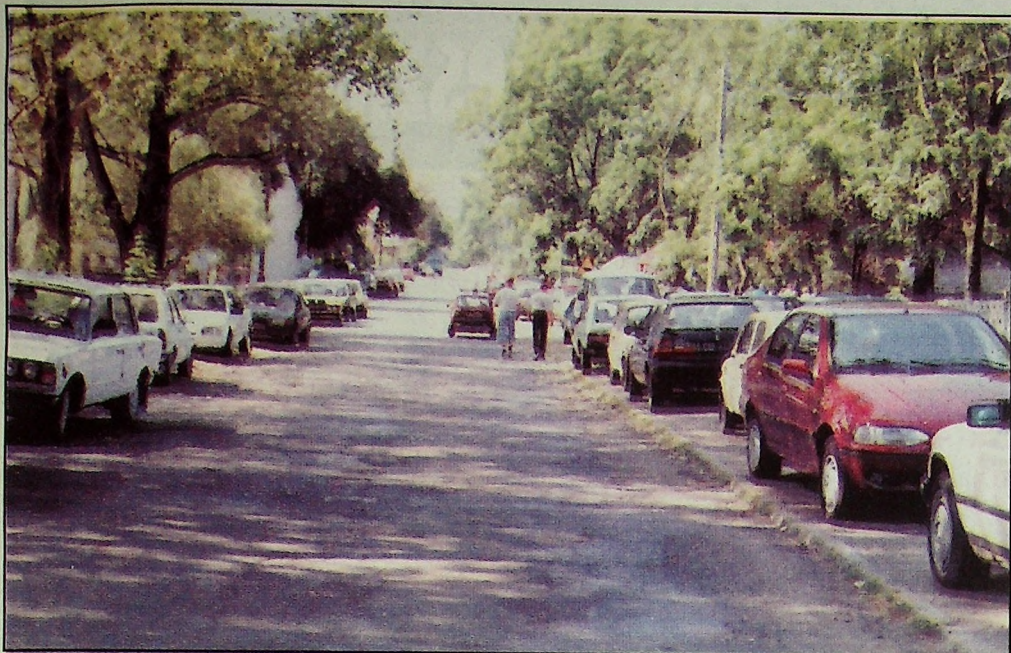
- Zaproponowano mi podpisanie porozumienia - mówi Majcher. - Gmina zobowiązuje się w nim zlecić sporządzenie ekspertyzy oraz zwrócić ewentualne koszty naprawy szkód z zaznaczeniem jednak, że "proporcjonalnie do procentu przyczynienia się stron do ich powstania". Przemyslałem sprawę, upewniłem się czy dobrze robię, skontaktowałem się z adwokatem i nie wyraziłem zgody na to porozumienie. Uznałem, że w kosztorysie opracowanym przez mojego biegłego, przyczyny szkód zostały określone jasno i rozpoczynanie procedury od nowa jest bezcelowe - znów by się to przeciągnęło w czasie i wzrosłyby koszty, które obciążą podatników.

Człowiekowi trzeba pomóc

- komentuje Franciszek Motyka. - Nie może być tak, że wójt i radny jednocześnie występuje przeciwko mieszkańcom gminy. Obowiązkiem radnego jest dbać o mieszkańców.

- Cenię radnego Motykę jako człowieka opozycji - mówi Władysław Bigus, wójt Rudnej. - Cenię też fakt, że nie ukrywa się ze swoimi poglądami wobec mnie i mówi mi wprost: "Moim celem jest to, żeby pan nie był wójttem". Robi to publicznie, a nie za plecami. Powiadamia o moich licznych winach prokuraturę, NIK, Ministerstwo Ochrony Środowiska, wojewodę itd. Jednak fakty mówią coś innego. Liczne kontrole, które były przeprowadzone w gminie na wniosek radnego Motyki, nie potwierdziły jego zarzutów, mnie zaś osobiście pomogły wyeliminować drobne nieprawidłowości, które zdarzają się każdemu, kto coś robi. I za to panu Motyce dziękuję.

Mariusz Lalewicz



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Niemoralna propozycja

Za zwrot kilkuletniego audi 80 żądali 5 tys. zł.

Mercedes na ich liście wart był 6 tys. zł.

Tyle samo daewoo espero.

Dwaj mężczyźni zostali aresztowani za żądanie pieniędzy w zamian za zwrot skradzionego samochodu.

Osobne śledztwo prowadzi Prokuratura Rejonowa w Głogowie w sprawie policjanta z tutejszej komendy rejonowej, który jest podejrzany o uczestnictwo w podobnym przestępstwie.

Cud na parkingu

Od kilku miesięcy mówiło się w Głogowie, że zaginione auta nagle się znajdują. Właściciele odnalezionych samochodów nie chcieli składać zeznań na policji i mówić, kto komu zapłacił, ile i w jakich okolicznościach. Wiadomo było, że są takie osoby, które w razie samochodowych kłopotów mogą pomóc. Trzeba tylko było znać odpowiedni adres albo telefon. Proceder pobierania pieniędzy za zwrot skradzionych aut kwitł długo i pewnie trwałby nadal, gdyby nie przybrał wyjątkowo dużych rozmiarów. W dziwny sposób wracało do właścicieli coraz więcej skradzionych samochodów, a ceny za ich zwrot rosły.

Już kilka miesięcy temu policja i prokuratura zainteresowały się paroma takimi sprawami. Wiadomo było, że auta najpierw znikały z parkingów, a potem wracały do właścicieli. Ci ostatni zgłaszali kradzież na policję, a za kilka dni meldowali, że zguba się odnalazła. W jakich okolicznościach - nie chcieli powiedzieć.

Kajdankowa fala

W końcu ktoś powiedział. Stało się to w grudniu. Sprawą zajęli się policjanci z Głogowa i Legnicy, przyjechało nawet dwóch funkcjonariuszy z Komendy Głównej Policji w Warszawie. Zeznania złożyło ośmiu pokrzywdzonych. Pod koniec grudnia, tuż przed Bożym Narodzeniem, rozpoczęła się fala aresztowań. Od 18 do 23 grud-

nia do aresztu tymczasowego trafiły trzy osoby, którym zarzuca się udział w zwracaniu aut za pieniądze. Mówi się, że lista aresztowań nie jest zamknięta. Na wolności przebywa jeszcze przynajmniej jeden podejrzany.

Za kratki trafili dwaj głogowianie. 39-letni Adam Z., wcześniej niekarany, podejrzany jest o pobranie okupu od dwóch osób. 42-letniemu Zbigniewowi S., wielokrotnie karanemu za przestępstwa przeciwko mieniu oraz m.in. za czynną napaść na policjanta, zarzuca się wymuszanie siedmiu okupów.

Cena okupu

Średnio żądali około 6 tys. zł za zwrot skradzionego auta. Przeważnie ginęły kilkuletnie, niemieckie samochody, najczęściej volkswageny passaty. Wszystkie warte przynajmniej 20 tys. zł, bo inaczej interes by się nie opłacał. Żadne z aut nie miało ubezpieczenia autocasco. Przypadek czy świadomy wybór?

- Ufali statystyce - sądzi zastępca komendanta rejonowego policji w Głogowie, Jan Dziewiecznyński. - Teraz trudniej sprzedać skradziony samochód i przestępcy znaleźli nowy sposób na zarobienie pieniędzy.

Ze złożonych przez pokrzywdzonych zeznań wynika, że za daewoo espero żądali 6 tys. okupu, za audi 80 - 5 tys., za volkswagena - 6-7 tys. zł (w zależności od rocznika), a za mercedesa - 6 tys. zł. Paradoksalnie występowali w roli dobrych wujków, którzy zgłaszali się do właścicieli skradzionych aut z propozycją pomocy. Nie straszili ich, nie grozili, ale spokojnie tłumaczyli, że na zaginione auto coś jeszcze można poradzić. Trzeba tylko zapłacić kilka tysięcy złotych. Prawdopodobnie gło-

gowian, którzy skorzystali z takiej propozycji, jest bardzo dużo, ale nie zgłosili tego na policję. Trochę ze strachu, trochę ze wstydu, a może i dlatego, że nie chcą zawracać sobie tym głowy. Auto wróciło - to jest najważniejsze.

Policjanci i złodzieje

Przed świętami doszło do jeszcze jednego aresztowania - za kratki na trzy miesiące trafił głogowski policjant. Postawiono mu zarzut udziału w przekazywaniu okupu za skradzione auto. Pracował w policji siedem lat, pełnił służbę w prewencji (w służbach patrolowych).

- Drogo do policji ma już zamkniętą - twierdzi stanowczo Jan Dziewiecznyński.

Nieoficjalnie mówi się o tym, że policjant nie należał do przestępczej grupy. Uczestniczył tylko w przekazywaniu okupu za zwrot skradzionego auta - robił przysługę ludziom, którzy poprosili go o pomoc. Prawdopodobnie wśród policji od dawna było wiadomo, kto z przestępców zajmuje się takimi sprawami. Paradoksalnie, pół komendy rejonowej chodziło na piwo do baru, którego właściciel znalazł się wśród aresztowanych za okupy. Policjantowi zatarła się granica, gdzie mu bliżej - do policjantów czy złodziei? Najprawdopodobniej zgodził się przekazać pieniądze przestępcom. Nie zgłosił o tym przełożonym i zaraz po tym go aresztowano.

Prokuratura Rejonowa w Głogowie prowadzi w sprawie samochodowych okupów dwa odrębne śledztwa. Szuka także innych pokrzywdzonych - ludzi, którzy zapłacili haracze za zwrot aut. Zapowiada, że zapewni im dyskrecję i anonimowość.

Dorota Nyk

Warto rozliczyć się z fiskusem, zanim w urzędach skarbowych rozpocznie się podatkowy szal. Za wielu z nas robi to zakład pracy. Zwolennicy podatkowej wspólnoty majątkowej i wszelkich ulg muszą liczyć na siebie lub zaufane biuro rachunkowe. Te ostatnie za wypełnienie PIT-u biorą co najmniej 30 zł (w zależności od złożoności rozliczeń i renomy instytucji). Tym, którzy zdecydują się na samodzielne wypełnienie zeznań podatkowych, radzimy zabrać z urzędu skarbowego poradnik. Jest mało zrozumiały, ale po długim studiowaniu broszurki może nas coś oświecić.

otrzyma rentę, musi zapłacić od niej podatek. Dlatego też z tej ulgi korzystają najczęściej podatnicy drugiego i trzeciego stopnia podatkowego - fundują renty osobom z najniższego stopnia i zarabiają na różnicy podatków.

Odliczenia od podatków

W ubiegłym roku najwięcej błędów w zeznaniach podatkowych popełniono odliczając ulgi od dochodu. Tymczasem większość odpisów odejmuje się od kwoty podatku. Są nimi odliczenia: przybory potrzebne do pracy, doksztalcanie, świadczenia lekarskie, remonty i budowę domu.



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Za rok 1998 podatek obliczamy według następującej skali: dochód: do 25 252 zł - podatek: 19 proc. dochodu minus kwota - 336,60 zł

dochód: od 25 252 zł do 50 504 zł - podatek: 4461,28 zł + 30 proc. nadwyżki ponad 25 252 zł
dochód: powyżej 50 504 zł - podatek 12 036,88 zł + 40 proc. nadwyżki ponad 50 504 zł.

Pieniądze, które zakład pracy odprowadził na nasze podatkowe konto, stanowią całkiem pokaźną sumę. Część z nich można odzyskać, korzystając z różnych ulg. Wypełniając zeznania podatkowe, ulgi trzeba podzielić na dwa podstawowe rodzaje - odliczane od dochodu oraz odliczane od podatku.

Odliczenia od dochodu

Najpopularniejszą ulgą odliczaną od dochodu będzie zapewne stypendium naukowe. Można je wypłacić każdemu, kto się uczy lub studiuje, czyli nawet 9-letniemu dziecku sąsiadów. Na stypendium musimy zawrzeć umowę notarialną. Będzie w niej określona kwota świadczenia. Dla surowego fiskusa najlepiej zachować dodatkowo kwity przelewów lub pokwitowania pieniędzy. Na stypendystę warto też wybrać dobrze uczącą się osobę. To będzie dodatkowy atut, gdy do drzwi zapuka urzędnik skarbowy.

Stypendium ma tę zaletę, że uczeń lub student nie płaci od otrzymanych pieniędzy podatku. Warto więc pomyśleć o tej uldze i w tym roku - póki jeszcze można.

Od dochodu odlicza się również renty. Można ją przyznać prawie każdemu - własnej babci również. Tutaj też niezbędna jest umowa notarialna i co ważne, renta musi mieć charakter świadczenia czasowego (co najmniej dwie wypłaty). Osoba, która

Lista sprzętu i przyborów, które mogą przydać się w pracy i ich koszt można sobie odpisać od podatku, jest długa. Najczęściej odpisuje się komputery, sprzęt fotograficzny, przybory naukowe i książki. Od podatku odlicza się 19 proc. wydanych pieniędzy. Największy możliwy odpis to 256,50, co oznacza zakup za 1350 zł. Warunkiem do korzystania z tej ulgi jest zatrudnienie na chociażby część etatu.

Każdy może sobie odpisać wydatki na studia, doksztalcanie, kursy językowe. Od podatku odliczamy 19 proc. wydatków. W przypadku kursów limit jest identyczny - 256,50 zł odpisu, co oznacza wydatek 1350 zł. Z opłat na studia możemy maksymalnie odliczyć 2370 zł. W tym przypadku od podatku odejmujemy 450 zł.

Od niedawna fiskus zwraca nam 19 proc. wydatków za prywatne usługi medyczne. Najwyższy odpis wynosi w tym przypadku 252 zł, czyli 1330 zł opłat. Musimy mieć oczywiście rachunki na te kwoty. Ta ulga jest mało wykorzystywana, chociaż wielu z nas chodzi prywatnie do dentysty czy specjalistów. W przyszłym roku pamiętajmy więc o zabieraniu rachunków.

Odpisy budowlane są najbardziej popularne. Można odpisać 19 proc. wydatków na remont, zakup i budowę mieszkania lub domu. Przy budowie domu, zakupie mieszkania (ale tylko od gminy lub firmy deweloperskiej), wniesieniu wkładu do spółdzielni lub wykańczaniu nowego mieszkania limit odpisu wynosi 19 258 zł. Ulga remontowa rozpisana jest na trzy lata (poprzedni rok, obecny i następny). W tym przypadku maksymalny trzyletni odpis wynosi - dla domu 2457 zł, dla mieszkania 2047 zł.

Alicja Bogiel

Epitafium dla spółdzielczości mieszkaniowej

Spółdzielczość w Polsce ma ponad 150-letnią tradycję; okazała się przydatna w różnych okresach naszych dziejów. Służyła organizacji gospodarczej różnych warstw ludności, uczyła ekonomicznego myślenia, proponowała oszczędność, zaradność, współdziałanie, odpowiedzialność społeczną i troskę o innych. Społeczno-wychowawcza działalność spółdzielczości pomagała szerzyć oświatę i postęp, propagować idee spółdzielcze, przeobrażać mentalność społeczeństwa polskiego w duchu wzajemnej pomocy.

Spółdzielczość opowiada się za przestrzeganiem zasad samopomocy, sprawiedliwości i solidarności we wszystkich działaniach spółdzielców. Mówi o tym rezolucja Krajowej Rady Spółdzielczej przyjęta 20 czerwca 1997 r.

Ale czy na pewno?

Na przełomie lat 60. i 70. budownictwo kwaterunkowe zaczęło praktycznie zamierać, a spółdzielnie mieszkaniowe stały się praktycznie mieszkaniowymi monopolistami. W latach 80., a więc w „szczytowym” okresie gospodarki nakazowo-rozdzielczej, została utrwalona i wzmocniona ta monopolistyczna pozycja. Niektóre spółdzielnie liczą nawet po kilkadziesiąt tysięcy członków. Prawo spółdzielcze jest regulacją częściową i ułomną - nie dostosowaną do nowoczesnych ustaw - pochodzi z okresu gospodarki nakazowo-rozdzielczej i jest jego reliktem. Dlatego aktualny pozostaje problem, co robić, gdy właścicielem mieszkań pozostaje spółdzielnia, a nie jej członkowie. W obecnej praktyce spółdzielczej i sądowej wątpliwości budzi problem ustalania i możliwości kwestionowania opłat eksploatacyjnych. Brak autentyczności w działaniach spółdzielni to kolejny zarzut (zawarty np. w liście prezesa Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast z kwietnia 1998 r.

Ale czy taka jest prawda?

Tak duże rozbieżności w ocenie funkcjonowania spółdzielczości mieszkaniowej doprowadziły do powstania konkurencyjnych projektów jej naprawy, bądź też w zależności od punktu widzenia, ulepszenia. Do wyścigów o uszczelnienie spółdzielców wystartowały trzy ugrupowania:

- AWS z propozycją uregulowania stosunków własnościowych w spółdzielniach mieszkaniowych;

- UW z projektem ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych;

- SLD z propozycją zmiany Prawa Spółdzielczego.

We wrześniu 1998 roku nadzwyczajna komisja sejmowa przystąpiła do pracy. Obecni na posiedzeniu posłowie uznali, że nie ma sensu naprawianie prawa spółdzielczego w części dotyczącej „mieszkaniówki”, lecz

należy dokonać zmian radykalnych prowadzących do zmian systemu. Rząd - co jest ewenementem - nie przedstawił żadnego projektu, ograniczył się jedynie do krytyki dotychczasowego stanu rzeczy.

Jakie zmiany wprowadza najnowszy projekt ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych firmowany przez UW? Sztandarowe propozycje zmian istniejącego Prawa Spółdzielczego są następujące:

1. Likwidacja własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu i zastąpienie go prawem odrębnej własności. Jednocześnie miałyby nastąpić zerwanie konieczności członkostwa w spółdzielni z prawem własności lokalu. Prawo to mogłoby dodatkowo należeć do wielu osób. Jeśli wszystkie lokale zostałyby wyodrębnione z konkretnego budynku, ich właściciele mogliby wydzielić się ze spółdzielni, podejmując uchwałę większości głosów.

2. Spółdzielnia zostanie zobligowana do zarządzania nieruchomościami wspólnymi i wydzielonymi, o ile ich właściciele nie postanowią inaczej. Spółdzielnia inaczej postanowić nie może, umowa obowiązywałaby w sposób jednostronny.

3. Członkowie spółdzielni oraz właściciele lokali będą mieli prawo kwestionować zmiany wysokości czynszu na drodze postępowania sądowego.

4. Członkowie posiadający spółdzielcze prawo do lokalu będą je mogli przekształcać w prawo własności po zaplaceniu 5 proc. jego rynkowej wartości, a wpływy z przekształceń zasiliłyby budżet państwa.

5. W nieruchomościach wspólnych (utworzonych na podstawie ustawy o własności lokalu) głosowanie nad sprawami przekraczającymi zakres zwykłego zarządu odbywać by się miało udziałami.

6. Powstanie obowiązek prowadzenia odrębnej ewidencji opłat i kosztów poszczególnych budynków, stanowiących własność wspólną i budynków wydzielonych ze struktur spółdzielczych. Będzie to konieczne dla określenia zakresu prac wykonywanych w tych budynkach.

Całość projektu ustawy, składającej się zaledwie z 58 paragrafów, wieńczy uzasadnienie jej wprowadzenia. Stwierdzono w nim, że aktualna ustawa, a więc w domyśle chyba i praktyka, nie dorównują nowoczesności ustawy o najmie lokali mieszkaniowych i dodatkach mieszkaniowych.

Za niesensowne uznano organizowanie się spółdzielców pod rządami statutów. Ustawa próbuje regulować takie drobne sprawy, jak termin opłat czynszowych czy działalność społeczno-kulturalną.

Postanowiono oddzielić wkład mieszkaniowy od zadłużenia z tytułu kredytu (wraz z odsetkami), stwarzając możliwość, po zwolnieniu przez właściciela lokalu, wypłaty zwaloryzowanego wkładu - dług pozo-



Fot. WICENTY KOŁODZIEJSKI

stawia się w spółdzielni. W uzasadnieniu mówi się członkom spółdzielni i innym zainteresowanym osobom o zwiększonej ochronie ich praw majątkowych. Można przypuszczać, że - zdaniem projektodawców - zagrożenie tych praw występuje ze strony władz spółdzielczych. Na koniec przedstawiono szacunkowe koszty wprowadzenia zmian. Oszacowano je na 19 mln złotych.

Jakie są przewidywane losy ustawy, kto jest przeciwny, a kto jej sprzyja? Należy zastanowić się, co jest jej celem, a co środkami do jego osiągnięcia.

„Zmieniamy gorsze prawo na lepsze. Dzięki temu będzie można sprzedawać, dziedziczyć czy podnajmować mieszkania bez formalnej zgody spółdzielni. Na własność przejdą grunty i garaże. Mieszkania lokatorskie przekształcone zostaną za niewielkie pieniądze w prawo odrębnej własności”. - Kto zdola się oprzeć tej retoryce prezentowanej przez posłów UW i AWS, kto zdola przekonać, że proponowane zmiany są niekorzystne?

Czy zrobią to sami spółdzielcy?

Na pewno nie.

Oni będą chcieli się wyzwolić spod władzy „kasty” profesjonalnych zarządców budynków mieszkaniowych i użytkownikami. Aktywność członków spółdzielni jest stosunkowo niska, a ich wiedza prawna niewielka. Spółdzielcy jeszcze do dziś nie łączą swojej sytuacji mieszkaniowej z kondycją organizacyjną i finansową swojej spółdzielni. Obrońcy prawa spółdzielczego z SLD, w jego dotychczasowym wydaniu (bądź w wersji poprawionej), są w mniejszości.

Wydaje się, że losy ustawy są przesądzone. W związku z brakiem rzeczywistych sukcesów w budownictwie potrzeba sukcesów pozornych. Jest to szczególnie ważne, gdyż nakłady na budownictwo w 1998 roku były niższe niż w 1997 roku (nawet liczone nominalnie) o 30 proc. Jedyną szansą dla Prawa Spółdzielczego są koszty wprowadzenia

projektowanych ustaw. Urząd Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast oszacował koszty wdrożenia ustawy w odniesieniu do 1,8 lokali własnościowych na 47 mln zł. Gdyby całość operacji dotyczyła wszystkich lokali spółdzielczych (czyli 3,5 mln), to koszty wyniosłyby 75 mln zł. Według wycen MF, łączne skutki dla budżetu mogą zamknąć się nawet kwotą 3.047,5 mln zł.

Wydaje się, że są dwie korzyści z proponowanych zmian. Pierwsza to

korzyść polityczna

uwłaszczeni spółdzielcy winni być wdzięczni - przynajmniej do czasu, gdy własność zacznie ich uwierać. Druga to korzyść finansowa. Środki pochodzące z przekształcenia spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego w prawo odrębnej własności zasilały budżet państwa. Moim zdaniem, są to jedyne cele tej ustawy, a wszystkie inne zapisy są jedynie środkiem do ich uzyskania.

Skutki proponowanych zmian będą, zdaniem środowiska spółdzielczego, reprezentowanego przez ludzi związanych ze spółdzielczością zawodowo, następujące:

1. Skomplikuje się znacznie zarządzanie osiedlami. Regulaminy i statuty będą obowiązywać jedynie członków spółdzielni. Mieszkańcy nie będący członkami będą mogli kwestionować ich postanowienia, a przeciwieństwo w nich zapisy tylko ustalają zasady współżycia w osiedlach spółdzielczych. Rygory statutów i regulaminów, opisywane jako nieznosne i naruszające swobodę jednostki, nie są żadnym problemem dla osób przystosowanych do życia w spółdzielczości.

2. Długotrwałe plany remontów ulegną rozpadowi z takiego powodu, że środki na ich wykonanie będą zgromadzone w ramach poszczególnych nieruchomości. Moment wprowadzenia ustawy będzie decydował o tym, jaki będzie start mieszkańców poszczególnych budynków. Czy będą to budynki ocieplone i odpowiednio wyposażone, czy do-

piero czekające na remont, czy mieszkańcy parterów będą chcieliłożyć na naprawę dachów lub wind? Każda decyzja fachowych służb będzie mogła być kwestionowana w sądzie.

3. Przekształcenie spółdzielczego prawa do lokalu w prawo własności za 5 proc. wartości rynkowej (we wcześniejszej wersji za nominalną wartość umorzenia kredytu) to jawna niesprawiedliwość w stosunku do tych, którzy jeszcze np. w 1998 roku dokonywali przekształceń za sumy wielokrotnie wyższe. Spowoduje to na pewno niezadowolenie i kolejne rozbicie społeczności spółdzielczej. Prawdopodobnie poczucie krzywdy zostanie skierowane niezadowolone po raz kolejny w stronę spółdzielni. Środki z tych przekształceń zamiast, jak do tej pory, skierować na potrzeby mieszkaniowe, będą wpłacane do budżetu państwa. Z drugiej strony, interesująco brzmi pytanie: dlaczego nie próbuje się odgórnie ustanowić podobnych zapisów dla mieszkań komunalnych lub zakładowych?

4. Ustawa w sposób jednoznaczny ogranicza (to fakt, że często ułomną) demokrację spółdzielczą. Prawie na każdym kroku przeciwstawia się spółdzielnię jej członkom. Po raz kolejny daje się sygnał, że zapisy ustaw są tymczasowe i tylko „na niby”. Określenie w ustawie Prawo Spółdzielcze, że własność spółdzielcza jest własnością prywatną, brzmi niepoważnie. Głosowanie udziałami to już klasyczne odejście od norm spółdzielczych, które coraz bardziej zbliżają się do rozwiązań prawa handlowego.

Spółdzielczość nie jest gorsza od innych sfer życia społeczno-gospodarczego. W wielu przypadkach jest lepsza. Dziwnie brzmi w dzisiejszych czasach sformułowana 150 lat temu w Anglii główna zasada spółdzielczości „przez dobro zrzeszenia do dobra jego członków”, czy też jej odmiana w społecznej nauce Kościoła - „wspólności dobra”.

Paweł Dec

Autor jest prezesem jednej z lubińskich spółdzielni mieszkaniowych.

Akceptacja „niemożliwego”

Leczenie energią nie jest niczym niezwykłym, jest metodą stosowaną od wieków, ale nie dla każdego dostępną. Z talentem uzdrawiania trzeba się urodzić, a potem pogłębiać i doskonalić wieloletnim doświadczeniem. W tej dziedzinie, jak w każdej innej, funkcjonuje prawo hierarchii. Nieliczni osiągnęli stan mistrzowski.

Nie trzeba sprzętu

Mistrzowie nie boją się weryfikacji, badań, poddają się obserwacji. Pozwalają osądzić swoje predyspozycje nauce. Tak też postępuje Andrzej Lewandowski. Zachęca pacjentów do poddawania się badaniom lekarskim, nakazuje, by po ingerencji energetycznej sprawdzili jej skutek. Nie boi się nowoczesnych urządzeń i wysoko postawionej techniki, która bezbłędnie oceni, chociaż sama podobnego skutku spowodować nie może. Bo czy można medycznymi metodami przeprowadzić operację tak, aby usunąć chorą tkankę, na przykład guz, bez zewnętrznych objawów inge-

tylko akceptacja tego faktu. Jak dzisiejszy człowiek uwierzy, że

„gołymi rękami”

można operować? Przecież to kojarzy się z czarami. Dlaczego więc tego nie zbadać, dlaczego nie sprawdzić? Takie próby już czyniono, badano grupy pacjentów. Zabrakło jednak woli naukowców, by wyniki tych badań upowszechnić. Nie wypierają się tych wyników pacjenci, którzy odczuli na sobie pozytywne skutki energetycznego działania Andrzeja Lewandowskiego. Zaświadczają o tym w listach i licznych podziękowaniach nadsyłanych do Ośrodka Medycyny Naturalnej w Polanicy Zdroju, który Lewandowski prowadzi.

- Najlepszym dowodem skuteczności mojej ingerencji jest powtarzalność. Nie jest tak, że coś się udaje przez przypadek. Trzeba wiedzieć, że nasze życie jest zdeterminowane przez Stwórcę, Najwyższą Siłę Sprawczą, więc nie każdego można uleczyć - twierdzi Andrzej Lewandowski. Można zresztą udowodnić również tę jego wiedzę, wiedzę o poszczególnych ludziach, o ich losach, przeszłości, przyszłości.

Różne metody

Jest on jedynym bioenergoterapeutą w kraju, który dokonuje operacji międzykomórkowych. Są one ingerencją energetyczną w najdrobniejsze struktury organizmu.

Przez lata pracy bioenergoterapeuta wprowadzał różne metody oddziaływania. Jedną z bardziej spektakularnych, ale jednocześnie wyjątkowo skutecznych (pozwala osiągnąć efekt uzdrowienia w krótszym niż przy innej ingerencji czasie) jest zabieg na kręgosłupie. Bioterapeuta wykonuje ten zabieg stopami.

Po paru latach wrócił także do zabiegów grupowych. Wtedy jednocześnie ingerencji bioterapeutycznej podlegają duże, nawet kilkudziesięcioposobowe grupy osób. Energia jest nieograniczona i ilość osób nie ma znaczenia. Dodatkowym walorem tych zabiegów jest odczucie wspólnoty z innymi ludźmi oraz możli-

wość zadania pytań i uzyskania odpowiedzi, które niejednokrotnie zaskakują.

Filozofia wskazująca

Andrzej Lewandowski jest nie tylko uzdrowicielem i jasnowidzem, jest też filozofem.

Wielokrotnie udowadniał swoje możliwości. Jego pacjenci wiedzą o nich i odczuwają je podczas zabiegów. Filozofia Lewandowskiego jest drogą. Jego wiedza nie pochodzi z książek.

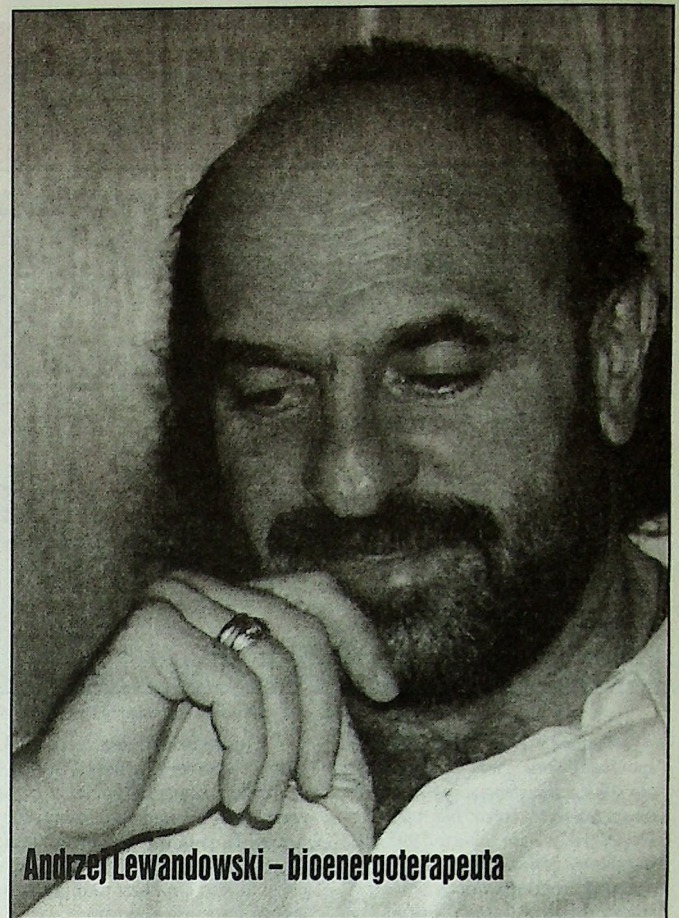
- Wiedzą jest sama Natura, jej prawa, które są niezmiennie. Zmienili się ludzie. Oni odeszli od Natury, to sami ludzie powierzyli swoje życie technice, która jest wytworem mózgu. Ja proponuję zwrócić się w stronę intuicji, serca, wewnętrznego odczucia. Proponuję, aby człowiek skierował się w stronę własnego wnętrza, świadomości duchowej - mówi Andrzej Lewandowski.

Przy okazji wizyty można zaopatrzyć się w energetyzowaną wodę wspomagającą leczenie pomiędzy zabiegami, a także skorzystać z ekspertyzy radiestycznej mieszkania, która określa dokładnie położenie negatywnie promieniujących cieków.

Do nabycia czasopismo Klubu Biotroników i Radiestetów „Dotknięcie Życia”.

Lewandowski jest przykładem funkcjonowania w zgodzie z Naturą. Pacjenci powinni zdawać sobie sprawę z ogromnego wysiłku, jaki wkłada w realizację zadania, które ma do spełnienia Andrzej Lewandowski. Świadomie wybrał działalność uzdrowicielską i poświęca własne życie i zdrowie ludziom cierpiącym.

CZAS OCZEKIWANIA NA ZABIEGI OD 1 DO 3 GODZIN. MAŁE DZIECI I OSOBY NA WÓZKACH INWALIDZKICH PRZYJMOWANE SĄ NA POCZĄTKU LUB NA KOŃCU KAŻDEJ GRUPY.



Andrzej Lewandowski - bioenergoterapeuta

W LEGNICY 21, 22 i 23 stycznia 1999

* Choroba wieńcowa i zator zylny, leczenie u specjalisty kardiologa. Pacjent skorzystał z sześciu zabiegów, po pierwszym zator ustąpił. „Po zabiegu czułem się jak pijany. Bardzo panu Andrzejowi dziękuję, gdyż już miałem skierowanie na operację. Po pierwszym zabiegu lekarzka specjalistka papiery odłożyła do dziś. Twierdzi, że są dobre wyniki EKG. Jeszcze raz panu dziękuję. Muszę zaznaczyć, że pierwszy raz byłem na zabiegu u pana dwa lata temu”.

Roman D.

* „Moja choroba zaczęła się 4 lata temu, początkowe objawy to ból w łędźwiach podczas chodzenia i schylania się. Z upływem czasu ból rozchodził się jakby atakując poszczególne części tkanki kostnej lewego biodra, stawu biodrowego, a później całej nogi. Na koniec choroba zaatakowała kręgosłup od łędźwi w górę. Podczas tej choroby stałem się bardzo nerwowy, leczyłem się u różnych lekarzy, kregarzy, zielarzy w przychodni i szpitalu oraz prywatnie - bez rezultatu. Trafiałem do szpitala we Wrocławiu, na oddział neurologii, gdzie miałem być podda-

ny punkcji, a następnie zabiegowi. Lekarze podejrzewali dyskopatię i na to miałem być operowany. Do tego doszło powiększenie wątroby na skutek pobierania dużej ilości leków. Stałem się żółty jak Chiryczek. W gazecie przeczytałem, że uzdrowiciel z Polanicy Zdroju przyjmuje we Wrocławiu. Nie patrząc na konsekwencje, jakie by mogły z tego wyniknąć, uciekłem ze szpitala, aby się spotkać z uzdrowicielem. Przy pomocy żony i środków przeciwbólowych dotarłem do celu. Byłem już w stanie krytycznym, do tego stopnia, że nastąpił zanik czucia w lewym biodrze (ciało stało się martwe). Po pierwszym kontakcie z panem Lewandowskim poczułem się lekki, a ból częściowo ustąpił. Dziś mam za sobą 50 sesji i dzięki panu Lewandowskiemu chodzę i z każdym dniem odczuwam bardzo dużą poprawę, chociaż do całkowitego wyzdrowienia jeszcze trochę zostało. Ale jestem optymistą. W przypadku mojej choroby żaden lekarz, nawet z największym tytułem naukowym, nie jest w stanie dokonać tego, czego dokonał pan Lewandowski swoją energią.”

Z poważaniem Zbigniew Rz.”

Informacji o zabiegach udziela Ośrodek Medycyny Naturalnej w Polanicy Zdroju przy ul. Górskiej 2, tel. (074) 68-12-06, HOTEL „SANA”.

LEGNICA: informacje o terminach i rejestracja pod nr. tel. (076) 856-52-09.

WROCŁAW: informacje o terminach i rejestracja w Centrum Terapii Naturalnej, ul. Starograczna 28, tel. (071) 55-40-27.

rencji? W czasie paru minut? Bez sterylnych pomieszczeń, leków i specjalistycznego sprzętu?

Zostało udowodnione, że niektórzy pacjenci Andrzeja Lewandowskiego po zabiegach mają na chorych organach blizny pooperacyjne, a nie ma ich na skórze.

Udowodnił wielokrotnie, że potrafi przemienić strukturę chorej tkanki. Problemem pozostaje

Leksykon spółek (293)

■ **ORIN - K. Rozwadowski** spółka jawna w Lubinie, ul. Ścinawska 37. Zarejestrowana 11 grudnia 1998 r.

M.in. usługi prania, sprzątania i czyszczenia, prac konserwatorskich związanych z eksploatacją budynków, budownictwa i remontów, działalność gastronomiczna, handel hurtowy i detaliczny, produkcja wyrobów z tworzyw sztucznych.

Kapitał zakładowy wynosi 20.000 zł. Po 10.000 zł oraz własną pracę wnieśli Anna Rozwadowska i Kazimierz Rozwadowski.

■ **Odlewnia Żeliwa GROMADKA** spółka z o.o. w Gromadce, ul. 11 listopada 18. Zarejestrowana 16 grudnia 1998 r.

Produkcja sprzętu kanalizacyjnego i sanitarnego, śrutu żeliwnego lanego i stalowego ciętego, odlewów z żeliwa szarego, handel towarami i usługami w branży przemysłowej, eksport i import.

Kapitał zakładowy - 4.350.000 zł - podzielony na 87.000 udziałów. Wszystkie są własnością Gminy Gromadka. Spółka powstała w wyniku przekształcenia przedsiębiorstwa komunalnego.

Zarząd: Szczepan Zarzycki (prezes), Adam Góralewski (wiceprezes), rada nadzorcza: Bronisław Peikert, Małgorzata Stępień, Wojciech Swakoń, Ignacy Goryczka i Edward Sala.

■ **Domy Drewniane DREWEX** spółka z o.o. w Legnicy, ul. Jaworzyńska 261. Zarejestrowana 17 grudnia 1998 r.

M.in. pozyskiwanie i przeróbka drewna, projektowanie, wytwarzanie i sprzedaż artykułów z drewna, w tym domów i mebli, wytwarzanie materiałów i elementów budowlanych z drewna i ich wbudowywanie i montaż, handel artykułami przemysłowymi branży budowlanej, meblowej, wyposażenia wnętrz, sprzętu domowego, pośrednictwa w kupnie i sprzedaży, w obrocie chemikaliami, wyrobami z drewna, usługi transportowe, sprzętowe i spedycyjne, budownictwo, handel materiałami budowlanymi, pośrednictwo handlowe i obrót nieruchomości.

Kapitał zakładowy - 10.000 zł - podzielony na 100 udziałów. Przedsiębiorstwo Usługowo-Budowlane „Cobex” sp. z o.o. w Legnicy - 60, Franciszek Maciuszonek (wiceprezes zarządu) i Zdzisław Kopka (członek zarządu) - obaj z Chojnowa - po 20 udziałów. Prezes zarządu: Marek Józef Błaszczyk.

■ **Przedsiębiorstwo Przemysłu Chłodniczego ALGOR** spółka z o.o. w Legnicy, ul. Poznańska 43/63. Zarejestrowana 24 grudnia 1998 r.

M.in. produkcja mrożonej żywności, przetwórstwo owoców i warzyw, przechowywanie i mrożenie produktów żywnościowych, handel hurtowy i detaliczny, usługi transportowe, pośrednictwo w sprzedaży surowców i towarów, instalacja, naprawy i konserwacje urządzeń chłodniczych, kontraktacja i skup produktów rolnych oraz produkcja rolnicza.

Kapitał zakładowy - 4.000 zł - podzielony na 40 udziałów. Wszystkie są własnością Przedsiębiorstwa Przemysłu Chłodniczego w upadłości w Legnicy. Zarząd: Bogusław Ptasznik (prezes).

Blaski i cienie legnickiego sportu



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Podobnie jak w latach ubiegłych, sporządziliśmy „złotą” i „czarną” listę sportu nieistniejącego już województwa legnickiego. Na miejsce w każdej trzeba było sobie w 1998 roku wyjątkowo zasłużyć lub... „zasłużyć”. Wszystkich ewentualnych zawodników z przykrością informujemy - reklamacje nie będą uwzględniane.

ZŁOTA DZIESIĄTKA

* Stanisław Furtak i zarząd KS Kuźnia Jawor - za to, że w ciągu dziewięciu miesięcy z zespołu piłkarskiego, który był bliiski rozwiązania, stworzyli drużynę lidera IV ligi z dużymi szansami na awans.

* Władze Polkowic i zarząd KS Górnik Polkowice - za wzorcową współpracę na linii samorząd-środowisko sportowe gminy.

* Jerzy Szafraniec, trener piłkarzy ręcznych Zagłębia Lubin - za upór i konsekwencje w tworzeniu siły lubińskiego szczyptorniaka. Prowadzona przez niego drużyna, oparta na własnych wychowankach, należy dziś do czołowych zespołów kraju.

* Wiesław Pałaszewski i oddział prewencji KW Policji w Legnicy - za skuteczność w zapewnieniu porządku i bezpieczeństwa w obiektach sportowych legnickiego.

* Działacze i szczyptorniści KS Chrobry-Intermarche Głogów oraz ASPR Miedź Legnica - za awans do wyższej klasy rozgrywek.

* Działacze Unii Miłoradzice - za stworzenie warunków do dalszego uprawiania futbolu przez ligowych weteranów, m.in.: Andrzeja Turkowskiego, Bogdana Piszę czy Krzysztofa Koszarskiego.

* Andrzej Kot - za wytrwałość w sponsorowaniu Konfeksu Legnica. Być może pan Kot stanie się niedługo takim regionalnym Bolesławem Krzyżostaniakiem.

* Działacze Iskry Kochlice - za zaangażowanie w rozwój klubu sportowego w środowisku wiejskim. Stadion w Kochlicach budzi podziw i zazdrość nie tylko sportowców, ale i zmotoryzowanych, przejeżdżających na trasie Legnica - Lubin.

* Władze OZPN - za obronę statusu Okręgowego Związku Piłki Nożnej w Legnicy, który będzie nadal istniał, pomimo likwidacji województwa legnickiego.

* Jerzy Kosiński, prezes OZPN i wiceprezes PZPN - za dwukrotne sądowe zwycięstwo z ministrem Jackiem Dębskim, szefem Urzędu Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki.

CZARNA DZIESIĄTKA

* Tadeusz Maćkała, były prezydent Lubina - za upolitycznienie wielu dziedzin życia społecznego, w tym głównie sportu i kultury fizycznej w Lubinie. T. Maćkała był inspiratorem personalnych (czyt. politycznych) zmian w Zagłębiu, największym klubie miasta i zagłębia miedziowego.

* Zarząd gminy Rudna - za dopuszczenie do zmarnotrawienia ogromnych środków finansowych zainwestowanych w obiekty kultury fizycznej. Przykładem niech będzie wybudowanie w Chobieni sali sportowej, zbyt niskiej do potrzeb badmintonu - dyscypliny sportowej bardzo popularnej w gminie. Sportowcy z Chobieni zawody mistrzowskie zmuszeni są rozgrywać w... Głogowie.

* Piłkarze Zagłębia Lubin - za publiczne krytykowanie trenera Andrzeja Szarmacha. Czyn to niegodny, jakiegokolwiek trenera by dotyczył.

* Prezesi KS Prochowiczanka - za doprowadzenie klubu na krawędź upadku i roztrwonienie dorobku zespołu piłkarskiego.

* Piłkarze i działacze ASPN - za spadek do III ligi po dziewięciu latach występów w rozgrywkach szczebla centralnego.

* Ludwik Małec, trener koszykarek Lwa Legnica - za doprowadzenie do kompromitującej postawy zespołu w rozgrywkach II ligi, pomimo że personalnie drużyna gra w niezmiennym składzie od kilku lat.

* Kierownictwo byłego wydziału Promocji, Kultury, Sportu i Turystyki nieistniejącego już Urzędu Wojewódzkiego w Legnicy - za brak jakichkolwiek inicjatyw sportowych i turystycznych w minionym roku. Wydział miał natomiast problemy z terminowym i trafnym wnioskowaniem wprowadzenia tzw. trybu przyspieszonego na imprezach sportowych o podwyższonym ryzyku bezpieczeństwa.

* Organizatorzy ostatniego Międzynarodowego Wyścigu „Szlakiem Grodów Piastowskich” - za niestworzenie warunków do pracy dziennikarzom.

* Sędzia piłkarski Jan W. z Głogowa - za prowadzenie meczu o mistrzostwo klasy B po pijanemu.

* Władze samorządowe Legnicy - za preferowanie w przydzielaniu dochodowej dzierżawy targowisk i parkingów tylko jednego klubu sportowego z terenu miasta.

Jan Walenciak



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

wędkarstwo

Spec od celnego rzucania

Z JANUSZEM PAPRZYCKIM, mistrzem Polski i świata w wędkarstwie rzutowym, rozmawia Bolesław Kubik.

● Na czym polega dyscyplina, którą się pan zajmuje?

- Wędkarstwo rzutowe dzieje się na odległościowe i dokładnościowe (do celu). Na mistrzostwach świata rozgrywanych jest aż dziewięć konkurencji (cztery do celu i pięć odległościowych). W pierwszych ważna jest precyzja rzutu, w drugich odległość. Poszczególne konkurencje różnią się od siebie techniką rzutu (jednoręcz, oburęcz), grubością żyłki i wagą ciężarka umocowanego na jej końcu. Zawody, w przeciwnieństwie do normalnego wędkowania, rozgrywane są na stadionach.

● W której konkurencji czuje się pan najlepiej?

- Jestem uniwersalnym zawodnikiem, ale złoty medal mistrzostw świata zdobyłem w rzucaniu do celu, w tzw. arembergu. Nazwa tej konkurencji pochodzi od nazwiska francuskiego zawodnika, który ją wymyślił, a polega na trafianiu do celu 7,5-gramowym ciężarkiem umocowanym do żyłki 0,25. Zawodnik trzyma wędzisko jedną ręką.

● Jaki jest pana rekord odległościowy?

- 124 metry w rzucie ciężarkiem 18-gramowym z żyłką 0,25 oburęcz. Jedną ręką najdalej rzuciłem na mistrzostwach Europy w '95 roku. 18-gramowy ciężarek poleciał 76 metrów.

● Czy dużo czasu spędza pan nad wodą?

- Nie jestem zapalonym wędkarzem. Ostatni raz nad wodą byłem w lipcu '98. Zwykle wędкую w lutym, marcu i listopadzie, pod warunkiem że jest ładna pogoda. Rzuty trenuję

na dawnym boisku legnickiego „Kolejarza” przy ul. Jaworzyńskiej. Średnio poświęcam na to osiem godzin tygodniowo. Żona zdążyła się już przyzwyczaić, tym bardziej że nasi synowie też wędkują i startują w zawodach.

● Spotkałem nałogowych wędkarzy, którzy nie jadają ryb. Czy pan lubi potrawy z ryb?

- Nie przepadam. Kiedy jako siedmioletni chłopak zacząłem jeździć z kolegami nad wodę, ryby się łapało, żeby jeść. Teraz dla mnie ważne jest samo łowienie. Satysfakcję daje mi wyciągnięcie ryby. Mężczyźni lubią ponoć walczyć, a wędkowanie to właśnie walka z rybą. Zwłaszcza gdy zdarzy się dziesięciokilowy szczupak.

● Dużo pieniędzy wydaje mistrz świata na sprzęt wędkarski?

- Nie odpowiem panu, bo gdyby żona się dowiedziała, wzięłaby ze mną rozwód. Ale tak poważnie - sprzęt jest bardzo drogi. Same wędziska kosztują od 300 do 1.500 dolarów. W naszej konkurencji zawodnik ma ich zwykle około siedmiu. Są to najlepsze wędki, często nowinki techniczne. Tak już się przyjęło, że rzutowcy testują sprzęt, który wchodzi dopiero na rynek. Mistrzostwa świata to największy pokaz techniki, a ta w wędkarstwie poszła do przodu. Można powiedzieć, że przy wyrobie wędzisk stosuje się dziś materiały kosmiczne. Wysoko przetworzone włókna węglowe, grafitowe są na porządku dziennym. Wędka musi być bardzo lekka, przy jednoczesnym zachowaniu odpowiedniej sztywności.

● Dziękuję za rozmowę.

trójbój siłowy

Siłacz wyróżniony

Tadeusz Hul z TKKF-u Śródmieście Legnica został wyróżniony przez Urząd Kultury Fizycznej i Turystyki za osiągnięcia szkoleniowe. Trener i wychowawca takich sportowych talentów jak Dariusz Wszola i Sławomir Sledź otrzymał nagrodę z rąk ministra Jacka Dębskiego. Tadeusz Hul był jedynym nagrodzonym trenerem z Legnickiego. 2300 złotych nagrody - jak nam powiedział legnicki szkoleniowiec - bardzo mu się przyda, bo w związku ze złą sytuacją finansową klubu nie odebrał ostatnio wynagrodzenia.

(b)



**BIURO
PODRÓŻY
„ORBIS”**

Legnica, ul. Wrocławska 10
tel. (076) 86-273-05, 86-282-43,
86-605-54

www.orbis.legnica.com.pl
Legnica, Rynek 29, tel. 85-12-280

**BILETY LOTNICZE * PROMOWE
AUTOKAROWE * WZASY KRAJOWE
I ZAGRANICZNE * WYCIĘKI
UBEZPIECZENIA ATU, POLISA, WARTA,
PZU * WIZY * WYNAJEM AUTOKARÓW *
KANTOR**

* W POGONI ZA LATEM Last Minute
w cenie samolot, hotel, wyżywienie

PEKIN objazd: termin I, II, III, 9 dni - 849 USD
DOMINIKANA - wylot 29.01; 7 dni - 3.799 zł; 14 dni - 4.799 zł

TUNEZJA - wyloty: 30.01, 6.02; 7 dni - 1.370 zł;
14 dni - 1.620 zł

EGIPT - wyloty: 28.01, 3.02.99; 7 dni - 1.260 zł;
14 dni - 1.580 zł

TEHERAN: wylot: 30.01; 7 dni - 1.899 zł; 14 dni - 2.599 zł

TAJLANDIA: 27.01; 15 dni - c: 4.399 zł

* FERIE NA NARTACH (7 - DNI)

AUSTRIA: SCHLADIMIG, apart. 4-os., c: 1.828 zł
BRUCK - hotel 4-gw., wyżyw., c: 1.190 zł/os.

DZIECI DO 12 LAT - 100% zniżki

WŁOCHY: MARILLEVA - apart. 4-os., c: 1.925 zł
FOLGARIA, 1200 m, apart. 4/5 os., c: 1.240 zł

FRANCJA - LES MENUIRES, apart. dla 4 os., c: 1.930 zł
BRIDES studio dla 4 os., c: 1.178 zł

CHAMONIX studio dla 3 os., c: 1.878 zł
LAUZE 1800 m n. p. m., studio 4 os., c: 1.756 zł
SZWAJCARIA: SIEN - studio 4 os., c: 1.589 zł

DOWOZ NA NARTY:
AUSTRIA: 220 zł; WŁOCHY: 470 zł; FRANCJA i SZWAJCARIA: 420 zł

stema

NAJWIĘKSZY W REGIONIE LEGNICKIM
NOWO OTWARTY SALON

MEBLE BIUROWE

Transport do 100 km bezpłatny
Legnica, ul. Gliwicka 6, tel. (076) 86-24-713

narzędzia
Firma Handlowa S.C.

FIRMA HANDLOWA S.C. „NARZĘDZIA”

59-300 Lubin, ul. R. Traugutta 2
tel. (076) 842 17 51, fax (076) 844 48 68
67-200 Głogów, ul. Przemysłowa 29, tel./fax (076) 833 33 10

Elektronarzędzia

FESTO PROTOOL REMS CELMA MAKITA

Narzędzia ręczne

BETA STANLEY KUŹNIA GEDORE

Narzędzia pneumatyczne

FUJI SHINANO KUKEN ELEKTRA BECKUM

Czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8-17, w soboty 9-13

unifilm

Wydawca Ogólnopolskich Branżowych
Książek Telefonicznych

zatrudni

konsultantów ds. reklamy

na terenie województw: legnickiego, jeleniogórskiego,
wałbrzyskiego (posiadamy tam biura lokalne)

Wymagania:

- wykształcenie min. średnie
- umiejętności organizacyjne
- łatwość nawiązywania kontaktów
- pełne zaangażowanie w wykonywaną pracę

Oferujemy:

- profesjonalne szkolenia
- pracę w ogólnopolskiej 10-letniej firmie
- stałą pensję + atrakcyjną prowizję

Zainteresowanych prosimy o kontakt, tel. Wrocław (071) 343-37-06
w godz. 8.30-16 w celu umówienia się na rozmowę kwalifikacyjną.

STIHL



dealer firmy STIHL

P.H.U. ELMASZ
spółka cywilna

59-220 Legnica
ul. Drukarska 25

tel./fax
(076) 85-63-936
tel. (076) 85-63-953

3503K

**KASY FISKALNE
KOMPUTERY
MATERIAŁY
EKSPLOATACYJNE**

"INFO COM"
59-220 LEGNICA UL. IZERSKA 5

TEL. 866-33-02

USŁUGI KSIĘGOWE

Legnica, ul. Wrocławska 41

tel. 86-213-20



„MODERNBUD” Legnica

sprzedaje

nowo budowane mieszkania i domki

- * do kupienia od zaraz - ul. Reymonta 11 w Legnicy, mieszkanie na parterze, np. z przeznaczeniem na gabinet lekarski, biuro; mieszkania dwupokojowe i trzypokojowe - I i III piętro
- * ul. Roosevelta 11 w Legnicy - mieszkanie dwupokojowe - termin zakończenia - IV kwartał 1999 r.
- * ul. Grota Roweckiego, os. Piekary w Legnicy - budynek wielorodzinny z mieszkaniami jednopokojowymi, dwu-, trzy- i czteropokojowymi; z miejscami parkingowymi pod budynkiem - termin rozpoczęcia: marzec 1999 r., zakończenia - czerwiec 2000 r.
- * ul. Ślaska w Złotoryi - domki jednorodzinne z garażami w zabudowie szeregowej, o powierzchni 129 m kw.

Buduj z nami!

Informacje: Przedsiębiorstwo Budowlane

MODERNBUD Sp. z o.o.

59-220 Legnica, ul. Piastowska 20a

tel. (076) 86-280-83, 86-280-82

4019K

Zakład Wylęgu Drobiu

w Złotoryi, ul. Legnicka 52, tel. 87-83-364

i Zakład Wylęgu Drobiu w Legnicy, ul. A. Asnyka 12, tel. 86-237-01

informuje, że przyjmuje

zapisy na pisklęta mięsne typu „brojler”

pisklęta ogólnoużytkowe

i na pisklęta gęsie na rok 1999 r.

Sprzedaż piskląt kurzych w poniedziałki i czwartki.

23263-g

OKNA TYPOWE - odbiór natychmiastowy

SZEROKOŚĆ ZEWNĘTRZNA OKNA /mm/

565

865

1165

223 ZŁ

242 ZŁ

312 ZŁ

01

02

03

1465

237 ZŁ

275 ZŁ

335 ZŁ

375 ZŁ

04

05

06

07

Ceny netto.

Należy doliczyć 7% VAT.

1765

2065

322 ZŁ

355 ZŁ

415 ZŁ

660 ZŁ

720 ZŁ

760 ZŁ

011

015

017

019

021

023

322 ZŁ

355 ZŁ

415 ZŁ

660 ZŁ

720 ZŁ

760 ZŁ

010

014

016

018

020

022

370 ZŁ

410 ZŁ

474 ZŁ

709 ZŁ

770 ZŁ

825 ZŁ

027

031

033

035

037

039

370 ZŁ

410 ZŁ

474 ZŁ

709 ZŁ

770 ZŁ

825 ZŁ

026

030

032

034

036

038

452 ZŁ

465 ZŁ

485 ZŁ

0B3

0B5

0B7

452 ZŁ

465 ZŁ

485 ZŁ

0B4

0B6

0B8

865

865

865

WIDOK OKIEN
OD WEWNĄTRZ POMIESZCZENIA

Okna dwuskrzydłowe posiadają szpuli stałe.

Podzieliły w oknach dwuskrzydłowych:

szerokość 1465 mm: 539 - 825 mm

szerokość 1765 mm: 539 - 1226 mm

szerokość 2065 mm: 839 - 1226 mm

Dzwir balkonowy uchylno-rozwieralne bez poprzeczek: 0B3, 0B4, 0B5, 0B6, 0B7, 0B8 możliwe do wykonania z poprzeczką poziomą.
Dopłata 60 ZŁ, czas oszklowania 16 dni.

Kolor okien biały - PVC VEKA SOFTLINE

Okna importowane S. GU - NIEMCY

Szkoła TERMIZOL FLOAT 4+16+4

WYROBY OBLITE ŚWADECTWAMI Z SERII APROBACY TECHNICZNE N. 102504
LOD 1 LUTEGO 1988 N. A1-5-590298 WYDANYMI PRZEZ ITB.

WYSOKOŚĆ ZEWNĘTRZNA OKNA /mm/

535

835

1135

1435

1435

2085

2085

2295

2295

Wielka Orkiestra Świąt

pod naszym patronatem

Grali na całego

W Ośrodku Kultury "Wzgórze Zamkowe" Świąteczna Orkiestra grała przez dwa dni. Pod młotek, którym stukano przez dziesięć godzin, poszło 350 prac plastycznych, przynosząc 53.604 zł.

Rekordową cenę, podobnie jak w ubiegłym roku, osiągnęły prace Magdaleny Abakanowicz. Za dwa rysunki tuszem - "Patrzenie" i "Sen" - nabywcy zapłacili po 2,5 i 1,7 tys. zł.

Lubińskie aukcje na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy Jurka Owsiaaka cieszą się sporym zainteresowaniem także poza granicami Legnickiego. W tegorocznej, piątej z kolei, uczestniczyli koneserzy dzieł sztuki z Dolnego Śląska, a także z Zielonej Góry i Gorzowa Wlkp. Osobiście zjawił się prezydent Lubina Dariusz Milka, który nie tylko powitał wszystkich obecnych w galerii "Zamkowej", ale sam też brał udział w aukcji. Uzupełniał swoją prywatną kolekcję sztuki japońskiej, nabywając kilka prac, a także wzbogacił zbiory urzędu miejskiego, kupując "Kwiaty", piękną pastelę Hanny Romańskiej-Tusiewicz. Obraz, powiedział nam prezydent, będzie zdobił ścianę w jego gabinecie.

"Granie na Wzgórze" ma już stałych bywalców. Jednym z nich jest Krzysztof Banaś, prezes Funduszu Kapitałowo-Leasingowego w Lubinie. Licytował wspólnie z żoną Ewą i synem Kacprem, który się zagalopował, że mamy powiedzieć "stop" rozumiał jako "sto" i w ten sposób rodzinie, niechcący, przybył jeszcze jeden obraz - Martina Baeyensa z Belgii.

W poprzednich aukcjach państwo Banasiowie nabyli piętnaście prac. Rok temu kupowali głównie grafiki Rafała Strenta. Ta aukcja była wyjątkowo owocna, opuścili galerię zabierając ze sobą 20 dzieł.

Wśród kupujących firm znalazł się m.in. Dialog - Telefonía Lokalna. Przedstawiciele spółki kupowali głównie prace twórców japońskich.

Aukcję sprawnie i dowcipnie prowadziły dwie panie: Nina Stępień, dyrektorka OK "Wzgórze Zamkowe" i Magdalena Rygiel, redaktor naczelna TV Lubin.

Grając od pięciu lat w zespole Jurka Owsiaaka lubińskie "Wzgórze" przysporzyło Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy 118.779,50 zł.

(emka)



Zdjęcia WINCENTY KOŁODZIEJSKI I GRZEGORZ SPAŁA



...na basenie

Okolo 17 tysięcy złotych zebrano w Polkowicach w niedzielę, w trakcie finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Kwestowano na ulicach, a w kinie "Skarbek" był koncert rockowy.

Największe atrakcje czekały jednak w Aquaparku lub jego okolicach. Basenowi goście mogli nawet zobaczyć się we wrocławskim programie TVP lub w telewizyjnej dwójce. Kąpiący mogli obejrzeć się na telebimie, na jednej ze ścian sali basenowej.

Boso koncertowała orkiestra górnicza. W kompleksie basenowym występowali również zespół folklorystyczny Sobinianie, Zespół Muzyki Dawnej z Zespołu Szkół, był pokaz sztucznych ogni oraz pokazy sprawności pracowników stacji ratownictwa górniczego. Oprócz zebranych 17 tys. zł firma Aquapark przekazała 10 proc. utargu z niedzieli - 1 600 zł na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

(don)

Hojny Głogów

Głogowianie obdarowali Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy kwotą ponad 50 tys. zł. W niedzielę co druga osoba nosiła na okryciu serduszek. W skarbonkach pojawiały się banknoty 50- i 100-złotowe. W Głogowie hojne datki na Orkiestrę są już tradycją.

Najwięcej pieniędzy włożono do puszek i przekazano przelewami bankowymi. Duże dochody przyniosły aukcje. Rekordzistą był Marek Miksza, szef Budoprojektu, który za obraz Telemacha Piliitsidisa zapłacił 2 tys. zł. Za 1,6 tys. zł sprzedano płytę zespołu Pod Budą z autografami artystów, a jeden z firmowych kubków Orkiestry poszedł za 950 zł. Prezydent miasta, Zbigniew Rybka, kupił za 150 zł rzeźbę Janusza Owsianego.

Na ulice wyszło w tym roku około 530 wolontariuszy, przeważnie dzieci, nawet z pierwszych klas szkoły podstawowej. Do naszej redakcji dotarły sygnały, że kilkoro dzieci wydawało w niedzielę zawrotne sumy w barach i sklepach. Pozostaje mieć nadzieję, że wydawali swoje kieszonkowe. Organizatorzy akcji nie zanotowali bowiem żadnych nieprawidłowości.

Jak zwykle dla mieszkańców miasta przygotowano na ten dzień rozrywki. VII Finał Orkiestry rozpoczął koncert orkiestry dętej Huty Miedzi "Głogów", potem w MOK-u występowały dzieci z miejscowych przedszkoli i zagrał zespół Pod Budą. Zanim artyści doszli do ośrodka kultury, zdążyli wrzucić do puszek datki - razem 250 zł. Podobnie jak w innych miastach imprezę zakończyło "Światelko do nieba". O godz. 20 na placu przed MOK-iem zebrał się tłum mieszkańców miasta - wielu z nich, aby zapalić światła na cześć Orkiestry, specjalnie porzuciło wygodne kanapy i opuściło odcinki ulubionych niedzielnych seriali.

Świątecznej Pomocy

...w Bolesławcu

W Bolesławcu Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy zagrała w hallu kina „Forum” przy placu Piłsudskiego. Tu od godz. 10 do 20 odbywały się liczne imprezy, z których cały dochód przeznaczony został na ten szczytny cel. Dzięki łaskawości wielu darczyńców bolesławianie wzięli udział w loterii fantowej i sznurkowej, a także w licytacji jednej z księgi w Polsce płyt Swawolnego Dyzia. Licytowano także prezenty od Jurka Owsiaaka (czapki, z których jedną sprzedano za 500 zł, koszulki, kubki i plakaty z jego autografem), czerwone serduszka, poduszki i szkło artystyczne. Każdy mógł sobie zrobić pamiątkowe zdjęcie, profesjonalny makijaż, spróbować przysmaków w otwartej na tę okazję kawiarence oraz kupić specjalną pocztówkę ze stemplem.

Impreza skończyła się o godz. 20 przed Bolesławieckim Ośrodkiem Kultury, skąd wystano tradycyjne już „światelko nieba”. Dzięki dużemu zainteresowaniu bolesławian i poświęceniu młodych wolontariuszy zebrano ok. 20 tys. zł.



Serce do nieba

W Legnicy Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy grała dość niemrawo. W niedzielę legniczanie zapełnili rynek i zostali tu do wieczora, aby ułożyć serduszko do nieba, co nie bardzo wyszło, ale liczą się dobre chęci. Licytację serduszek prowadził dziennikarz Szczepan Knap. Legniccy aktorzy zagrali na ulicy fragmenty spektaklu „Trzej Królowie”, ale nie byli ani dość widoczni, ani słyszalni. Młodzież za sztab akcji obrała sobie Młodzieżowy Dom Kultury, tam wpadali wolontariusze, aby się ogrzać i odpocząć. Gwarowo było w Młodzieżowym Centrum Kultury „Harcerz”, gdzie zebrano ponad sześć tysięcy zł. W siódmym finale orkiestry Jurka Owsiaaka wystąpiły wszystkie działające w „Harcerzu” zespoły.

W poniedziałek Parlament Uczniowski Województwa Legnickiego, koordynator zbiórki wpłacił na konto orkiestry 65.828 zł i 59 gr - poinformowano nas w Banku Zachodnim w Legnicy. Pieniądze pochodziły ze zbiórek ulicznych w Legnicy, Lubinie, Jaworze i Złotoryi.



...w Ścinawie

Ponad 2 tys. zł zebrali uczniowie ścinawskiej Szkoły Podstawowej nr 2 kwestując na ulicach miasta w ramach Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

Część pieniędzy, które udało się zebrać, pochodzi z wpłaty samorządu uczniowskiego - mówi Rontan Rogal, dyrektor szkoły. Zebraliśmy je w czasie dyskoteki urządzonej specjalnie z myślą o Orkiestrze. Reszta to kwota w różnych punktach miasta, w tym - za zezwoleniem księdza dziekana - pod kościołem.

Ścinawską Orkiestrą kierowała Jolanta Bąk, opiekunka samorządu uczniowskiego w SP 2. Szkoła bierze udział w akcji Jurka Owsiaaka od początku.

Żelazna Kurtyna idzie ku wam
z plebiscytem, niosąc przed i za curriculum vitae

Żelazna Kurtyna

1998/1999

Redakcja Tygodnika „KONKRETY”, Telewizji Kablowej „DAMI” i Radia „LEGNICA” wspólnie z Centrum Sztuki-Teatrem Dramatycznym w Legnicy organizują Plebiscyt na Najpopularniejszego Aktora Legnickiego Teatru w sezonie artystycznym 1998/1999. W tym roku czternastka miejscowych artystów walczy o głosy Czytelników, Widzów i Słuchaczy. Nagrodą dla zwycięzcy będzie „Żelazna Kurtyna”. Redakcja funduje również nagrody dla najlepszych - zdaniem specjalnie powołanej kapituły - aktorów grających na stałe i gościnnie na legnickiej scenie. Wyróżnione zostaną również osoby, które wezmą udział w zabawie. W drodze losowania głosujący otrzymają wiele atrakcyjnych nagród. Główną jest dwuosobowa wycieczka do Hiszpanii w sezonie, ufundowana przez głównego sponsora plebiscytu - Andrzeja Kota, właściciela Biura Usług Turystycznych „AGA-TUR” - Legnica, Rynek 18.

Regulamin

W plebiscycie biorą udział aktorzy tworzący zespół teatralny Centrum Sztuki-Teatr Dramatyczny w Legnicy w sezonie 1998/1999. Publiczność wybiera najpopularniejszego aktora, oddając głosy na kuponach dostępnych w CSTD oraz drukowanych w „KONKRETY”. Głos uznaje się za ważny wówczas, gdy na kuponie znajdzie się imię i nazwisko aktora oraz imię, nazwisko i dokładny adres (ulica, numer domu, kod pocztowy, miejscowość) głosującego. W losowaniu nagród biorą udział głosy uznane za ważne. Spośród nich wylosowane zostaną kupony, których nadawcy otrzymają nagrody. Każdy głosujący może oddać tylko jeden głos. Finał plebiscytu odbędzie się pod koniec czerwca 1999 roku, na zakończenie sezonu teatralnego. Po przeliczeniu głosów przez komisję i ustaleniu, którzy aktorzy zdobyli największą ilość głosów, zostaną przyznane trzy „Żelazne Kurtyny” - złota, srebrna i miedziana oraz trzy nagrody pieniężne za I, II i III miejsce. Wśród widzów biorących udział w plebiscycie rozlosujemy nagrodę główną i wiele atrakcyjnych nagród rzeczowych. Zastrzegamy, że wzięcie udziału w plebiscycie jest równoznaczne ze zgodą na ujawnienie danych osobowych.

ZESPÓŁ TEATRALNY:

Przemysław BLUSZCZ: Sancho Pansa - „Don Kichot Uleczony”, „Don Kichot Noca”; Krzyś - „O co chodzi, czyli Chatka Puchatka”, Tullus Aufidiusz - „Koriolan”.

Dariusz BROWNOWICKI: Były bokser Robert Kru-

szyna - „Zły”; Łukasz, mąż Jagusi - „Lekarz mimo woli”.

Janusz CHABIOR: Książę Pan - „Don Kichot Uleczony” i „Don Kichot Noca”; Meneniusz Agryppa - „Koriolan”.

Katarzyna DWORAK: Altisidora, dwórka księżnej - „Don Kichot Uleczony” i „Don Kichot Noca”; Hetera, przywódczyni rewolty w Rzymie - „Koriolan”; III Doktor w piśmie i III Królowa - „Trzej Królowie”.

Joanna GONSCHOREK: Księżna Pani - „Don Kichot Uleczony” i „Don Kichot Noca”; żona Atara Aspazja - „Axur, król Ormus”; Kangurzyca - „O co chodzi, czyli Chatka Puchatka”.

Ewelina GRONOWSKA: Paula - „Młoda śmierć”.

Katarzyna KA MIERCZAK: córka Geronta Lucynda - „Lekarz mimo woli”.

Marzena KIPIEL-SZTUKA: Sierżant MO Maciejak - „Zły”; reżysat - „TO JEST SZTUKA”.

Dariusz MAJ: Atar - „Axur, król Ormus”; Kajus Marcjusz Koriolan - „Koriolan”.

Anita PODDĘBIAK: Plumpa - „Plumpa, czyś ty zwariowała?”; matka Koriolana Wolumnia - „Koriolan”.

Marek SITARSKI: Reporter Kuba Wirus - „Zły”; Kawaler D«Artagnan - „Trzej Muszkieterowie”.

Tomasz SOBCZAK: Mistrz Pedro - „Don Kichot Uleczony” i „Don Kichot Noca”; Tom - „Młoda śmierć”.

Małgorzata URBAŃSKA: niewolnica Semira - „Axur, król Ormus”; adiutant Aufidiusza Diana - „Koriolan”.

Paweł WOLAK: Don Kichot - „Don Kichot Uleczony” i „Don Kichot Noca”; przełożony Seraju Biskroma - „Axur, król Ormus”; Pies Buba - „Plumpa, czyś ty zwariowała?”.

Więcej o „Żelaznej Kurtynie” w programie Telewizji Kablowej „Dami” (w każdy poniedziałek i środę w godz. 17.40 i 22.40) oraz Radiu „Legnica” (w każdy piątek o godz. 15.50) na falach 95,7 i 69,8.

(jom)

Centrum Sztuki - Teatr Dramatyczny w Legnicy

PLEBISCYT

na najpopularniejszego aktora legnickiego teatru
w sezonie teatralnym 1998/1999

KUPON

Głosuję na:
(imię i nazwisko aktora)

Nadawca
(imię, nazwisko głosującego, miejscowość, ulica, numer domu)

wypełnione kupony można wrzucać do urny w teatrze

Panu Grzegorzowi Wereszczakowi

- Menedżerowi Generalnemu Marketu "Real"
w Lubinie

składamy podziękowania
za zakup zestawu komputerowego
wraz z programem do terapii mowy.

Dzięki Pańskiemu zrozumieniu, wyposażenie gabinetu logopedycznego Ośrodka w sprzęt komputerowy otwiera dla dzieci nową perspektywę poznawczą, a nade wszystko terapeutyczną. Wyrażamy przekonanie, iż sprzęt ten zostanie odpowiednio wykorzystany i przyczyni się do przyspieszenia procesu usprawniania dzieci.

Dziękując firmie "Real" i Panu za wyjątkowo cenny prezent noworoczny życzymy dalszego rozwoju, szczęścia, pomyślności w pracy zawodowej oraz wiele radości w życiu rodzinnym

Kierownik Ośrodka
Opiekuńczo-Rehabilitacyjnego w Lubinie,
Maria Czubak wraz z dziećmi

5/12/99

**AKCESORIA SAMOCHODOWE
CZĘŚCI ZAMIENNE**

ŁADA NIVA
NYS
ZUK
TARPAN
UAZ 469B, LUBLIN
>KWA - PIO< s.c.
53-324 Wrocław
ul. Gen. J. Hallera 40a
tel./fax (071) 362 45 51
ZAPRASZAMY W DNI ROBOCZE
W GODZ. 9⁰⁰ - 16⁰⁰



**Zapraszamy
do biura
ogłoszeń
w Legnicy**

tel. 856-51-29

OBWIESZCZENIE

Postanowieniem Sądu Rejonowego w Legnicy Wydział V Gospodarczy, ul. Andersa 12, postanowieniem z dnia 11.12.1998 r. w sprawie Sygn. akt U-18/98 ogłoszona została upadłość BGH-RM Development Sp. z o.o. w Legnicy.

Sąd wyznaczył Sędziego-Komisarza w osobie SSR w Legnicy Bogusława Grabonia i Syndyka Masy Upadłości w osobie Henryka Pakuły, zam. w Lubinie, ul. Orla 27/7.

Ponadto Sąd wezwał wierzycieli upadłego, aby w terminie jednego miesiąca, licząc od daty ukazania się obwieszczenia w prasie, zgłosili swoje wierzytelności Sędziemu-Komisarzowi w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach pod adresem: Sąd Rejonowy w Legnicy Wydział V Gospodarczy, ul. Andersa 12-13, 59-220 Legnica.

23490-g



GÓRNOŚLĄSKI BANK GOSPODARCZY SA
GRUPA PBK



Powszechny Bank Kredytowy SA



TOWARZYSTWO
UBEZPIECZENIOWE
PBK SA

Twoja szansa na Sukces!

POWSZECHNY BANK KREDYTOWY S.A. jeden z największych polskich banków, notowany na giełdzie, wraz ze swoją grupą kapitałową w skład której wchodzi banki, towarzystwa ubezpieczeniowe i instytucje finansowe, tworzą **Powszechne Towarzystwo Emerytalne PBK S.A.** Obecnie w związku z organizacją sieci dystrybucji pilnie poszukujemy na terenie województwa legnickiego ambitnych, dynamicznych i zorientowanych na sukces kandydatów na stanowiska

Kierownik Grupy Sprzedaży

Legnica (KGS/LEG/PTE)

Wybrane osoby, **zatrudnione na umowę o pracę**, odpowiedzialne będą za nadzorowanie pracy grupy składającej się z agentów Towarzystwa, budowanie strategii sprzedaży, kontrolę rezultatów sprzedaży, oraz raportowanie.

Wymagania:

- wiek 25-50 lat • wykształcenie wyższe, ewentualnie średnie • doświadczenie w kierowaniu zespołami sprzedawców • znajomość rynku lokalnego • łatwość nawiązywania kontaktów • zorientowanie na sukces • zdolności przywódcze.

Agent Towarzystwa

Legnica (AT/LEG/PTE)

Wybrane osoby, **zatrudnione na umowę o pracę**, odpowiedzialne będą za prowadzenie aktywnej sprzedaży, zawieranie umów z klientami oraz raportowanie.

Wymagania:

- wiek 25-45 lat • wykształcenie średnie • chęć osiągnięcia wysokich zarobków • łatwość nawiązywania kontaktów • dobra prezencja • doświadczenie w sprzedaży bezpośredniej będzie dodatkowym atutem.

Osobom spełniającym nasze oczekiwania oferujemy ciekawą pracę w sektorze usług finansowych, atrakcyjne i motywujące wynagrodzenie, wsparcie w postaci profesjonalnego systemu szkoleń oraz doskonałą atmosferę pracy.

Zainteresowane osoby prosimy o pilne przesłanie życiorysu wraz ze zdjęciem, oraz prosimy o zaznaczenie numeru referencyjnego, na adres:

TOWARZYSTWO KONSULTANTÓW I DORADCÓW SP. Z O.O.

GRUPA ERNST & YOUNG

ul. Powstańców Śląskich 95, 53-332 Wrocław
fax (0-71) 360-44-57

TKD jest członkiem Stowarzyszenia Doradców Personalnych

TKD



szalikowcy już „dymią”

Przerwane derby

Tego dawno na Dolnym Śląsku nie było, aby przerwano mecz piłki ręcznej. Stało się to w minioną sobotę, w 32. minucie spotkania derbowego Miedzi Legnica z Chrobrym Głogów w rozgrywkach pierwszej rundy Pucharu Polski. Powodem było skandaliczne zachowanie legnickich szalikowców. Chociaż skandowali: „Miedź to my!”, uczynili swojemu zespołowi krzywdę. I nie chodzi tu wcale o walkower, zamknięcie hali czy kary pieniężne, jakie spadną na klub. Zaistniał precedens, po którym sprawy wyszły w roli bohaterów.

Kibice (prawdziwi) licznie

stawili się w hali przy ulicy Lotniczej, gdyż derby zawsze wzbudzają zainteresowanie. Wszyscy oczekiwali sporych emocji, jakich dostarczyła poprzednia edycja PP, kiedy w meczu tych samych zespołów Chrobry wygrał dopiero po dwóch dogrywkach. Od pierwszych minut zawiedzeni szalikowcy Miedzi, którzy liczyli zapewne na przyjazd szalikowców z Głogowa, śpiewali wulgarnie teksty pod adresem gości. Rzucali na parkiet różne przedmioty i już przed przerwą sędziowie ostrzegli przed takim zachowaniem. Miarą się przebrała, kiedy tuż po przerwie na boisko poleciały kawałki... dachówek. Sędziowie prawie 15 minut czekali, aż młodocieni „bohaterowie” opuszczą halę lub zostaną wypro-

wadzeni. Gdy tak się nie stało, odgryźdali koniec meczu. W tym momencie Chrobry prowadził 14:9, wygrywając do przerwy 13:9.

Początek meczu był wyrównany. Do 10. minuty utrzymywał się remis lub minimalnie prowadziła jedna lub druga drużyna. W 15. minucie Chrobry objął prowadzenie 8:5. Trzy kolejne gole Bartoszewicza z rzutów karnych spowodowały, że w 22. minucie głogowianie wygrywali już 11:5. W tym czasie szczyptorniści Miedzi przez 10 minut nie potrafili zdobyć ani jednej bramki. Legniczanie zawadzili w grze obronnej, co potwierdza sytuacja z 25. minuty, kiedy Chrobry grając w czwórkę zdobył kolejną bramkę. W piłce ręcznej nawet kilkubramkowe prowadzenie niczego jeszcze nie przesądza, więc kibice spodziewali się, że po przerwie legniczanie zdołają odrobić straty. Niestety, przeszkodą byli szalikowcy. Gdy rozgrywczy kibice opuszczali halę, Zygmunt Woźniczka, trener wprowadzający Miedź do II ligi, a obecnie szkoleniowiec juniorów powiedział: „Ponad 30 lat jestem blisko piłki ręcznej, ale z czymś podobnym spotkałem się pierwszy raz. Przykre, że stało się to w Legnicy.

Do przerwania

meczu zespoły grały w ustawieniu. Miedź: Woźniak, Koch - Mazur, Orzłowski, Sukiennik,

kolarstwo górskie

Legniczanie na czele GP

Dobry występ odnotowali zawodnicy klubu Zywer Legnica w drugiej edycji Grand Prix Polkowic. W zawodach rozegranych w niedzielę 21 sportowców ścigało się na dystansie 75 kilometrów. Legniczanie wywalczyli dwa miejsca na podium w kategorii wiekowej 16-30 lat. Grzegorz Strychar zajął pierwsze, a Marcin Jarza drugie miejsce. Strychar przewodzi również klasyfikacji generalnej GP.

Soloducha, Rogosz 5, Fabiszewski 2, Karnicki 0, Łokucijewski 0, Sędzik 2, Kikut 0. Trener: Daniel Kwasiński. Chrobry: Peniaz, Rak - Bartoszewicz 6, Goško 1, Malewicz 0, P. Kaczmarek 2, Kubiak 0, Konrad 1, T. Kaczmarek 0, Sowa 0, Piotrowski 4, Stolarek 0. Trener: Robert Musiał. Następnym meczem będzie zapewne walkower dla Chrobrego i kara finansowa dla Miedzi. W finale makroregionalnym Pucharu Polski Chrobry spotka się z Sokołem Św. Katarzyna, który wygrał z AZS Uniwersytet Wrocławski 28:26.

O tym bezprecedensowym wydarzeniu powiedzieli:

Daniel Kwasiński, trener Miedzi, powiedział ze łzami: - Nie spodziewałem się, że młodzież mieniąca się fanami Miedzi, wyrzuci nam taką krzywdę. Derby zawsze wywołują zwiększone emocje, ale tym razem przekroczona została granica rozsądku. Do przerwy Chrobry prowadził, ale przed nami było jeszcze prawie pół godziny gry i mogło się na parkiecie wiele wydarzyć.

Wojciech Butrym, prezes Miedzi: - Spodziewaliśmy się przyjazdu szalikowców z Głogowa i kiedy okazało się, że nie dotarli, nie nie wskazywało, że będzie burda. Jestem w szoku, gdyż pierwszy raz doszło do przerwania meczu w Legnicy. Były wprawdzie sugestie ze strony właściciela obiektu, aby wprowadzić do hali siły policyjne. Tylko kto by pokrył szkody materialne, bez których by się nie obyło. Nie wiem jeszcze, w jaki sposób to zrobimy, ale od przyszłego meczu chuligani na halę nie będą wpuszczani.

Zarząd ASPR Miedź Legnica wydał oświadczenie, w którym:

* serdecznie przeprasza zawodników, trenerów i działaczy MKS Chrobry Głogów, prawdziwych kibiców i sympatyków piłki ręcznej z Legnicy za zachowanie grupy chuliganów samowolnie nazywających się fanami Miedzi, a nie mających ze sportem nic wspólnego;

* potępia zachowanie chuliganów na meczu z zespołem Chrobrego Głogów 8 bm. Jednocześnie w celu wyeliminowania podobnych zdarzeń podjął decyzję w sprawie zaostreżenia zasad wpuszczania kibiców niepełnoletnich na mecze organizowane w Legnicy. Od 16 bm. osoby niepełnoletnie będą wpuszczane tylko pod opieką rodziców lub opiekunów, a także w grupach zorganizowanych na zasadach uzgodnionych z dyrektorem klubu (listy imienne). Osoby niepełnoletnie będące pod opieką rodziców lub opiekunów muszą mieć legitymacje szkolne lub inne dokumenty identyfikacyjne ze zdjęciem;

* informuje, że nie będą wpuszczani na mecze „wrogowie” - zidentyfikowani na podstawie zdjęć, taśm video i innych udokumentowanych źródeł. Zarząd prosi wszystkich autentycznych sympatyków i kibiców o wyrozumiałość dla podjętych działań zmierzających do wyeliminowania z naszego grona chuliganerii i bandytyzmu. Wszystkich pełnoletnich kibiców prosimy o posiadanie przy sobie dowodów tożsamości, które ułatwią wejście na mecze piłki ręcznej;

* ilość biletów szkolnych i ulgowych na sobotni mecz w AZS Zielona Góra może być ograniczona.

Nikodem Mielcarek

futbol-5

W cieniu bójki

Piąta kolejka spotkań legnickiej ligi halowej została zdominowana przez wydarzenia z przerwanego meczu Oktawa-Okoń Have. Zawodnik tej drugiej drużyny wdał się w przepychanki z arbitrem i sędziowie musieli przerwać mecz. Kwadrans przed końcem prowadziła Oktawa-Okoń 3:2, ale na ostateczne rozstrzygnięcia sprawy trzeba będzie poczekać do najbliższego zebrania zarządu ligi. Pozostałe spotkania zostały zakończone, a największą niespodziankę sprawili zawodnicy Tabsa.

I liga

Tab: Cambras 2:1

Zwycięstwo Tabsa można określić największą niespodzianką dotychczasowych gier w lidze. W ubiegłym sezonie dzięki znakomitej passie Tabs awansował do pierwszej ligi. Wydaje się, że po zwycięstwie nad Oktawą-Okoń i Cambrasem zawodnicy tej drużyny znów złapali wiatr w żagle.

Yax : Juve 4:3

Uważany za jednego z faworytów Yax długo nie mógł złapać właściwego sobie rytmu gry. Po wcześniejszych remisach i wysokiej porażce z AML niektórzy już skreślili ten zespół z grona faworytów, ale w spotkaniu z Juve piłkarze udowodnili, że było to przedwczesne opinie. Dla Juve porażka oznacza spadek z pozycji wicelidera.

AML : Vega 7:1

Drużyna AML nieprzerwanie zwycięża kolejnych rywali. Choć za nami dopiero pięć ligowych spotkań, trudno wskazać równorzędnego rywala, który pokrzyżowałby plany AML-owi. Już dziś trudno sobie wyobrazić, by AML nie zdobył mistrzostwa Legnicy.

Tabela I ligi

1. AML	5	15	27:3
2. Yax	5	8	17:19
3. Juve	4	6	12:11
4. Cambras	4	6	10:10
5. Tabs	5	6	10:16

pod naszym patronatem

Wymarzony początek

Znakomicie rozpoczęły rundę rewanżową Cambras Legnica i Cuprum Polkowice, zdecydowanie pokonując rywali. Wygrana Cuprum jest cenna, bo odniesiona nad wiceliderem, a Cambrasa ważna, bo awansująca tę drużynę na pierwsze miejsce w tabeli I ligi.

Legniczanie podejmowali ostatni w tabeli Goldenmajer Kraków. Pozytywnie w tabeli zapowiadały łatwe zwycięstwo gospodarzy, ale początek meczu na to nie wskazywał. Cambras miał wprawdzie przewagę, ale nie mógł pokonać bramkarza gości aż przez 27 minut. Strzelecką niemoc przełamał Andrzej Kisiel. Zwycięstwo 9:1 pozwoliło Cambrasowi objąć przodownictwo w tabeli.

Teraz legniczanie podejmą Lipnik Bielsko-Biala. Początek meczu o godz. 16 w niedzielę w hali przy ulicy Lotniczej.

6. Vega	5	5	20:26
7. Have	4	3	11:18
8. Oktawa-Okoń	4	2	12:16

II liga

Junior : Iskra 6:2

Dzięki zwycięstwu Junior awansował na czwarte miejsce w lidze i mocno usadowił się w środku tabeli. Iskra w pierwszej kolejce zremisowała z Wodociągami, ale od tego meczu zaczęły się kłopoty najbardziej utytułowanej drużyny w Legnicy, której nie udaje się, jak do tej pory, powrót na ligowe parkiety.

Bieniowiec : Arka-AML 4:2

Zwycięstwo Bieniowic pozwoliło tej drużynie utrzymać trzecie miejsce w tabeli, ale co ważniejsze nie stracił dystansu do prowadzącej dwójki i ciągle myśleć o awansie. Z meczu na mecz powinno być jeszcze lepiej, bo do Bieniowiczanki z każdą kolejką przybawą wartościowi piłkarze.

Wodociągi : Telkom 9:1

Mecz bez historii. Telkom ani przez chwilę nie zagrażał Wodociągom w zainkasowaniu kolejnych trzech punktów i umocnieniu swojej pozycji tuż za plecami lidera.

Bolesławiec : Energetyk 7:2

Trudno się było spodziewać, aby niepokonany lider pozwolił sobie na stratę punktów z ostatnim w tabeli Energetykiem, który z kolei nie wygrał jeszcze meczu. Beniaminek z Bolesławca stał się rewelacją tego sezonu i niepokonany prowadził w tabeli. Do pełni szczęścia brakuje jeszcze awansu, o który przyjdzie walczyć z Bieniowicami i Wodociągami.

Tabela II ligi

1. Bolesławiec	5	15	23:8
2. Wodociągi	5	13	27:12
3. Bieniowiec	5	10	26:16
4. Junior	5	7	23:10
5. Arka AML	5	6	18:17
6. Telkom	5	4	17:32
7. Iskra	5	2	17:29
8. Energetyk	5	0	11:39

(PAŁ)

Dla puszystych

Stowarzyszenie Puszystych oraz Klub Puszystych „SUPER LINIA” w Legnicy zaprasza wszystkie osoby z nadwagą chętnie zrzucić zbędne kilogramy poprzez ruch, diety i pozytywne myślenie.

Informacje i zapisy w biurze stowarzyszenia - Legnica, ul. Skarbowa 2 (Hotel Cuprum), pok. 901, IX p., tel. 86-248-99 lub 86-280-41 wew. 1901, w godz. 10-14.

Zapraszamy

nowy system gry w II lidze siatkówki

Granie na zimno

Siatkarze Ikar Legnica rozpoczęli drugą rundę sezonu '98/99. Przed własną publicznością legniczanie ulegli Karpatom Krosno 1:3 (20:25, 26:24, 25:21, 25:20) i 0:3 (25:23, 25:22, 25:17). Było to pierwsze spotkanie rozegrane w nowym systemie. Zdaniem kibiców i działaczy, gra straciła na widowiskowości i stała się bardziej bezwzględna. Dariusz Popiwczak, zawodnik i trener Ikaru, uważa, że teraz gra się znacznie trudniej.

Kilka prostych błędów w secie może powodować przegraną. Zwłaszcza jeśli rywal jest doświadczony i gra równo przez cały mecz - mówi Popiwczak. - Widać to było właśnie w ostatnich spotkaniach, gdy przy kilkupunktowej naszej przewadze chwila dekoncentracji powodowała oddanie prowadzenia i stawała nas na przegranej pozycji.

Mecz trwa teraz około godziny. Gra traci na widowiskowości - uważa Władysław Różnicki, wiceprezes Ikaru. - Nowy system wprowadza też trochę niepewności wśród zawodników. Gra stała się bardzo odpowiedzialna. Trzeba wszystko kalkulować. Każda akcja musi być rozegrana na zimno. Nasza drużyna do takiego grania nie jest jeszcze dobrze przygotowana. Pokazały to mecze z Karpatami. Zawodź blok, sporo punktów straciliśmy na prostych błędach. Trudno wymagać, żeby zespół był przygotowany, skoro do 3 stycznia graliśmy jeszcze starym systemem. Z meczu na mecz drużyna będzie nabierała doświadczenia.

W drugiej rundzie Ikar liczy na lepsze miejsce w tabeli. W pierwszej części sezonu legniczanie wypełnili założenia działaczy w 80 procentach. Teraz chcą wygrać więcej niż 10 spotkań.

Zależało nam na wygranym przynajmniej jednego meczu z Karpatami, ale się nie udało. Teraz będziemy szukać punktów gdzie indziej. Teraz jedziemy na mecz do Katowic, ale w ostatnich trzech sezonach nie udało nam się wygrać z tamtejszym AZS-em. Później mamy spotkanie z sąsiadami z tabeli i na zdobywanie punktów na tych zespołach się nastawiamy.

W dwumeczu z Karpatami w Ikarze tradycyjnie zawodził blok. Słabość tego elementu gry dostrzeżę również Dariusz Popiwczak.

Nie należymy do niskich zespołów i właśnie blokiem powinniśmy pracować. Czasami zdarzają się mecze, gdzie blok jest dobry, ale gdy jest naprawdę potrzebny, to go brakuje.

Legnicki klub nadal szuka trenera na miejsce tymczasowo prowadzących zespół Dariusza Popiwczaka i Pawła Murdzy.

Zależy nam na zatrudnieniu szkoleniowca, który gwarantował będzie lepsze wyniki zespołu. Musi to być fachowiec, powinien cieszyć się autorytetem, mieć doświadczenie i osiągnięcia. Rozmowy trwają, ale uzależnione są od wielu rzeczy, i na razie nie wiadomo, jak się zakończą - komentuje wiceprezes Różnicki.

(KuBa)

pod patronatem przewodniczącego Sejmiku Dolnośląskiego

XXVI Plebiscyt na Najpopularniejszego Zawodnika i Trenera Zagłębia Miedziowego

SPORTOWCY

piłka nożna:

- Wojciech Górski - Zagłębie Lubin
- Radosław Jasiński - Zagłębie Lubin
- Bogusław Lizak - Zagłębie Lubin
- Paweł Piotrowski - Zagłębie Lubin
- Sławomir Kułyk - Górnik Polkowice
- Eugeniusz Ptak - Miedź Legnica
- Sławomir Cuper - Chrobry Głogów

piłka halowa:

- Jarosław Grądowski - Cuprum Polkowice
- Kazimierz Kucharski - Cuprum Polkowice
- Tomasz Ciastko - Cuprum Polkowice
- Jacek Terpilowski - Cambras Legnica
- Krzysztof Kuchciak - Cambras Legnica

piłka ręczna:

- Tomasz Kozłowski - Zagłębie Lubin
- Tomasz Morawski - Zagłębie Lubin
- Dariusz Ordonowski - Zagłębie Lubin
- Roman Zaprutko - Zagłębie Lubin
- Paweł Orzłowski - Zagłębie Lubin
- Bożena Stańczak - Zagłębie Lubin
- Elżbieta Szczepaniak - Zagłębie Lubin
- Renata Żukiel - Zagłębie Lubin
- Mariusz Bartoszewicz - Chrobry Głogów
- Jan Rak - Chrobry Głogów
- Wojciech Skołodrzy - Chrobry Głogów
- Radosław Fabiszewski - ASPR Miedź Legnica
- Marcin Pieczyński - ASPR Miedź Legnica
- Wiesław Jasic - ASPR Miedź Legnica
- Tomasz Rogosz - ASPR Miedź Legnica
- Tomasz Górczyny - ASPR Miedź Legnica

siatkówka:

- Dariusz Popiwczak - ASPS Ikar Legnica
- Paweł Kot - ASPS Ikar Legnica
- Piotr Szarejko - ASPS Ikar Legnica
- Katarzyna Mroczkowska (jaworzanka) - SMS PZPS Sosnowiec
- Grzegorz Kokociński (głogowianin) - Yawal Częstochowa
- Elena Fedoriak - Orzeł Polkowice
- Justyna Kłosińska - Orzeł Polkowice
- Bogumiła Bargiel - Lew Legnica
- Anna Podczaszy - Lew Legnica

łucznictwo:

- Barbara Węgrzynowska - Strzelec Legnica
- Jacek Proć - Strzelec Legnica

- Artur Nagórny - Strzelec Legnica

szachy:

- Marta Zielińska (głogowianka) - Hetman Wrocław
- Tomasz Markowski (głogowianin) - Stilon Gorzów
- Przemysław Skalik - MOK Chrobry Głogów
- Witalis Sapis (ze Słupska) - ASSz Miedź Legnica
- Łukasz Cyborowski - ASSz Miedź Legnica
- Dalia Blimke - ASSz Miedź Legnica
- Krystyna Pieczulis (głogowianka) - maraton
- Krzysztof Łuczak (głogowianin) - skok w dal
- Rajmund Kółko - rzut oszczepem, Górnik Polkowice
- Adam Wayda - biegi długodystansowe (kat. niepełnosprawnych ruchowo), Głogów

sporty walki:

- Tomasz Pilarz - KKSWS taekwon-do Lubin
- Katarzyna Żołędzińska - KKSWS taekwon-do Lubin
- Ewa Mościszko - KKSWS taekwon-do Lubin
- Łukasz Stawarz - KKSWS taekwon-do Lubin
- Alicja Widomska (legniczanka) - Bojanowski Klub Karate shotokan
- Edyta Godlewska (legniczanka) - Bojanowski Klub Karate shotokan
- Izabela Burska (legniczanka) - Bojanowski Klub Karate shotokan
- Arkadiusz Perczak - Klub Oyama Karate Legnica
- Paweł Świder - Legnicki Klub Karate Kyokushin
- Piotr Kłaczek - LKK Kyokushin

tenis ziemny:

- Mariusz Zieliński - ZTT Złotoryja
- Łukasz Pluta - ZTT Złotoryja
- Dorota Heś - CSGT Głogów
- Elżbieta Nawrot - CSGT Głogów
- Bartosz Woszczyński - CSGT Głogów
- Radosław Matysiak - CSGT Głogów

porty siłowe:

- Dariusz Wszola - TKKF Śródmieście Legnica
- Sławomir Śledź - TKKF Śródmieście Legnica
- Agnieszka Małowska Wiczanowska - OSiR Legnica
- Jacek Lonka - Automobilklub Głogów
- Dariusz Przybysz - Automobilklub Głogów
- Janusz Paprzycki - Polski Związek Wędkarski Okręg Legnica

łyżwiarstwo:

- Jacek Napora - MKS Cuprum Lubin
- Franciszek Chyla - Castell Fries Legnica (kat. Masters)
- Stanisław Paterka - Głogów (kat. Masters)

modelarstwo:

- Jacek Baziuk - Red Star Lubin
- Wojciech Baziuk - Red Star Lubin

TRENERZY

piłka nożna:

- Mirosław Dragan - Górnik Polkowice
- Zenon Mikołajczak - Cuprum Polkowice
- Andrzej Szarmach - Zagłębie Lubin
- Wiesław Wojno - Chrobry Głogów

piłka ręczna:

- Zygmunt Woźniczko - ASPR Miedź Legnica
- Zbigniew Rutka - ASPR Miedź Legnica
- Jerzy Szafranec - Zagłębie Lubin
- Roman Jezierski - Zagłębie Lubin
- Robert Musiał - Chrobry Głogów

siatkówka:

- Bogusław Pieluch - ASPS Ikar Legnica

sporty siłowe:

- Tadeusz Hul - TKKF Śródmieście Legnica

bilard:

- Bogusław Fortuński - Baribal Lubin (selekcjoner kadry narodowej juniorów)

łucznictwo:

- Józef Baściuk - Strzelec Legnica

sporty walki:

- Waldemar Dolecki - KKSWS Lubin
- Andrzej Kaczkowski - LKK Kyokushin
- Andrzej Hodana - LKO Legnica

tenis ziemny:

- Jacek Kuczyński - ZTT Złotoryja
- Paweł Mikołajczak - Tenisfan Legnica

z parkietów siódemek

Po miesięcznej przerwie wznowiają rozgrywki piłkarze ręczni I i II ligi. Zagłębie Lubin podejmuje Pogoń Zabrze (sobota godz. 18, niedziela 12.30). Chrobry Głogów gości będzie lidera rozgrywek I ligi B Olimpię Piekary Śląskie. Początek meczu o godz. 17. W II lidze Miedź Legnica spotka się we własnej hali z AZS Zieloną Górą. Rozpoczęcie meczu o godz. 18 w hali przy ulicy Lotniczej.

Szczyptorniści Zagłębia Lubin uczestniczyli w turnieju rozegranym w stolicy o Puchar Warszawianki. Lubinianie przegrali wszystkie spotkania i zajęli ostatnie czwarte miejsce. Zwycięzcy gospodarze 29:28 nad Iskłą Kielce.

Wyniki Zagłębia: z Iskłą 31:34, z Warszawianką 26:31 oraz z Wybrzeżem Gdańsk 19:22. Zagłębie wystąpiło bez chorych i kontuzjowanych: Steczka, Morawskiego, Będzińskiego, Zaprutki i Czarnego.

Szczyptorniści Zagłębia rozegrali w Jeleniej Górze sparing z Jelfą, gdzie ulegli rywalom 23:25, prowadząc do przerwy 13:10.

Związek Piłki Ręcznej w Polsce zdecydował, że odwołany mecz Zagłębia Lubin z Wybrzeżem Gdańsk rozegrany będzie 20 stycznia. Przypomnijmy, że spotkanie nie doszło do skutku 19 grudnia ubiegłego roku z powodu... przeciekającego dachu w hali Wybrzeża.

Jak poinformował nas Jerzy Szafranec, trener Zagłębia, klub odwołał się od tej decyzji, lecz do Gdańska musi pojechać.

(nim)

Kupon plebiscytu sportowego 1998

Sportowcy:

- - 10 pkt.
- - 9 pkt.
- - 8 pkt.
- - 7 pkt.
- - 6 pkt.
- - 5 pkt.
- - 4 pkt.
- - 3 pkt.
- - 2 pkt.
- - 1 pkt.

Trenerzy:

- - 5 pkt.
- - 4 pkt.
- - 3 pkt.
- - 2 pkt.
- - 1 pkt.

Nadawca:

-
-
-
-
-

konkurs

Telewizor dla Czytelników

Każdy prawidłowo wypełniony kupon, nadesłany w terminie przewidzianym w regulaminie plebiscytu, weźmie udział w losowaniu telewizora.

Wyniki losowania opublikujemy na naszych łamach 28 stycznia 1999 roku.

Zwycięzca wraz z osobą towarzyszącą zaproszony zostanie na wielki bal plebiscytowy, na którym wręczona zostanie nagroda.

eko
EKO

LEGNICA-GŁOGÓW specjalna oferta

od 14 stycznia do 21 stycznia

***SUPER CENA**
1kg

Cukier Kryształ

1⁷⁹

cena
1 szt.

200 g

**Masło
Nadwarciańskie**

1⁵⁹

cena
1 szt.

Ser Gouda

7⁹⁹

cena
1 kg

0,5 litra

(cytryna, mięta)

Ludwik
płyn do mycia naczyń

1⁷⁹

cena
1 szt.

***SUPER CENA**
1 litr

Olej Uniwersalny

3⁵⁹

cena
1 szt.

Mąka Luksusowa

0⁸⁹

cena
1 szt.

1 kg

Mąka Tortowa

0⁹⁹

cena
1 szt.

1 litr

Mleko UHT 0,5%

1²⁷

cena
1 szt.

Mleko UHT 1,5%

1²⁹

cena
1 szt.

1 litr

Mleko UHT 3,2%

1³⁵

cena
1 szt.

100 g

(mleczna, arachidowa)

Czekolada

0⁹⁹

cena
1 szt.

Przysmak śniadaniowy

1⁹⁹

cena
1 szt.

300 g

Konserwa turystyczna

1⁹⁹

cena
1 szt.

250 g

Margaryna domowa

1¹⁵

cena
1 szt.

Margaryna Rama

2⁷⁹

cena
1 szt.

20 g

Gorący Kubek Knorr

0⁶⁹

cena
1 szt.

160 g

**Pasztet Prochowski
z drobiu**

1¹⁹

cena
1 szt.

Soki Kubuś

1²⁹

cena
1 szt.

200 g

**Płyn do mycia WC
Tytan**

1⁶⁹

cena
1 szt.

ZAPRASZAMY

Legnica: Al. Rzeczypospolitej 116 (Lotnisko),
Głogów: ul. Mickiewicza 67

POLSKIE PIENIĄDZE WYDAWAJ W POLSKICH SKLEPACH



**Zakład Produkcyjno-
Handlowo-Usługowy
Związku Niewidomych**
w Legnicy, ul. Złotoryjska 62

oferuje do sprzedaży

- nieruchomość
położoną w Głogowie
przy ul. Rudnowskiej 68
użytkowaną ostatnio jako
**Zakład Produkcji
Kosmetyków**
- Zakład Pracy Chronionej,
składający się z:
1. działki nr 119 i 120/1 o łącznej pow. - 9.807 m kw.
 2. budynku restauracji:
- o pow. użytkowej bez tarasu - 1.360 m kw.
 - kubatura bez tarasu - 5.786 m sześć.
 - o pow. zabudowy - 924 m kw.
 3. budynku hydroformi o pow. zabudowy - 51 m kw.
 4. budynku gospodarczego o pow. zabudowy - 23 m kw.
 5. szamba
 6. maszyn i urządzeń jako wyposażenia zakładu z przeznaczeniem na zakład pracy chronionej dla 37 osób

Wszelkie informacje:

Legnica, ul. Złotoryjska 62,
tel. (076) 86-220-53,
II p. - Zakład Produkcyjno-
Handlowo-Usługowy Związku
Niewidomych.

4034k

Prywatna Szkoła „ECONOMICS”

z siedzibą w VI Liceum Ogólnokształcącym
w Legnicy, ul. Radosna 17

rozpoczyna działalność na kierunkach:

1. Policealne Studium Ekonomiczne, 2-letnie
specjalność: finanse i rachunkowość
ekonomika i organizacja przedsiębiorstw
2. Policealne Studium Zawodowe Administracyjne 2-letnie
3. Policealne Studium Zawodowe - Technik Archiwista
4. Policealne Studium Zawodowe BHP - 1 rok
5. Policealne Studium Informatyczne 2-letnie
6. Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych 2-letnie

Informacje - tel. 856-37-70, 85-40-100

23507-g



Legnica, ul. Piastowska 20a

tel. (076) 852-56-75, tel./fax (076) 862-47-91



Firma "KARIAN" S.C.

Przedstawiciel
Handlowy

KRONOPOL - POLSKA

**PANELE
PODŁOGOWE
"KRONOFLOOR"**
ścieralność - 11.000 obr.
GWARANCJA - 10 LAT
29 wzorów

W cenie sprzedaży
35 zł za 1 m kw. (Brutto)

**PANELE
BOAZERYJNE**
15 wzorów

W cenie sprzedaży
od 14 zł za 1 m kw. (brutto)

**LISTWY
WYKOŃCZENIOWE
- PIANKI
- KLEJE
MATERIAŁY
MONTAŻOWE**
oraz w stałym asortymencie
MEBLE

59-220 Legnica

ul. M. Skłodowskiej-Curie 12

(Sklep Meblowy JANPOL)

tel. 86-284-53
86-284-45

59-400 Jawor
ul. Chopina 13
tel. 870-72-60

3543k

ESA ECKERT
AUTOMATYKA SPAWALNICZA

**NAJWIĘKSZY SALON SPAWALNICZY
NA DOLNYM ŚLĄSKU**

WYŁĄCZNY
PRZEDSTAWICIEL
FIRMY HARRIS U.S.A.

OFERUJEMY:

- sprzęt do spawania i cięcia gazowego: palniki, reduktory, bezpieczniki, węże
- materiały spawalnicze, druty, luty, elektrody
- sprzęt BHP przyłbice itd.
- transformatory, prostowniki spawalnicze
- środki chemiczne do spawania i lutowania
- przecinarki automatyczne

59-220 Legnica, ul. Grunwaldzka 2/12 tel./fax 076/8522017
tel. 076/8660250 <http://www.cuprum.com.pl/esa-eckert>

Centrum Handlowe

„METALBUD”

ul. Kawaleryjska 1 (Chojnowska 142)

59-220 Legnica

tel. (076) 85-22-077, 85-22-076

OFERUJE W ZAKRESIE STOLARKI:

- okna dwu-; trzyszybowe SOKÓŁKA o rewelacyjnych parametrach
- drzwi i skrzydła profilowane, łamane, przesuwane POLSKONE, SOKÓŁKA
- drzwi zewnętrzne (POLSKONE) w rewelacyjnie niskich cenach
- listwy wykończeniowe i ozdobne drewniane, tralki, słupy i poręcze schodowe

W DZIALE METALOWYM PROPONUJEMY:

- blachy: ocynk, cynk "TYTAN", aluminiowe, miedziane oraz inne na zamówienie
- obróbki dachowe "ocynk" w pełnym asortymencie, inne na zamówienie (krótkie terminy realizacji)
- DUŻY WYBÓR KSZTAŁTOWNIKÓW AL "SAPA"
- ogrodzenia, balustrady, balkony
- drzwi metalowe (też na zamówienie wg potrzeb klienta)

PONADTO: dysponujemy wolnymi powierzchniami handlowymi, magazynowymi, ceny za m kw. przystępne

4031k

GuderPol Hala

Legnica (dojazd Pątnowską) tel. 854 07 44

Zapraszamy od 8.00 do 17.00, w soboty od 8.00 do 14.00

**Panele podłogowe
11000 obrotów + ułożenie!
+ listwy przyściennne
+ izolacja + transport**

Od 47 zł/m²



GuderPol Hala

Legnica (dojazd Pątnowską) tel. 854 07 44

Zapraszamy od 8.00 do 17.00, w soboty od 8.00 do 14.00

PROMOCJA



„PROTEX” Doskonałe wewnętrzne drzwi tłoczone



Dachówki **„BRAAS”** Pewny dach nad głową
Drewniane jednoramowe okna w systemie euro
ekskluzywne sosnowe drzwi zewnętrzne i wewnętrzne



Systemy dociepleń
Tynki szlachetne

Organika

Styropian
od 89,00zł/m³

★ SKŁADY
FABRYCZNE ★

Panele podłogowe 11000 obrotów 30 zł/m kw.

Kop w górę, kop w dół (5)

To już piąte wydanie rankingu na plusy i minusy legnickiego sportu. Teraz uwzględniamy to, co działo się w sporcie w grudniu 1998 roku i w pierwszych dniach stycznia 1999 roku.

Zgodnie z naszymi zapowiedziami "Kopa" rozciągaliśmy na inne dyscypliny sportu. Ponieważ zmienia się, a właściwie znacznie poszerza zasięg "Konkretów", nasze penetracje rozciągamy na inne tereny i wydarzenia sportowe.

Kop w górę

Renata ŻUKIEL (Zagłębie Lubin) - najlepsza piłkarka ręczna polskiej reprezentacji i najlepsza w zespole z Lubina. Renata wraz z koleżankami wywalczyła na mistrzostwach Europy piąte miejsce i ma ogromne szanse zakwalifikować się z zespołem narodowym na Igrzyska Olimpijskie w Sydney. Znakomita w kadrze, odgrywa wiodącą rolę w zespole klubowym. Należy do najlepszych strzelczyń w lidze. Od dłuższego już czasu na fali wznoszącej.

Wojciech GÓRSKI (Zagłębie Lubin) - piłkarz kontrowersyjny za sprawą osławionej i nikomu niepotrzebnej wojenki z byłym trenerem lubinian Andrzejem Szarmachem. Ale piłkarza fachowcy oceniają po tym, co prezentuje na murawie, a tutaj Górski spisywał się znakomicie, chociaż jego klubowi koledzy nie zawsze za nim podążali. W końcówce roku Górski został uznany w oczach kilkudziesięciu znawców futbolu na Dolnym Śląsku za najlepszego piłkarza 1998 roku w rankingu "Gazety Dolnośląskiej". W jednym z wywiadów przyznał, że jego i kolegów błędem było publiczne podważanie trenerskich kwalifikacji byłego szkoleniowca.

Roman MOKRZYCKI - osoba popularna w Złotoryi, komendant miejscowej, powiatowej jednostki strażackiej, podjął się odbudowy potęgi miejscowego klubu sportowego. Został jednomyślnie wybrany na prezesa ZKS Górnik Złotoryja. Ponieważ w przeszłości miał w Lubinie sporo do czynienia ze sportem, kibice liczą na sukcesy. Na dzień dobry mogłoby to być awans piłkarzy nożnych do IV ligi.

Leszek CHRZANOWSKI - trener siatkarek Olimpij Jawor. Trwa znakomita passa młodych siatkarek idących najwyraźniej w ślady Kasi Mroczkowskiej. Po grudniowych spotkaniach w klasie "MR", a zwłaszcza po znakomitym meczu i wygranej nad Piastem Głogów, Olimpia pewnie prowadzi w lidze i wszystko wskazuje na to, że jaworskie dziewczęta powalczą w barażach o awans do II ligi.

Stanisław FURTAK - prezes klubu sportowego Kuźnia w Jaworze, udowadnia, że w piłce nożnej potrzebny jest rozmach i nie musi to dużo kosztować. Prezes Furtak w pełni profesjonalnie ułożył sobie współpracę z silnym i wciąż pierwszoligowym Zagłębiem Lubin, namówił na

granie w jaworskiej drużynie takich graczy jak Pachowicz, Buczek, Poraszka, ma zamiar sprowadzić Banaszyńskiego, namawia napastnika Michaliszyna. Tylko przyklasnąć i pozazdrościć. Wszystko odbywa się przy pełnej współpracy z trenerem klubowej jedenastki. A zazdrośnicy zgrzytają zębami.

Jerzy SŁOWIK - od grudnia nowy prezes Konfeksu Legnica, nie ukrywa, że jest trudno, ale już na starcie ma powody do radości, bo klub nie jest zadłużony, nie wlecz się w ogonie IV ligi. Jest też szansa, by Andrzej Kot-przedstawić nie trzeba - już jako członek zarządu klubu dołączył do listy znamienitych sponsorów polskiego futbolu.

Dariusz CYGAN - dostaje "kopa" za udany powrót na ligowe parkiety. Przed laty stanowił o sile legnickiego pierwszoligowego szczyptorniaka. Później, kiedy zaczął się regres, podjął pracę w urzędzie celnym. Ale widocznie "korciło go", bo w końcu dał się namówić i znów rządzi i dzieli na kole legnickiej siódemki.

LEGNICKI OZPN - najpierw błysnął znakomitą, profesjonalną organizacją Turnieju Mikołajowego w halowym futbolu dla trampkarzy. Jak podkreślali goście - w tym także opiekunowie zespołów z Groszsalmerode i Wuppertalu, to rzadkość, by tyle energii i zaangażowania wkładano na imprezę dla dzieci. Pod koniec grudnia OZPN zorganizował w Legnicy namiastkę piłkarskiej gali, na którą przybyli działacze niemalże wszystkich klubów piłkarskich w Legnickiem. Taka konsolidacja społecznych zapaleńców dobrze rokuje lokalnej piłce u progu 1999 roku.

EDWARD KOZDRA - trener głogowskiego Klubu Karate Kyokushin, dostaje "kopa" w górę za znakomite wyniki. Jego podopieczni, zdobywając 14 medali, zdecydowanie zwyciężyli w młodzieżowych mistrzostwach Wielkopolski, odnosząc także sukcesy na licznych zawodach krajowych.

PIOTR PUCHNIARZ - kulturalista głogowskiego TKKF

"Goliat", wystartował w mistrzostwach świata rozgrywanych w Hiszpanii w kategorii weteranów, czyli zawodników, którzy ukończyli 40. rok życia. W doborowym towarzystwie zajął 7. miejsce.

Kop w dół

Zaczynamy od BKS BOLESŁAWIEC i nowego prezesa Marka Tora. To już kolejny, chyba ostatni etap sportowo-organizacyjnej degrengolady klubu - zadłużenie wobec ośrodka piłkarskiego w Świeradowie Zdroju, którego właściciel kieruje sprawę do sądu o ogłoszenie upadłości klubu, przegrana sprawa z legnicką Miedzią odnośnie rozliczeń transferów Krzysztofa Trojanowskiego i Piotra Bilskiego, zwalnianie piłkarzy wypożyczonych do czerwca - Dariusza Drzazgi czy Tomasza Szewczuka. Wreszcie sprawa najbardziej wstydliva - bolesławiecki klub przegrał w sądzie sprawę z powództwa byłego boksera Andrzeja Draba, który przez boks został inwalidą. Dzisiaj Drab musi żyć z renty w wysokości 400 złotych i z tego, co nakazem wyroku musi mu płacić klub. A płaci... 20 złotych miesięcznie w teorii, bo niby w kasie jest pusto. A co się stało z pieniędzmi za bilety podczas jesiennych spotkań w IV lidze, bo przecież BKS chwalił się najlepszą frekwencją na swoim stadionie. Upadek pełen wstydu.

SIATKARZE CHROBREGO GŁOGÓW - w minionym sezonie do końca walczyli o awans do II ligi. Po pierwszej rundzie dzielnie okupują ostatnie miejsce w ligowej tabeli. Grudniowa kompromitacja to porażka 0:3 z beniaminkiem AKS Strzegom i zdobycie zaledwie 17 punktów. Co się za taką postawą kryje?

Przed miesiącem chwaliliśmy, a teraz bez satysfakcji musimy dać kopa w dół... **ZAGŁĘBIU LUBIN - DRUŻYNIE MĘŻCZYZYN W PIŁCE RĘCZNEJ**, mieli liderować, a tymczasem w dwumeczu we własnej hali z beniaminkiem I ligi AZS Biała Podlaska zdobyli raptem jeden punkt. Czyżby nadmiar wody sodowej?

Działacze i kadra trenerska SSA ZAGŁĘBIE LUBIN dostają "kopa" w dół za totalny falstart w przeprowadzaniu zimowych transferów. Lansowany na gwiazdę Mariusz KUKIELKA był w Lubinie raptem osiem godzin, a Dariusz Czykier nawet nie przyjechał z Warszawy na pierwszy trening. Tradycyjnie w Lubinie szuka się piłkarzy po całym świecie, a nie pod nosem...

Działacze IKARA LEGNICA - za "czarny humor", czyli lansowanie w mediach opinii, że w 2000 roku wywalczą awans do I ligi. Wiemy, że na konto klubu wpłynęło 100 tysięcy od pewnego koncernu paliwowego (tzw. kontrakt za zezwolenie na budowę stacji paliwowej) i wiemy, że na spłatę długów poszło 20 tysięcy, ale 80 tysięcy to zdecydowanie za mało, by sprowadzić III-, IV-klasowych zawodników i dobrego trenera, a takie są podobno zamiary działaczy Ikara. Powodzenia. Przed laty już bliższy realizacji tego pomysłu był Stefan Król.

JERZY FIUTOWSKI - trener piłkarzy legnickiej Miedzi, zawsze słynął z ostrych wypowiedzi, ale nazwanie działaczy Górnik Polkowice mataczami z Polkowic z powodu przekrętów z piłkarskimi arbitrami, jakie rzekomo czynią owi działacze, to już bardzo poważny zarzut i wypadałoby iść za ciosem i np. przedstawić dowody. No chyba że przyjmujemy tezę, że Miedź od lat gra uczciwie o punkty i wobec swoich zawodników.

CHROBRY GŁOGÓW - klub sportowy, a właściwie jego dzielnicy działacze, którzy bezmyślnie ustalili, iż walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze odbędzie się... 29 grudnia 1998 roku. Ponieważ chętnych do uczestnictwa w takim zebraniu było najwyżej dwudziestu, w dokumentach panował bałagan, zebranie nie doszło do skutku. A szkoda, bo miały się usamodzielnić sekcje piłki ręcznej i siatkowej. Ciekawe co wówczas kryć się będzie pod szyldem "Chrobry".

Prosimy o informacje, kiedy w lokalnym sporcie dzieje się złe, jak i wówczas, kiedy można się czymś pochwalić.

Sport-Media

Drużyna z własnej kieszeni

Legnicka liga halowa od lat przyciąga zainteresowanie kibiców i drużyn nie tylko legnickich. W lidze grały już bądź grają nadal drużyny z Kunic, Szczytnik, Koskowic, Złotoryi, Bieniowic czy Kochlic. Teraz zgłosił się do rozgrywek zespół z Bolesławca, oddalony od Legnicy o 46 kilometrów.

Wystartował zgodnie z regulaminem Stowarzyszenia Futbol 5, w II lidze. Przed pierwszą kolejką był największą niewiadomą rozgrywek. Bolesławiec pokonał walczącego w poprzednim sezonie o awans Juniorka. Był to sygnał, że drużyna z Bolesławca będzie się liczyć w walce o wejście do pierwszej ligi. Tak się też stało. Ligowi debiutanci pokonali zespoły Arki AML, Telkomu i Iskry. Po czterech kolejkach z kompletem punktów, Bolesławiec prowadził w tabeli.

Kierownik drużyny Henryk Dylewski zapowiada zajęcie pierwszego miejsca w II lidze i pewny awans już w tym sezonie.

- Nasza drużyna składa się z chłopców grających w LZS Łąka, na co dzień występującym w klasie okręgowej. Wzmocniliśmy zespół pięcioma zawodnikami z zewnątrz. W sezonie halowym przeprowadzamy jeden trening w tygodniu.

Na legnickim parkiecie swoją grą uwagę kibiców zwrócili dwaj zawodnicy. Najlepszy strzelec w drużynie to Marek Dąbrowski, na co dzień występujący w jeleniogórskim Kem-Budzie. Druga wyróżniająca się postać to Daniel Giza. Zawodnik ten w sezonie trawiastym broni barw wrocławskiego Polaru. Jednak to nie gwiazdy stanowią siłę bolesławieckiego zespołu, ale raczej zespołowy styl gry. Zespół ma kłopoty finansowe.

- Startujemy w lidze dzięki kierownikowi naszej drużyny, Henrykowi Dylewskiemu. Przez jego skromność nie przyzna się do dokładania do drużyny z własnej kieszeni. Jest po prostu sercem i duszą całej drużyny - mówi trener Bolesławca Mariusz Rutkowski. - Na mecze dojeżdżamy na własną rękę. Często wynajmujemy busa, płacąc oczywiście z własnej kieszeni. Przydałby się jakiś sponsor.

Paweł Jantura



C E N T R U M
BUDOWLANE
L E G N I C A



BEZPOŚREDNI IMPORTER

PŁYTKI CERAMICZNE ŁAZIENKI

HISZPAŃSKIE - WŁOSKIE - POLSKIE

ARMATURA SANITARNA

- Szeroki asortyment
- Rewelacyjne ceny
- Raty "LUKAS"
- Transport
- Materiały wykończeniowe
- Specjalna oferta dla hurtowników i wykonawców

- SIDING
- PODŁOGI PANELOWE
- BOAZERIA PCV
- DRZWI
- PŁYTY DEKORACYJNE
- SUFITY PODWIESZANE
- KASETONY STYROPIANOWE

HURT-DETAL
Legnica ul. Gliwicka 6
tel. (076) 862-47-45
fax (076) 862-47-49

REM KON

Lubin, ul. Wrocławska 7B
tel. (076) 844-15-27, tel./fax 844-10-27

Szeroki wybór MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

Lubin
ul. Wrocławska 7, tel. (076) 842-61-97

Lubin
ul. R. Traugutta 2, tel./fax 844-31-61

Bezpłatny transport zakupionych materiałów do 20 km.



WI-KO

59-220 Legnica
ul. Nowy Świat 2
tel. (076) 86-291-49

KANTOR - wymiana walut
LOMBARD - natychmiastowe
pożyczki pod zastaw

**SKUP I SPRZEDAŻ ŻŁOTA,
SREBRA, KAMIENI
SZLACHETNYCH
MIĘDZYNARODOWY
EKSPERT DIAMENTÓW**

Wyceny handlowe, certyfikaty,
atesty

Zapraszamy
od poniedziałku do piątku
8-17.30,
w soboty 8.15-14

22961-g

CITROËN POLUBISZ KAŻDĄ DROGĘ

UPUST
od 2 tys. do 3 tys. zł



AX - od 22.500 PLN



SAXO - od 30.541 PLN



XSARA - od 39.836 PLN



XANTIA - od 53.115 PLN

3 lata gwarancji lub 100 tys. km*

* opcja dodatkowa



CITROËN

POLUBISZ KAŻDĄ DROGĘ

"Impwar" s.c.
59-220 Legnica, ul. Ogrodowa 1
(przy al. Rzeczypospolitej)
tel. (076) 85-42-286, 854-22-87, fax (076) 85-42-289

KÄRCHER

67-200 Głogów ul. Piastowska 5
(baza PKS-u) tel. (0-76) 833-43-21 wew. 361

- urządzenia myjąco-czyszczące dla prywatnych użytkowników, przemysłu, rolnictwa, budownictwa, warsztatów
- urządzenia wysokociśnieniowe na zimną wodę i z podgrzewaniem wody
- odkurzacze domowe, przemysłowe
- urządzenia do prania tapicerki i wykładzin dywanowych
- środki czyszczące (POLECAMY ŚRODKI DO CZYSZCZENIA DYWANÓW)

SERWIS GWARANCJA RATY

"FIRMA PLUS"
AUTORYZOWANY
DEALER



WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW

Jelenia Góra, pl. Wyszyńskiego 46

tel. (075) 75-33-224

75-33-258 w godz. 9-17, 0601-346-774

Jeżeli posiadasz firmę
i zostałeś poszkodowany w kolizji,
Firma Ubezpieczeniowa
pokryje wynajem pojazdu
z wypożyczalni.

23177-g

POLSKI ZWIĄZEK MOTOROWY

Legnica, ul. A. Mickiewicza 10
tel. 86-21-795, 86-21-478
Lubin, ul. Składowa 1
tel. 844-43-04

ZAPRASZA NA:

- Kursy prawa jazdy kat. A, B, C, D, E, T
- Przeglądy rejestracyjne pojazdów oraz inne usługi stacji kontroli pojazdów w Lubinie
- Szkolenie osób niepełnosprawnych

Jeździć uczy PZMot.

PROMOCJA ZIMOWA

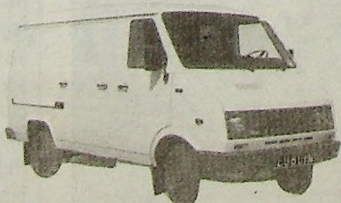
50 zł zniżki

Stary za Nowy (Rok)

JAZDA PRÓBNA



za



L.G. POLMOZBYT

Legnica, ul. Ścinawska 5
tel. 86-60-237

SKLEP Z CZĘŚCIAMI DO:

DB BUS, VW T2-T4, LT, FORD TRANSIT

BLACHARSTWO-LAKIERNICTWO, MECHANIKA POJAZDOWA

ROZLICZENIA BEZGOTÓWKOWE Z FIRMAMI
UBEZPIECZENIOWYMI

NAPRAWY UKŁADÓW WYDECHOWYCH

MONTAŻ BŁOKAD SKRZYŃ BIEGÓW - TYTAN DIPOL

MONTAŻ CENTRALNYCH ZAMKÓW

59-300 LUBIN, UL. SPORTOWA 45, TEL. (076) 84-28-850

POLDEK za mniej niż dwie bańki!

Cie choroba! Dla mądrych ludzi jest taka teza:

**W Auto Systemie kup poloneza
za 198 zł na miesiąc!**



Sprzedaje samochody
DAEWOO

Ludzie, wierzcie soltysowi:
Wszędzie dobrze, ale w Auto Systemie najtaniej!



**EUROPEJSKI
FUNDUSZ
LEASINGOWY**

**WIELCY MOGĄ
WIĘCEJ!**

LEASING

Fiat Cinquecento Van, Seicento Van,
alio Weekend, Marea Weekend, Scudo, Ducato
- bez oprocentowania transakcji.

Inne nowe pojazdy typu: combi, van,
societe, bus, furgon, truck
- w opcji dewizowej, po cenie zbilansowanej
do poziomu detalicznego.

Używane (do dwóch lat) - często za kwotę niższą
d połowy ceny nowego auta, również w sprzedaży.
Markowy sprzęt komputerowy, maszyny, urządzenia,
linie technologiczne - wg życzenia.
Wymagamy tylko kilku dokumentów firmy Klienta,
resztę załatwiamy w 48 godzin.

Gwarantujemy pełne bezpieczeństwo umowy!

BIURO DORADZTWA LEASINGOWEGO

ABARTO, Legnica, ul. A. Struga 1a, tel. 86-602-20

**OŚRODEK SZKOLENIA
KIEROWCÓW
"INSTRUKTOR"**

Legnica, ul. J. Libana 5
tel. 862-20-50, 856-35-99
tel.kom. 0601-99-38-04

zaprasza na
**kursy nauki
jazdy kat. B**

Szkolenie praktyczne
w samochodzie OPEL CORSA

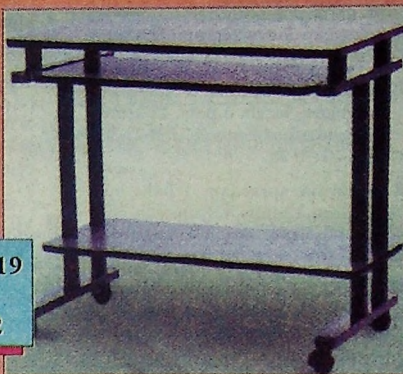
Biuro czynne
od poniedziałku do piątku
w godz. 14-17

**CENY PROMOCYJNE
ZNIŻKA DLA UCZNIÓW**

RATY



**MEBLE
BIUROWE**



MIRRO

Głogów, ul. Smolna 19
(Stare Miasto)
tel. (076) 835-59-82

**CZĘŚCI KAROSERYJNE
OŚWIETLENIE, TŁUMIKI**

do aut polskich i zachodnich

"MOTO-KAR"

ul. BORSUCZA 5
(boczna ul. Jaworzyńskiej)

LEGNICA

tel. 85-25-345

RABATY DLA WARSZTATÓW
I TAXI

KASY FISKALNE

DRUKARKI,
WAGI, METKOWNICE
TELEFONY, TELEFAKSY

"FISCOMATIC"

Legnica, ul. Wrocławska 23
tel./fax (076) 86-24-173

czynne codziennie w godz. 8-18
soboty w godz. 8-14

BIEGŁY REWIDENT

przyjmuje zapisy na:

- badanie sprawozdań
finansowych za 1998 r.
- prowadzenie ksiąg
rachunkowych od 1999 r.

Telefon kontaktowy
862-88-61

SERWIS OGUMIENIA

Legnica, ul. Opolska 17, tel. (076) 856-39-81

OPONY ZIMOWE

DUNLOP, PIRELLI, GOOD YEAR, STOMIL OLSZTYN

PROMOCJA "PUCHATEK"

- telefon komórkowy GSM Plus - GRATIS*

* dotyczy zakupu opon zimowych za kwotę powyżej 980 zł

**PORTA
KMI POLAND Sp. z o.o.**
FABRYKA DRZWI

GŁOGÓW, UL. PORTOWA 1 (FAMABA)

TEL./FAX (076) 833-48-03

Dealer - NMB - Głogów

SZEROKI ASORTYMENT DRZWI WEWNĘTRZNYCH I ZEWNĘTRZNYCH
STOSUJEMY FABRYCZNE CENY I RABATY

**POSZUKUJEMY PRZEDSTAWICIELI HANDLOWYCH
DO SPRZEDAŻY I MONTAŻU DRZWI**

DOGODNE RATY
BEZ PIERWSZEJ WPLATY
LUKAS I CLA

HURTOWNIA MEWA
LEGNICA, UL. NOWODWORSKA 11
tel. 850-64-25, 850-60-24

KARTA STAŁEGO
KLIENTA 3 % TANIEJ

RTV Mewa AGD

Autoryzowany dealer PANASONIC

**PROMOCJA
KAMER Panasonic**

*Bateria P-V212/1B

*torba do kamery GRATIS



RX 22EG

Oferta ważna
do wyczerpania zapasów!
Promocje nie sumują się.

- F1,6 jasny i szerokokątny obiektyw
- x21 zoom optyczny i x42 zoom cyfrowy
- efekty cyfrowe (5 rodzajów)
- 10 zaprogramowanych tytułów
- możliwość filmowania przy minimalnym oświetleniu 0,3 luksa
- funkcja oszczędzania zasilania i zabezpieczenia przed filmowaniem ziemi
- funkcje w pełni automatyczne plus regulacje ręczne

NV-RX11 1.799 1.699 zł
NV-RX22 1.999 1.899 zł
NV-RX33 2.299 2.199 zł
NV-RX66 2.299 2.199 zł

SIEĆ SALONÓW:

LEGNICA, ul. Nowodworska 11, tel. 850-64-25
LEGNICA, al. Rzeczypospolitej 116 (EKO), tel. 854-36-26
LUBIN, ul. T. Kościuszki 25 (DH MEWA), tel. 842-63-75
GŁOGÓW, ul. A. Mickiewicza 67 (EKO), tel. 833-20-16
WROCLAW, ul. Trzebnicka 9, tel. (071) 229-993

WAŻNE!

NATYCHMIASTOWE DOSTAWY - GRATIS!

**EURO
kredyt**

**2000
kredyt**

Biuro Doradztwa Kredytowego i Leasingowego

Kredyty na zakup samochodu do 100% wartości

Kredyt dewizowy - na 7 lat

Kwota kredytu 10.000,00 zł, rata już od 163,44 zł.

Kredyt złotowy - na 5 lat

Kwota kredytu 10.000,00 zł, rata już od 276,18 zł.

Kredyt dla podmiotów gospodarczych

- na zakup środków trwałych
- na zakup samochodu

LEASING LOMBARDOWY Uproszczona procedura
już od 20% wpłaty
LEASING DEWIZOWY
LEASING ZEROWY

59-220 Legnica, ul. Skarbowa 5
tel./fax (076) 862-40-68, tel. 0604 830520

Gaja®

**SKŁADY
MATERIAŁÓW
BUDOWLANYCH**

59-220 LEGNICA ul. M.Reja 1
tel. (076) 862-99-22, 862-99-29
862-99-39, 862-34-02

**Makita
ELEKTRONARZĘDZIA**



**583 zł
BRUTTO**



**803 zł
BRUTTO**

**OFERTA
SPECJALNA**

Nieruchomości

- PROJEKTY DOMÓW, TANIO, 849-36-67 03604-K
- Sprzedam dom parterowy w zabudowie szeregowej w Lubinie, tel. 844-77-90 po 16 04024-K
- Sprzedam dom z ogrodem w Sandomierzu, 844-23-66 04043-K
- Sprzedam dom w centrum Złotoryi, 878-18-67 04048-K
- Sprzedam trzy działki w Kunicach, uzbrojone, każda o pow. 15 arów. Cena do uzgodnienia, tel. 854-23-30, 0601-71-90-38 23279-G
- Okazjnie sprzedam działkę budowlaną, 12 arów, w Kunicach, pełne uzbrojenie, dokumentacja, tel. 854-16-76 23431-G
- Sprzedam działkę budowlaną w Zimnicach, gm. Kunice, pow. 17,6 ara, (z atrakcyjnym projektem domu, z pełną dokumentacją i zezwoleniem na budowę), tel. 855-23-19 po 19 23454-G
- Kupię działkę budowlaną w Zimnicach, tel. 856-06-87 23470-G
- Atrakcyjne mieszkanie, 141 m kw., ściśle centrum Legnicy, nadające się na gabinety, biura, oraz mieszkanie po remoncie dwu- i trzypokojowe, os. Kopernika, OMNIS, tel. 856-02-58 23503-G
- Zakupimy mieszkanie bezczynszowe, OMNIS, tel. 856-02-58 23504-G
- Do wynajęcia dwa pokoje umebowane, kuchnia, łazienka, telefon, nowe budownictwo, OMNIS, tel. 856-02-58 23505-G
- Sprzedam działkę budowlaną w Koskowicach (jedna ok. 8 arów), tel. 86-64-702 23516-G
- Sprzedam dom do wykończenia na os. Sienkiewicza, 862-23-99 23525-G

Usługi

- „PUC” - czyszczenie dywanów, tapicerek samochodowych, mebli, 842-59-41, 842-49-42 03186-K
- ŻALUŻJE PIONOWE, POZIOME, ROLETY ZEWNĘTRZNE, CZYSZCZENIE PIONOWYCH, NAPRAWY, RACHUNKI VAT, GWARANCJA, RATY, „DEKOREM”, Legnica, 856-30-57, 854-27-93, 0603-277-560 03281-K
- USŁUGI KSIĘGOWE, DORADZTWO PODATKOWE, ul. Heweliusza 7/”J”, tel. 854-27-93 03579-K
- Cyklinowanie, 856-10-37 03583-K
- Wypożyczalnia, komis (duży wybór), czyszczenie sukien ślubnych, Plutona 6/4, 856-25-45, 854-80-56, 03594-K
- Remonty mieszkań tanio i solidnie, tel. 847-23-02 03600-K
- REMONTY MIESZKAŃ, tel. (076) 844-35-55 03603-K
- CZYSZCZENIE DYWANÓW, 86-262-63 04002-K
- ŻALUŻJE PIONOWE, POZIOME, ROLETY MATERIAŁOWE, ANTYWŁAMANIOWE, MARKIZY, SZYLDY, RATY, 86-261-23 04003-K
- ŻALUŻJE PIONOWE, PROMOCJA. POZIOME, ROLETY ANTYWŁAMANIOWE, ROLETY TEKSTYLNE, MARKIZY, PRODUCENT, 870-53-48 04004-K
- ŻALUŻJE, ROLETY, ROLOS, 85-46-272 04009-K
- ŻALUŻJE PIONOWE, POZIOME, ROLETY, MARKIZY, 870-33-52 04010-K
- ŻALUŻJE, ROLETY, MARKIZY, MOSKITIERY, 870-23-04 04011-K
- ŻALUŻJE, ROLETY, MARKIZY, MONTAŻ, NAPRAWY, 0604-460-139 04012-K
- KOMPUTEROPISANIE, 844-38-38 04025-K
- VIDEOFILMOWANIE, 844-43-96 04026-K
- SUKNIE ŚLUBNE, SZYCIE, WYPOŻYCZANIE, ZAPROSZENIA ŚLUBNE, 844-38-38 04027-K

- VIDEOFILMOWANIE, 844-38-38 04028-K
- ŻALUŻJE POZIOME, PIONOWE, SPRZEDAŻ, MONTAŻ, SERWIS, PROMOCJA, tel. 862-20-78, tel. 86-63-367, ul. Chojnowska 81 04040-K
- Zespół muzyczny, 855-03-59 04046-K
- CZYSZCZENIE DYWANÓW, WYKŁADZIN, KOMPLETÓW WYPOCZYNKOWYCH, TAPICEREK SAMOCHODOWYCH, KARCHER, Legnica, 854-53-30, 0601-58-79-23 04051-K
- „AMANDA” - WYPOŻYCZALNIA NOWYCH SUKIEŃ ŚLUBNYCH krajowych i zagranicznych oraz KOMIS, modne fasony atrakcyjne ceny. Legnica, Księżyca 9/8, tel. 85-47-212 23216-G
- VIDEOFILMOWANIE, PROFESJONALNY MONTAŻ, TANIO, tel. 852-20-83 23231-G
- VIDEOFILMOWANIE kamerami superwizyjnymi, wysoka jakość, profesjonalny montaż, tel. 855-03-00 23255-G
- VIDEOFILMOWANIE, 870-21-83 23264-G
- Cyklinowanie, układanie, 850-21-72 23267-G
- HYDRAULIKA, c.o., PIECE UŻYWANE „VAILLANT”, tel. 850-63-92 23268-G
- CYKLINOWANIE, UKŁADANIE, VAT, 8545-968, 0601-76-84-28 23278-G
- DEZYNSEKCJA, DERATYZACJA, GAZOWANIE ZBOŻA, tel. 862-04-34 23281-G
- VIDEOFILMOWANIE, 854-71-99 23291-G
- VIDEOFILMOWANIE, 856-12-14 23292-G
- Zespół muzyczny, tel. dom. 86-61-727, 88-78-390 23300-G
- ANTENY SATELITARNE, RTV, TELEWIZJA CYFROWA, WIZJA, CYFRA PLUS, montaż, serwis, TOMSAT, tel. 8542-997, 0601-56-86-29 23301-G
- VIDEOFILMOWANIE, 854-73-91 23300-G
- Orkiestra, (076) 862-45-49 23401-G
- PANELE, SUFITY PODWIESZANE, ROBOTY STOLARSKIE, REGIPSY, MALOWANIE, TAPETOWANIE, SZPACHLOWANIE, 86-262-83, 85-700-72 23402-G
- ORKIESTRA, 86-288-36 23403-G
- JUNKERSY, PIECE, c.o., KUCHENKI, HYDRAULICZNE, GWARANCJA, 850-13-42, 854-46-41, 0602-175-667 23407-G
- Układanie glazury, 854-30-32 23408-G
- GLAZURA, PANELE, REMONTY, RABAT DO 20 PROC., 86-202-03 23414-G
- REMONTY KOMPLEKSOWE, SOLIDNIE, RABAT, 85-43-926 23415-G
- INSTALACJE HYDRAULICZNE, ELEKTRYCZNE, PANELE, SZTUKATERIA, SZPACHLOWANIE, 854-24-66 23416-G
- REGIPSY, SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, GLAZURA, ELEKTRYKA, tel. 85-60-164, 0602-879-186 23417-G
- TAPICERSTWO mebli, drzwi, z transportem, 8524-311, 86-61-214 23418-G
- Drzwi antywłamaniowe, kraty, bramy, ogrodzenia, balustrady, 88-78-388, 0602-461-552 23420-G
- Cyklinowanie, układanie, 8506-452, 0602-826-370 23427-G
- Cyklinowanie, c.o., 852-47-27, 862-40-27 23428-G
- Glazura, regipsy, szpachlowanie, malowanie, Legnica, 856-36-24 23429-G
- Glazura, hydraulika, kostka brukowa, tynki strukturalne, tel. 854-67-10 23433-G
- ORKIESTRA, 86-234-67 23438-G
- REMONTY, 86-231-19 23441-G
- HYDRAULIK, 86-231-19, 0601-848-091 23442-G
- PANELE, 86-231-19, 0601-848-091 23443-G
- Orkiestra, 852-47-82 23446-G

- JUNKERSY, KUCHENKI, NAPRAWA, MONTAŻ, GWARANCJA, tel. 862-25-57 23456-G
- Remonty, glazura, panele, szpachlowanie, malowanie, tynki dekoracyjne, regipsy, tel. 85-63-823 23462-G
- Transport ciężarowy, przeprawadki, 877-33-41 23463-G
- Ocieplanie domów, tynki gipsowe wewnętrzne, tel. 878-22-33 23464-G
- FOLIE OCHRONNE, ANTYWŁAMANIOWE, ŻALUŻJE, SKUTECZNE CZYSZCZENIE ŻALUŻJI PIONOWYCH. PW „FOLL-LEG”, tel. (076) 854-72-71, 0601-75-12-39 23465-G
- Naprawa telewizorów, tel. 866-31-72 23471-G
- Usługi remontowo-budowlane, taniej, tel. 86-240-30 23479-G
- Glazura, hydraulika, 862-15-73 23481-G
- Ogólnobudowlane, glazura, regipsy, tynki, tel. 86-606-52 23482-G
- CD-R/CD-RW, archiwizacja, 0603-400-239 23483-G
- DEZYNSEKCJA, DERATYZACJA, 855-39-31 23487-G
- CYKLINOWANIE, GWARANCJA, 854-72-28, 0603-314-454 23488-G
- Usługi wodno-kanalizacyjne, gazowe i c.o., tel. 85-50-490 23491-G
- KOMPUTEROPISANIE, 85-64-738 23497-G
- PRODUKCJA ROLET ZEWNĘTRZNYCH, rolety wykonane z materiału firmy niemieckiej ALULUX, RATY! Legnica, tel. 86-298-86 23498-G
- Firma Remontowo-Budowlana „REDEM”, usługi ogólnobudowlane, remonty mieszkań, tel. 0601-84-81-16 23499-G
- INSTALACJE ELEKTRYCZNE, 852-53-27, 856-49-75 po 16 23511-G
- Naprawa, przestrajanie, TV-VI-DEO, 854-50-80 23512-G
- EWELINA - WYPOŻYCZALNIA NOWYCH SUKIEŃ ŚLUBNYCH, modne fasony, bogate wzornictwo. Legnica, ul. Gwiezdna 35, I piętro, pawilon 25 (wejście od Górniczej), tel. 85-42-996, 0602-556-197 23514-G
- Glazura, regipsy, murowanie, tynkowanie, stolarstwo, malowanie, wszelkie remonty i ogólnobudowlane, gwarancja, (076) 862-78-51 po 18 23516-G
- Biuro Ochrony Mienia oferuje prace porządkowe, ochronę obiektów, 854-16-76 23521-G
- ROLETY, żaluzje, montaż, naprawa, najtaniej, 86-278-67 23522-G

Sprzedaż

- AKUMULATORY, tel. 854-51-29 23271-G
- Garaz własnościowy, Piekary C, ul. Pruszyńskiego, tel. 85-61-982 po 20 23419-G
- AKUMULATORY, Legnica, tel. 86-607-82 23458-G
- Sprzedam przystawkę campingową do przyczepy N126, tel. 8561-400 23475-G
- Legnica, os. Piekary, sprzedam mieszkanie trzypokojowe, podwyższony standard, tel. (076) 856-41-58, 0601-931-734. Możliwość dokupienia garażu 03095-K
- Odstąpię lokal dzierżawiony, 65 m kw., z pełnym wyposażeniem fryzjerskim oraz 2 solaria, tel. 842-75-92, 842-45-25 04017-K
- Sprzedam w wynajmę duży garaż przy ul. Kilińskiego, 852-25-66 04045-K
- Zamienię mieszkanie czteropokojowe w Złotoryi na mniejsze lub wynajmę, 878-18-67 04047-K
- Sprzedam pawilon, 30 m kw., Lubin, 840-88-77 04050-K
- Sprzedam mieszkanie czteropokojowe, os. Kopernika, 854-71-74 04052-K

Lokale

- Sprzedam mieszkanie trzypokojowe, 55 m kw., w centrum Legnicy, podwyższony standard, 8560-959 23233-G
- ODSTĄPIĘ RESTAURACJĘ Z DYSKOTEKĄ I MOTELEM POD LEGNICĄ, tel. 86-61-180 lub 856-12-45 23262-G
- PILNE! Do wynajęcia pomieszczenie: 20 m kw., telefon, WC, centrum Legnicy pod biuro lub sklep, tel. (076) 85-22-184 23276-G
- Sprzedam dwupokojowe, 42 m kw., os. Kopernika, 86-61-711 23296-G
- Sprzedam mieszkanie własnościowe, trzypokojowe, 54 m kw., w Legnicy, ul. Wlk. Niedźwiedzi, 7 piętro, po kapitalnym remoncie, tel. 854-14-89 23411-G
- Sprzedam trzypokojowe, 82 m kw., stare budownictwo, w Chojnowie, tel. 0604-288-708 23424-G
- Sprzedam mieszkanie w Legnicy, komfortowe, podwyższony standard 64 m kw., parter, Karkonoska, 855-07-22 23449-G
- Sprzedam dwa pawilony handlowe typu WIS na targowisku przy ul. Partyzantów, tel. 86-22-015, 86-25-940 po 15 23461-G
- Poszukuję lokalu handlowego w centrum Legnicy i Głogowa, o pow. powyżej 30 m kw., tel. (068) 325-66-87 23466-G
- Sprzedam lub wydzierżawię kiosk przenośny z wyposażeniem w Jaworze, tel. (076) 870-48-80 wieczorem 23468-G
- Do wynajęcia kawalerka w Legnicy, pokój, kuchnia, łazienka, telefon, c.o., tel. 0602-44-44-63 23469-G
- Sprzedam lub wydzierżawię garaż przy ul. Niklowej, tel. 8561-400 23474-G
- Do wynajęcia dwa pomieszczenia, pow. łączna 31 m kw. (na biura), w Jaworze, budynek powiatu, główne wejście, parter, strzeżone, parking, tel. 0602-573-145 23476-G
- Sprzedam mieszkanie o pow. 147 m kw., w Legnicy, ul. Rataja, 5 pokoi, kuchnia, łazienka, spiżarka, c.o., tel. 876-56-05 do 15, 86-272-54 po 17 23478-G
- Sprzedam mieszkanie w centrum Legnicy, 47 m kw., trzypokojowe oraz garaż, tel. 86-289-08 23485-G
- Sprzedam M-3, 50 m kw. Piekary C, w budynku czteropiętrowym, III piętro, lub zamienię na kawalerkę z dopłatą, tel. 090-60-73-87, 85-64-896 23489-G
- Sprzedam mieszkanie w Legnicy, czteropokojowe, 55 m kw., telefon, wysoki parter, cena 60.000, tel. 8522-526 23506-G
- Sprzedam mieszkanie 42 m kw., os. Kopernika, dwa pokoje, V piętro, po remoncie, tel. 854-74-49 23509-G
- Sprzedam mieszkanie, Polkowice, 72 m kw., nowe budownictwo, telefon lub zamienię, Wrocław, stare budownictwo, tel. 0603-365-354 23519-G
- Sprzedam TICO (4 miesiące), przebieg 5.000, centralny zamek, elektryczne szyby, spojler, radio, tel. 842-45-25, 842-75-92 04018-K
- Sprzedam volkswagena scirocco, 1600 m sześć, składak, 1990 r, katalizator, bordowy metalik, 856-46-62 04049-K
- NOWO OTWARTY SKŁEP CHEMII SAMOCHODOWEJ DLA LAKIERNIKÓW, SZYBY SAMOCHODOWE, NAPRAWA, WYMIANA, SPRZEDAŻ. Legnica, ul. Struga 3, tel. (076) 856-00-00 23252-G
- NAPRAWA ROZRUSZNIKÓW I ALTERNATORÓW, tel. 854-51-29 23272-G
- Sprzedam POLONEZA TRUCKA, 1995 rok, 1,6, mało używany, cena 9.900 zł, możliwość bardzo korzystnego leasingu, tel. 86-602-20 23412-G

Motoryzacyjne

- Sprzedam NISSANA PRIMERE, 2,0, diesel, kombi, 1991 rok, pełna elektryka, klimatyzacja, autoalarm, centralny zamek, radioodtwarzacz, tel. 0604-288-708 23423-G
- NAPRAWA rozruszników, alternatorów, Legnica, tel. 86-607-82 23459-G
- Sprzedam trabanta 1,1, stan b. dobry, 856-09-59 23501-G
- Sprzedam poloneza caro, 1991, stan bardzo dobry, 854-16-76 23520-G
- Sprzedam mercedesa 207, do remontu, 1980 rok, tel. 0601-74-71-98 23526-G

Praca

- DAM PRACĘ, 0601-844-469 03517-K
- SKŁADANIE DŁUGOPISÓW, 0604-406-785 03528-K
- Młoda, ambitna, wykształcenie średnie ekonomiczne, studiująca zaoceanie zarządzania i marketing, znajomość obsługi komputera, poszukuje pracy, 86-284-33 04022-K
- Oferujemy tanią pomoc przy sprzątaniu, opiece nad dziećmi, chorymi, w prowadzeniu domu, tel. 841-55-82 lub kontakt osobisty w komisie „RADO”, ul. Sybiraków 1/7 04033-K
- WINTERTHUR - szwajcarska firma ubezpieczeniowa wyszkoli (3 tygodnie) i zapewni pracę, tel. 0604-20-85-33, 0601-924-899 04035-K
- Producent stolarki PCV zatrudni od zaraz kierownika oddziału Lubin. Zalecane wykształcenie minimum średnie, umiejętność obsługi komputera, doświadczenie handlowe, tel. 844-27-72 04042-K
- Kobieta, 27 lat, szuka pracy, znajomość języka włoskiego, tel. 856-24-75 w godz. 8-10 04044-K
- Przedstawiciel handlowy (MERCHENDISER) zatrudni do obsługi firm w supermarkecie (022) 815-45-75, (022) 613-01-29 04053-K
- Chałupnictwo, zatrudnimy kobiety, mężczyzn, młodzież oraz bezrobotnych. Oferta prawdziwa w 100 proc. Gwarantujemy zaopatrzenie, zbyt towaru, średni zarobek. Materiał próbny po otrzymaniu znaczka za 6,20 „ARTCENTER” skrytka 12/12, 66-500 Strzelce Kraj. 23275-G
- Zatrudnię, (076) 85-02-106, dzwonić 10-17 23496-G
- Zlecę prowadzenie siłowni, jogi, tel. 86-223-22 23527-G

Kupno

- KUPIĘ BRYLANTY, tel. 86-291-49 23294-G

Różne

- TAROT, tel. (076) 844-35-55 03602-K
- TLUMACZ PRZYSIĘGŁY języka angielskiego, mgr PAWEŁ FROST, 85-06-212 23435-G
- ZAGINĘŁA roczna suczka rottweiler, maści czarnej podpalanej, przy ul. Jaworzyńskiej, znalazcę czeka nagroda, tel. 0602-49-54-09 23455-G
- WCZASY W GÓRACH, TYGODNIOWE W OKRESIE FERII, Z WYJAZDEM DO PRAGI, tel. (075) 75-537-69 23460-G
- Zabiegi na ciało, kosmetyka twarzy, manicure, depilacja, kolczyki. Studio Relax, Jaworzyńska (obok Złotnika), tel. 852-47-43 23523-G

Nauka

- MATEMATYKA, 862-55-92, 0601-95-63-90 03595-K
- POLSKI, 852-46-39 04035-K
- FERIE ZIMOWE Z JĘZYKIEM ANGIELSKIM I NIEMIECKIM - 60 zł za tydzień, Szkoła Języków Obcych, EM-PIK, Legnica, tel. 85-65-134, 86-24-891 04044-K
- Korepetycje, matematyka, chemia, tel. 86-215-31 23534-G
- CHEMIA, MATEMATYKA, FIZYKA, 86-612-65 23439-G
- Matematyka, korepetycje, 86-295-62 23473-G

LEKARSKIE

DARIUSZ CHRANIUK, specjalista chorób wewnętrznych. Gabinet prywatny, ul. Złotoryjska (Legspin), środa, piątek, godz. 15-16. Wizyty domowe, tel. 856-10-60, 0602-73-70-78

SPECJALISTA DERMATOLOG JADWIGA FICER, od poniedziałku do piątku, godz. 16. Najśw. Marii Panny 14, krotera-pia, tel. 86-286-04

WIZYTY domowe, specjalista chorób dziecięcych, CZESŁAW GŁOWSKI, 854-72-91, 0602-229-673

Pediatra JOLANTA MAŁOLEP-SZA, wizyty domowe, 0601-84-81-18

HALINA ŚLIWIŃSKA, specjalista chorób oczu. Poniedziałki, środy 16-17.30, ul. Argentyńska 1, tel. 854-50-34, soczewki kontaktowe

Specjalista alergolog JAROSŁAW CZESZEJKO-SOCHACKI, codziennie 16.30-17.30, Wierzbowa 8, tel. 854-59-88

TERESA DOROCINKOWSKA-PILCH, specjalista chirurg, specjalista chirurg dziecięcy. Porady w zakresie chirurgii dziecięcej i ogólnej, choroby odbytu, nieoperacyjne leczenie żylaków odbytu. Legnica, Wojska Polskiego 1, wtorki, czwartki 15-17, tel. 85-62-585

STANISŁAW PIETRZYCKI, internista, specjalista reumatolog. Poniedziałki, wtorki, czwartki. Legnica, Wojska Polskiego 1, 16-18, wizyty domowe, tel. 85-24-107, 85-24-999

ALERGOLOG, PEDIATRA MAŁGORZATA FIGIELA-RUTKA, testy skórne dla dorosłych, dzieci. Wtorki, czwartki, piątki 17-18, Najśw. Marii Panny 14, tel. 86-294-13

BIOENERGOTERAPEUTA KRZYSZTOF BEKIER, przyjmuje, tel. 854-55-15

Lekarz MIECZYSLAW MAL-KIEWICZ, specjalista laryngolog, informacje telefoniczne 86-239-74, przyjmuje Legnica, ul. T. Kościuszki 44

Lek. sp. specjalista chorób dziecięcych ANNA BEJNAROWICZ-BARCZEWSKA, leczenie również wielu schorzeń przy pomocy TERAPEUTYCZNEGO SYSTEMU MAGNETOSTYMULACJI, przyjmuje 16-17, Legnica, Ciołkowskiego 4, 854-41-91

STOMATOLOG MARIUSZ NAHAJOWSKI, specjalista protetyk. Legnica, Rynek 22/3, tel. 852-57-43, 0602-556-627

Zabiegi laserem chirurgicznym PRZEMYSŁAW GOCH, specjalista chirurg, usuwanie znamion, brodawek, tatuaży itp. Wtorki, czwartki 16-17, Legnica, Najśw. Marii Panny 14, tel. 852-22-00

Laryngolog-audiolog, specjalista zaburzeń słuchu ARTUR FUŁAWKA, Legnica, ul. Skarbowa 2 (Hotel Cuprum), rejestracja - tel. 86-267-79 w godz. 10-17

DANUTA MACIEJEWSKA, specjalista chorób dziecięcych, Daszyńskiego 33 (za apteką), wtorki, czwartki, piątki, 16-17

Pediatra RENATA FILIP-CZAK, wizyty domowe, tel. 855-09-17, 856-52-08

BEATA KONARSKA, internista, wizyty domowe, tel. 854-87-97, 0602-241-864

GABINET OKULISTYCZNY, specjalista chorób oczu STANISŁAW WRUBEL. Legnica, ul. Młynarska 4/12 (wieżowiec), tel. 86-223-26

Rehabilitacja, masaż, mgr ANNA KRUPA, gabinet Witkiewicza 4, wizyty domowe, 85-42-640, 0602-10-62-21

STANISŁAW CIEŚLICKI, specjalista chirurg. Zabiegi, urazy, obdukcje, esepal, wizyty domowe. Wtorki, piątki, 16-17, ul. Dziennikarska 5A

Gabinet Internistyczny, EKG, specjaliści chorób wewnętrznych BEATA MIKŁASZEWICZ, wtorki 16, tel. 85-22-998. **DARIUSZ DĄBROWSKI**, poniedziałki 16, tel. 0603-78-79-22, Legnica, ul. Grunwaldzka 7

Poszukuję lokalu

na kancelarię prawniczą, Legnica, w okolicach ulicy Andersa, Kościuszki lub Złotoryjskiej w pobliżu sądu
tel. 852-28-61

PRAKTYKI LEKARZY RODZINNYCH PRZY UL. CHOJNOWSKIEJ 112



Wandy Aszurkiewicz
Jana Dudy
Przemysław Grześkowiak
Urszuli Niedzielenko
Wojciecha Pyzińskiego

ZAPRASZAJĄ MIESZKAŃCÓW LEGNICY

ZAPRASZAMY NA ZAJECIA:

aerobicu
calanietesu
gimnastyki
ogólnousprawniającej i korekcyjnej
fitness w siłowni



W KOMFORTOWYCH WARUNKACH
ZADBAJ O SWOJE CIAŁO I PSYCHIKĘ

LEGNICA, UL. GRUNWALDZKA 40
(ZIELONY DOM), TEL. 86-223-22

PO ZAJECIACH ZAPRASZAMY DO:

sauny
solarium
na masaż klasyczny
lub do gabinetu
wykwalifikowanej kosmetyczki
Agnieszki Zielińskiej

SPROSTOWANIE

W informatorze „Co każdy pacjent wiedzieć powinien?”

napisano mylnie:

Barbara Okoniewska-Kobusiak
specjalizacja I stopnia
z położnictwa i ginekologii

winno być:

specjalista II stopnia z położnictwa i ginekologii

Lekarz stomatolog LILIA PRZYSTAJKO-MICHALSKA

informuje,
że gabinet stomatologiczny
został przeniesiony
z ul. Traugutta 13/3 na ul. Traugutta 11/1 (BRAMA OBOK)
**Gabinet czynny codziennie
od godz. 16, tel. 86-225-86**

GABINET INTERNISTYCZNO-ALERGOLOGICZNY ANNA KANIAK specjalista chorób wewnętrznych i alergologii

wykonuje również

• EKG • USG jamy brzusznej i tarczycy • alergiczne testy skórne
od poniedziałku do piątku 16-18.30
ul. Złotoryjska 82 tel. gab. 852-46-65
tel. dom. 856-26-50

PRYWATNY GABINET STOMATOLOGICZNY

lek. stom. **JOANNA I LEOPOLD REHAN**
Legnica, ul. Grunwaldzka 7
tel. gab. 0602-123-287
tel. dom. 86-29-356

poniedziałki, środy, czwartki 16-18
2 pierwsze soboty miesiąca 10-12
Gabinet zapewnia najnowsze metody i materiały stosowane w protetyce i stomatologii
zachowawczej po dogodnych cenach
Gabinet posiada certyfikat DIL

PRYWATNY GABINET STOMATOLOGICZNY

Legnica, ul. Młynarska 1/37
Lekarz stomatolog G. Szymczak

od poniedziałku do piątku w godz. 12-18
tel. gab. 862-77-83, 0601-78-73-38

• leczenie i odbudowa
zębów u dzieci i dorosłych
• protezy
- tradycyjne, szkieletowe,
bezkłamrowe
• mosty, korony
- tradycyjne, porcelanowe



APARATY SŁUCHOWE

AURIDENT

■ tylko u nas 2-letnia gwarancja
wraz z bezpłatną opieką
lekarza laryngologa-audiologa
■ sprzedaż za gotówkę i na raty

Legnica, ul. Skarbowa 2 (Hotel Cuprum,
wejście od parkingu)

Czynne od poniedziałku do piątku
w godz. 10-17, tel. (076) 86-267-79

SOCZEWKI KONTAKTOWE

firmy

Johnson & Johnson POLAND Sp. z o.o.

PIERWSZA PARA GRATIS

GABINET OKULISTYCZNY

Legnica, ul. Szaniawskiego 1
lek. med. JOLANTA SOROKA
wtorki, czwartki w godz. 16-18
tel. 855-33-99, 856-10-30

STOMATOLOGIA RODZINNA

TOMASZ MAZIAK

lek. stom. Tomasz Maziak
Legnica, ul. Heweliusza 7/L
(pawilon, l.p.), tel. 854-76-70
codziennie w godz. 9-11; 16-18

• bezbolesne leczenie i usuwanie zębów
• odbudowa zębów u dzieci i dorosłych
• protezy, korony, mosty - tradycyjne,
szkieletowe, porcelanowe
• najnowocześniejsze metody wybiela-
nia zębów

Codziennie przeglądy
i porady bezpłatne **RATY!**

GABINETY LEKARSKIE:

SPECJALISTA DERMATOLOG

EWA IWAN-CHUCHLA

krioterapia - usuwanie znamion, brodawek
zamykanie naczynek (twarz, uda)
leczenie chorób skóry, włosów, paznokci
poniedziałki - 18, środy - 16
soboty wolne - 9, soboty pracujące - 16

SPECJALISTA UROLOG - CHIRURG

MAREK CHUCHLA

USG poniedziałki - 16, soboty - 12
Legnica, ul. Rycka 2 (obok Rynku,
Przychodnia Energetyków) tel. 86-68-599

CEDLAB

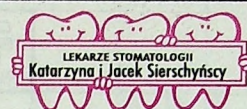
CENTRUM
DIAGNOSTYKI
LABORATORYJNEJ

Nowocześnie, solidnie, komputerowo

wykonujemy badania z krwi, moczu i kału,
wszelkie badania podstawowe i specjalistyczne:

• hormony, alergeny, testy reumatoidalne, choroby odzwierzęce i prze-
ciwcięża, markery nowotworowe, lamblie, koagulometria, bakteriologia
• pracownia osteoporozy

Zapraszamy codziennie w godz. 7-17, w soboty 8-12
59-220 Legnica, ul. Powstańców Śl. 10, tel. 86-21-984, tel./fax 852-40-86



GABINET STOMATOLOGICZNY

lekarze stomatologii **KATARZYNA I JACEK SIERSCHYNSCY**

pełny zakres usług stomatologicznych
po bardzo atrakcyjnych cenach

zapraszamy poniedziałek-czwartek w godz. 9-20, piątek w godz. 9-16

Legnica, ul. Zamkowa 13/17, tel. 866 06 25, tel. kom. 0604 252318

PRYWATNY GABINET STOMATOLOGICZNY

lek. stom. **ANNA I KRISTIAN KOYNOV**

10-19

• całkowite bezbolesne zabiegi
• profilaktyka i leczenie paradontozy
• protetyka na wysokim poziomie
• ekspresowe wykonanie prac protetycznych
• darmowy przegląd

PROMOCYJNE CENY!

Legnica, ul. Gwiazdka 8, tel. 854-40-81 wew. 273, 0604-288-708

**RATY
do 24 miesięcy**

Przychodnia lekarzy specjalistów Akademii Medycznej

Legnica, ul. Grunwaldzka 7

zaprasza do gabinetów lekarskich:

- chirurgii serca
- chorób wewnętrznych
- alergologii
- kardiologii
- chirurgii plastycznej
- gastroenterologii
- pracowni radiologii
stomatologicznej
- endokrynologii
- ultrasonografii

Rejestracja telefoniczna pod numerami:

862-63-01, 862-94-80

codziennie w godzinach 10-18

Litery z pól ponumerowanych utworzą rozwiązanie.

PRZEŁO-
ŻONY
KLASZ-
TORU

ANTYLOPA
AFR.

KOMPLET
NACZYŃ
STOŁOWYCH

7

NARZĘDZIE
KOWALA

WZÓR
DOSKO-
NAŁOŚCI

16

L. AT. 68

AFEKTACJA

NOGA
GWAROWO
ZIOLA Z
WRZĄTKIEM

POTWÓR
WAWELSKI
KŁOPOT
POTOCZNIE

KIERUNEK
W SZTUCE
Z POŁOWY
XX W.

OBSZAR
GRUNTÓW

IMIE LUBA-
SZENKI
FORMA
ROZLICZEN

MIEJSKI
OGRÓD
ŚWIETLUE
28 I

14

PRAWY
DOPŁYK
PRYPECI

DOWÓD
Z PRALNI
CZĄSTKA
MATERII

26

SZKOLNY
MEBEL
DZIELNICA
WARSZAWY

27

SCHRO-
NIENIE

STARO-
ŻYTNE
LICZYDEŁO

1

POCHODNA
AMONIAKU

EPIDEMIA

HAFTOWA-
NA KAMIZEL-
KA NOSZO-
NA W LUBII

AWAN-
TURA
OBÓZ
CYGANSKI

13

WALUTA
USA

KARTY
DO WRÓZB

REJS
LUFT-
HANSJA

PAŃSTWO
PLEMION
FULBE

18

BATALION

POL. FOTO-
APARAT
ODDECH
OSESKA

CZEŚĆ
SZTUKI
TEA-
TRALNEJ

IMIE
GEPPERT

28

SKOWRO-
NEK POLNY
SZCZYT
W TATRACH

25

PTAK
Z ŻURAWI

DAWNY
PATROL
WOJSKOWY

19

SKORUPIAK
MORSKI
RODZAJ
SURDUTA

20

SPOSÓB
UBIERA-
NIA SIĘ

KOBRA
INDYJSKA

PLEŚ-
NIAWKI
WASZMOŚĆ
PAN

9

RODNIK OR-
GANICZNY
FUSY
W KAWIE

21

SSAK
Z RODZINY
DELFI-
NOW

3

DOZORCA
WIEZIENNY
POTOCZNIE

PODOFICER
Z "POTOPU"
URAZ
NA CIELE

JAPONSKA
FORMA
POETYCKA

ŻOŁNIERZ
W MAROKU
DEFEKT
MASZYN

8

MATERIAŁ
GASZĄCY
ŁUK ELEK-
TRYCZNY

NIEDO-
WŁAD

6

10

PTAK
POLARNY
FILOZOF Z
HOLANDII

15

D. UCZTA
CHRZEŚC.
GWALTOW-
NY DESZCZ

ZGIEŁK

ZAPĄŁ
TWÓRCZY
IMIE
DISNEYA

4

BRAK
ZAJĘCIA
WIETRZNA
CHOROBA

SHARIF,
AKTOR
AMER.

PILARKA
RAMOWA

RODZAJ
SZALA

17

GATUNEK,
RODZAJ

KUMPEL
PORTOSA

29

ZWIĄZEK
OPTYCZNIE
CZYNNY

11

22

MIEJSCE
ZŁĄCZE-
NIA
METALI

24

NACZYŃIE
NA ZUPĘ

23

GATUNEK
PISKORZA
RZĘKA W
LONDYNIE

12

SKAFANDER
ESKIMOSA

5

2

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

Gwiazdy mówią

- **BARAN (21.03-20.04)**
Wymarzona pora na krótką podróż w interesach i nawiązanie nowych kontaktów z ważnymi osobami. Nie przejmuj się tak bardzo sytuacją domową, można znaleźć w niej pewne plusy. Od Ciebie zależy, czy zdołasz je wykorzystać. Najlepszy dzień - piątek.
- **BYK (21.04-20.05)**
Tydzień zdominuj sprawy sercowe. Kłopoty znikną, a ktoś spod znaku Wagi do tego się przyczyni. Na pieniądze musisz poczekać, co nie zwalnia Cię od zwracania długów. Dobry nastrój i istotne spotkanie - w niedzielę.
- **BLIŹNIĘTA (21.05-21.06)**
Nie zawsze życie toczy się gładko - czasem droga jest najeżona problemami, smutek doskwiera, przyjaciele nudzą, a bliscy drażnią. Taki tydzień masz przed sobą. Sprawy, które musisz załatwić, powierz Strzelcowi. We wtorek licz na szczęśliwy przypadek.
- **RAK (22.06-22.07)**
Tydzień będzie trochę zwariowany, ale przyjemny. Szef zaproponuje Ci prowadzenie ważnej sprawy. W domu wyjdą na jaw problemy, których rozwiązanie wzmocni Twoją pozycję, a Skorpion wreszcie spełni swe obietnice.
- **LEW (23.07-22.08)**
Ożywione życie towarzyskie i liczne imprezy karnewałowe mogą sprawić, że zaniedbasz obowiązki domowe i służbowe. W piątek nadejdzie szczęśliwy dzień, w którym poznasz Wagę. Spory przyplw gotówki w czwartek.
- **PANNA (23.08-22.09)**
Spróbuj parę spraw zawodowych załatwić inaczej niż zwykle. Szukaj mądrych doradców. Niekonwencjonalne działania wróżą sukces. W weekend zdarzy się coś, co Twe plany dotyczące domu lub małżeństwa uczyni realnymi. Rak jest z Tobą.
- **WAGA (23.09-22.10)**
Aż do weekendu dobra passa. Uda Ci się wreszcie zakończyć sprawę. Nie wierz poheblcom, łatwo poznasz, kto mówi prawdę. Otwarcie porozmawiaj z Koziorożcem, nie pozwól, by ktoś was poróżnił. W środę możesz inwestować. Później postaw na spokój i samotny wypoczynek.
- **SKORPION (23.10-22.11)**
Los Ci sprzyja we wszystkich przedsięwzięciach. Warto wykorzystać przychylny układ i zrobić to, co najważniejsze. Na spotkanie z miłością wybierz się we wtorek, a w weekend zagraj w grę losową. Oczarujesz Strzelca.
- **STRZELEC (23.11-21.12)**
Przed Tobą wymarzony tydzień. Praca jedzie na boczny tor. Dla ciebie najważniejsza będzie miłość i rozrywka. Poznane teraz osoby mogą na dłuższą zagościć w Twoim życiu. Dobry czas na zarabianie pieniędzy. Najlepiej - czwartek i piątek.
- **KOZIOROŻEC (22.12-19.01)**
Szczęście Ci sprzyja. Sprawy zawodowe nieoczekiwanie pchnie do przodu Lew, nie wymagając nawet wdzieczności. We wtorek oczekuj gości z naleką, którzy poza prezentami przywiozą zaproszenie na lato. Warto je przyjąć ze względów, których jeszcze nie znasz.
- **WODNIK (20.01-18.02)**
Początek tygodnia zmusi Cię do wysiłku i pracy koncepcyjnej. Na wspólnika wybierz Lwa, nadajecie na tej samej fali. Razem uda wam się zarobić sporo pieniędzy. Na weekend, jeśli możesz, wyjedź w plener. Najlepiej wspólnie z kimś, kto jest ci bliski.
- **RYBY (19.02-20.03)**
Zapowiada się rodzinny, spokojny tydzień. Strzelec nie przysporzy Ci kłopotów. Mile spędzisz niedzielę, nadarzy się okazja do poważnych rozmów o życiu. Nie unikaj ich, powiedz, co sądzisz. Ta szczerota zaowocuje znalezieniem bratniej duszy i... sposobu na dobry humor.

UWAGA, HANDLOWCY!!!

Do wynajęcia powierzchnie w centrum Legnicy

- (ul. Najświętszej Marii Panny)
- atrakcyjne położenie
- dogodne warunki wynajmu

**Kontakt: tel. 854-77-32,
0602-34-32-41**



(075) 732-46-45 ODDZIAŁ w LUBINIE: 59-300 Lubin, ul. Odrodzenia 24, I piętro (Filia Miejskiej Biblioteki Publicznej), tel. 8444-185. Materiałów nie zamawionych nie zwracam. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania lub omawiania nadestawionych komunikatów, apeli, wystąpień, oświadczeń, listów itp. WYDAWCA: Śląski Dom Wydawniczy MEDIA & PRESS Spółka z o.o., 59-220 Legnica, pl. Katedralny 2, skr. poczt. 145, tel. 86241-46, 86241-49, fax 86241-46. Konto bankowe: Kredyt Bank Pl Oddział Legnica nr 15001504400611215000001192. Ogłoszenia przyjmuje redakcja w godz. 8-16, tel. 856-51-29; w Głogowie - tel. 835-39-14. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Informacji o prenumeracie udziela oddział „RUCH” SA. Prenumeratę zagranicą przyjmuje Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw, 00-950 Warszawa, ul. Torowa 28, konto nr PBK XIII Oddział Warszawa 37004-1195-139.4. Korekta: Monika Pakula, Honorata Rajca. Komputerowe łamanie i skład: Joanna Jarecka, Małgorzata Prus, Andrzej Trzeciak. Druk: Słowo—Druk Ltd., 51-501 Wrocław, ul. Śwójczycka 38e, tel./fax (071) 348-72-90.

e-mail redakcja@konkrety.legnica.pl



KRAJCO KONTROLOWANY
NARZĄDZKA KONTROLI DYSTYBUCJI PRASY

PL ISSN 1571-4680 NR indeksu 26



PL ISSN 0137-4680, NR indeksu 36272

KINO

Kino „Ognisko” - „Książę Egiptu” (USA) - 14-20.01 „Billboard” (pol.) - 14.01; „Joe Black” (USA) - 15-21.01

Kino „Piast” - „Mały wielki gang” (ang.) - 14.01 (godz. 16, 18); „Wróg publiczny” (USA) - 14.01 (godz. 20); „Kłamca” (USA) - 15-21.01

CSTD - „Trzej Królowie”, Duża Scena - 14 bm. godz. 11, 15 bm. godz. 18; „Liście” - recital Marka Sitarskiego, Scena pod Ratuszem - 17 bm. godz. 20.30; „O co chodzi, czyli Chatka Puchatka”, Duża Scena - 20 bm. godz. 11

CSTD Klub Miłośników Filmu - „Dym” (USA) - 18 bm., godz. 18

WYSTAWY

CSTD - wystawa prac malarzów na brystolu i tkaninie Moniki Szymańskiej (lat 11)

Państwowa Galeria Sztuki - Międzynarodowy Konkurs Sztuki Złotniczej „Amulety”

Muzeum Miedzi - „Miedź z kościoła pałacu i dworu”; malarstwo Piotra Potworowskiego; „Henryk Grunwald - mistrz kompozycji w melalu”; „Tramwaje w Legnicy 1898-1968”

LCK - wystawa plastyczna Jana Gawryszaka

MCK „Harczerz” - IX Konkurs Szopek Świątecznych

IMPREZY

CSTD - XIV Regionalny Przegląd Zespołów Kołędniczych „Legnica'99” - 16-17 bm., godz. 11 (wstęp wolny)

LCK zaprasza na Koncert Kolęd i Pastorałek (chór kameralny „Madrygał”, chór dziecięcy Zespołu Szkół Muzycznych, Legnicka Orkiestra Symfoniczna) w katedrze 17 bm. o godz. 16

DK „Atrium” - Błyskawiczny Turniej Szachowy - 14 i 18 bm. o godz. 16.30; Mini Playback Show - konkurs dla dzieci - 20 bm., godz. 17

CSTD, kawiarnia „Maska” - premierowy recital autorski Marka Sitarskiego „Liście”, 16 bm., godz. 20.30 (atmosfera bluesowa)

MCK „Harczerz” - Wspomnienia o A. Kamińskim - spotkanie ze S. Kosiak - 14 bm. o godz. 16; Przegląd kolęd granych i śpiewanych - 16 bm. o godz. 11

APTEKI

całodobowy dyżur pełni „Arnica”, ul. Jaworzyńska 5, tel. 852-24-56; w dni powszednie w godz. 8-24 dyżur pełni „Dworcowa”, ul. Kolejowa 3, tel. 862-33-68; 16.01 - „Marko”, ul. Bora Komorowskiego 4, tel. 855-07-64; 17.01 - „Pod Dobrą Gwiazdą”, ul. Gwiazdowa 25, tel. 854-23-26

RESTAURACJE

Restauracja chińsko-wietnamska „Sajgon” poleca obustę: konferencji, bankietów, wesel. Sprzedaż na wynos. Legnica, ul. F. Skarbka 9, tel. 866-08-39; codziennie w godz. 12-22.

LUBIN

KINO

Kino „Muza” - „Za ciosem” (USA) - 14.01 (godz. 18); „Morderstwo doskonałe” (USA) - 14.01 (godz. 16, 20); „Kiler-ów 2-óch” (pol.) - 15-20.01 (godz. 16, 18.30, 21)

WYSTAWY

Cafe Galeria - „Gwiazdy w obiektywie Pawła Wechty”

MDK - „Fotografia przyrodnicza” - prace członków Stowarzyszenia Wolnych Fotografików „ZEZ”; „Tkactwo” - prezentacja dorobku artystycznego pracowni tkackiej MDK; „Na Krawędzi Fotografii” Lidii Koszowskiej (w świetlicy oddziału kardiologicznego)

OK „Wzgórze Zamkowe” - w Galerii „Zamkowa” - malarstwo Antoniego Fałata

IMPREZY

CK „Muza” - „Karnawałowy Show” - Agnieszka Fatyga - 18 bm. o godz. 19 w sali widowiskowej

CK „Muza” ogłasza Ogólnopolski Konkurs na Lirykę Miłosną o Laur Miedzianego Amora. W konkursie mogą wziąć udział osoby, które nadesłały trzy zestawy utworów poetyckich nigdzie wcześniej niepublikowanych i nienagradzanych, każdy na maksymalnie trzech stronach i w pięciu egzemplarzach. Bliższych informacji można zasięgnąć w Centrum Kultury „Muza”, ul. Armii Krajowej 1, 59-300 Lubin lub pod nr. tel. 44-10-97.

MDK zaprasza na dzieci w wieku 5-12 lat na Przegląd Teatru Jednego Aktora pt. „Witajcie w Naszej Bajce!”. Uczestnicy konkursu będą podzieleni na cztery kategorie wiekowe: 15 bm. - dla 5- i 6-latków oraz 7- i 8-latków, 16 bm. - dla 9- i 10-latków oraz 11- i 12-latków. Więcej informacji można uzyskać pod nr. tel. 844-10-98.

OK „Wzgórze Zamkowe” w Galerii „Zamkowa” - koncert kolęd i pastorałek w wykonaniu zespołu wokalnoinstrumentalnego z parafii rzymskokatolickiej pw. św. Jana Bosko w Lubinie - 15 bm. godz. 18

OK „Wzgórze Zamkowe” w Galerii „Zamkowa” - Poranek muzyczny w wykonaniu uczniów PSM w Lubinie - 17 bm. o godz. 12

APTEKI

14.01 - „Optima”, ul. Mieszka I 14/16, tel. 844-22-05; 15.01 - „Pod św. Antonim”, ul. Armii Krajowej 15, tel. 842-15-22; 16.01 - „Flos”, ul. Kasztanowa 8a - tel. 842-79-22; 17.01 - „Cefarm”, ul.

Leszczynowa 1, tel. 842-77-42; 18.01 - „Osiedlowa”, ul. Armii Krajowej 35, tel. 844-4-26; 19.01 - „Ustronie”, ul. Gwarków 84, tel. 842-27-73; 20.01 - „Pod Różą”, ul. Kilińskiego 25d, 842-15-22

GŁOGÓW

KINO

Kino „Jubilat” - „Książę Egiptu” (USA) - 14-16.01 (godz. 15.30, 17.01 (godz. 12); 18-20.01 (godz. 15.30); „Negocjator” (USA) - 15-16.01 (godz. 17.15), 17.01 (godz. 20.15), 18-20.01 (godz. 17.15); „Joe Black” (USA) - 15-16.01 (godz. 19.30), 17.01 (godz. 17), 18-20.01 (godz. 19.30).

WYSTAWY

Muzeum Archeologiczne - „Prostota i piękno” - japońskie przedmioty użytkowe z lat 1890-1970; „M - jak Mirowski, M - jak malarstwo” - malarstwo nieprzedstawiające, ale bardzo kolorystyczne, pełne dynamizmu i artystycznych poszukiwań; „LAHOLM” - wystawa fotograficzna Piotra Krzenińskiego

APTEKI

14-17.01 - „Piastowska”, ul. Ryckerska 21a, tel. 834-71-62; 18-20.01 - „Saturn”, ul. Saturna 54, tel. 834-46-00

POLKOWICE

WYSTAWY

POKSiR „Impresja” - „Świąteczne ozdoby - gwiazdkowe tradycje” - wystawa pokonkursowa

IMPREZY

POKSiR „Impresja” - „Tradycją dyktowane” - zakończenie I Wojewódzkiego Konkursu oraz występ dzieci z sekcji teatralnej

APTEKI

14-17.01 - Apteka, ul. Skalników 4, tel. 845-23-91; 18-20.01 - „Pod Rokitnikiem”, ul. kard. Kominka 5a, tel. 845-02-64

JAWOR

WYSTAWY

Muzeum Regionalne - „Mieszkański salon muzyczny XIX/XX wieku” - ekspozycja instrumentów grających

SUPEROKAZJA!!!

w D.H. „MEGASAM”
podnajmiemy pomieszczenie po Autotaku
Dogodne warunki, przystępna cena

Kontakt:

Tadeusz Kuriata, tel. 85-06-107, 86-262-32

Gminny Ośrodek Zdrowia

w Miłkowicach

zatrudni

lekarza pediatrę

Zgłoszenia:

ul. II Armii Wojska Polskiego 77, 59-222 Miłkowice, tel. 88-71-319

BOLESŁAWIEC

KINO

Kino „Forum” - „Metroland” (USA) - 14 i 16.01 (godz. 17, 19), 15 i 17.01 (godz. 19 i 21); „Książę Egiptu” (USA) - 15-20.01 (godz. 17); „Nic” (USA) - 19-20.01 (godz. 19); „U Pana Boga za piecem” (pol.) - 19-20.01 (godz. 21)

WYSTAWY

Galeria BOK - malarstwo Andrzeja Kalety (absolwent ASP w Warszawie)

IMPREZY

W sali „Forum” - Inauguracja Warsztatów Sceny Otwartej „Talent”, 14 bm. o godz. 16; 20 bm. o godz. 9 i 11 - spektakl „Przyjaciel wesołego diabła” Kornela Makuszyńskiego w wykonaniu aktorów

Teatru im. C.K. Norwida z Jeleniej Góry

ŚRODA ŚLĄSKA

Muzeum Regionalne - „Najnowsze odkrycia archeologiczne” - zabytki z bieżących badań wykopaliskowych z terenu Środy Śląskiej i okolic; „Miary i Wagi” - ze zbiorów Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej we Włocławku

Galeria w Ratuszu - „Seriografie” Violetty Kubiak

WROCŁAW

Opera Wrocławska - „Dziadek do orzechów” P. Czajkowskiego, Centrum Sztuki „Impart” - 14 i 15 bm., godz. 11, 16 bm., godz. 17

UWAGA!!!

28 bm. ukaże się nasz cykliczny dodatek „Konkrety na Zdrowie”

Poruszymy w nim poruszyć wszystkie tematy związane z reformą służby zdrowia.

Korzystna oferta dla reklamodawców w naszych biurach ogłoszeń:

- ✓ Legnica, pl. Katedralny 2, tel. 856-51-29
- ✓ Lubin, ul. Odrodzenia 24, tel. 844-41-85
- ✓ Głogów, ul. Wojska Polskiego 9, tel. 835-39-14
- ✓ Bolesławiec, pl. Piłsudskiego 1b, tel. (075) 732-45-46
- ✓ Polkowice, ul. Górna 3, tel. 847-47-84

Pizzeria Valentino

- Legnica, ul. T. Kościuszki 29 tel. 85-60-552
- Legnica, os. Kopernika, ul. J. Piłsudskiego 18 tel. 85-48-348 (wjazd od ul. Horyzontalnej)

Zapraszamy w godz. 12-23

• Lubin, ul. Jana Pawła 26, tel. 842-18-28

- | | | |
|--|---|--|
| 1. AMORE
„Ala pieróg zapiekany”
sos, ser, mięso, krewetki, pieczarki, jajko, oregano | 10. SAN REMO
sos, ser, mięso, koktajlowe parówki, ananas, oregano, szparagi | sos, ser, mięso, szpinak, cebula, pieczarki, oregano |
| 2. CAPRICCIOSA
sos, ser, szynka, cebula, pieczarki, oregano | 11. BASAK
sos, ser, mięso, ananas, cebula, pieczarki, oregano | 19. PIZZA BAMBINO
sos, ser, szynka, koktajlowe parówki |
| 3. VESUVIO
sos, ser, szynka, bekon, cebula, oregano | 12. VALENTINO
„specjal”
sos, ser, mięso, szynka, cebula, pieczarki, papryka czerwona, oregano | 20. PIZZA GORGONZOLA
sos, ser, pieczarki, mięso, cebula, gorgonzola |
| 4. AMALFI
sos, ser, krewetki, mięso, cebula, pieczarki, oregano | 13. LA GRANDE
sos, ser, szynka, krewetki, pieczarki, małe oliwki, oregano | 21. PIZZA MEXICANA
sos, ser, mięso, fasola, czerwona CHILI |
| 5. TONNO
sos, ser, tuńczyk, cebula, pieczarki, oregano | 14. MARINARA
sos, ser, tuńczyk, krewetki, cebula, małe oliwki, oregano | 22. PIZZA AFRIKANA
sos, ser, szparagi, szynka, ananas, banan, CARRY |
| 6. FUNCHI (WEGATARIANSKA)
sos, ser, pieczarki, jajko, czerwona papryka | 15. SOLO MIO
sos, ser, szynka, krewetki, ananas, pieczarki, oregano | 23. PIZZA PEPPERONI
sos, ser, mięso, szynka, salami, czerwona papryka |
| 7. PIZZA DE LUXE
sos, ser, szynka, krewetki, cebula, pieczarki, czerwona papryka, oregano | 16. BOLOGNAISE
sos, ser, sos Bolognese, szynka, pieczarki, czerwona papryka, oregano | 24. PIZZA SPAGHETTI
sos, ser, spaghetti, szynka, sos Bolognese, oregano |
| 8. ROMAGNOLA
sos, ser, mięso, szynka, bekon, cebula, oregano | 17. PIZZA???
Skomponuj ją sam!!! | 25. PIZZA MARGARITA
sos, ser, oregano |
| 9. CALZONE
„Ala pieróg zapiekany”
sos, ser, szynka, kurczak, jajko, pieczarki, oregano | 18. POPEYE
„Ala pieróg zapiekany” | 26. PIZZA VENEPİ
sos, ser, szynka, szparagi, oregano |
| | | 27. PIZZA ROMA
sos, ser, szynka, cebula, oregano |



NACZELNA ORGANIZACJA TECHNICZNA w Legnicy

ZAPRASZA PAŃSTWA
do wzięcia udziału w kolejnych edycjach kursu:
**DLA KANDYDATÓW DO RAD NADZORCZYCH
I ZARZĄDÓW SPÓŁEK** (w tym kandydatów reprezentujących pracowników w radzie nadzorczej i zarządzie spółki kapitałowej)

Kurs rozpocznie się:

- 16 stycznia 1999 r. o godz. 9 w oddziale NOT w Głogowie, ul. Norwida 1
 - 23 stycznia 1999 r. o godz. 9 w Zakładzie Energetycznym, ul. Partyzantów 21
- Program kursu obejmuje 80 godzin zajęć i kończy się egzaminem wewnętrznym oraz państwowym przed Komisją Ministra Skarbu. Zakres merytoryczny kursu dostosowany jest do aktualnych potrzeb firm oraz wymogów Ministra Skarbu (ostatni egzamin państwowy zadało 85 proc. uczestników kursu).

Ponadto informujemy, że od 8 października 98 r. rozpoczęły działalność Komisje Egzaminacyjne powołane przez Urząd Regulacji Energetyki w Warszawie zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Gospodarki z 16.03.98 r. (Dz. U. nr 59, poz. 377) w zakresie sprawdzania kwalifikacji dla OSÓB DOZORU I EKSPLOATACJI URZĄDZEŃ I INSTALACJI ENERGETYCZNYCH

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela ODK NOT, Legnica, tel. 852-30-17, 86-273-82

Woda do biura - na telefon

Zachodni sprawdzony system
zaopatrzenia firm
w wodę mineralną

ANGRA, tel. 85-48-001
Legnica, ul. Heweliusza 7

SKLEP SPORTOWY "PŁYWAK"

odzież narciarska
i snowbordowa,
gogle, smary

59-300 Lubin, ul. Sybiraków 6
tel. 84-43-425



jako producent poleca:

**OKNA I DRZWI
z PCV**

w wymiarach typowych i na zamówienie

CERTYFIKAT ITB NR CZ ITB/-68/1996

BUDUJESZ? REMONTUJESZ?

Legnica, ul. Jaworzyńska 80
tel. bezpośr. 862-85-72, centrala 862-32-86, 862-48-41
Lubin, ul. Wrocławska 7 tel. 844-23-63

**Kupuj bezpośrednio
u producenta**



PRODUCENT ROLET

**PRODUCENT ROLET, MARKIZ;
BRAMY GARAŻOWE
I WJAZDOWE STEROWANE ELEKTRONIKĄ**

CERTYFIKAT NA ANTYWŁAMANIOWOŚĆ

59-220 LEGNICA

ul. Janowska 31

tel. (076) 86298 86, tel. kom. 090 641 348

KUPON RABATOWY 5 %

PPHU "SPOR" Sp. z o.o.

SKŁAD OPAŁU

OFERUJE:

węgiel kęsy
węgiel kostka
węgiel orzech
węgiel groszek
koks
miat węglowy

TRANSPORT

* DOSTAWY NA
TELEFON

KONKURENCYJNE CENY!!!

LEGNICA, ul. Złotoryjska 178-184 (teren ZM LEGMET), tel. (076) 85-11-366



tel./fax (076) 854-34-28
59-220 Legnica
al. Rzeczypospolitej 116
(Iotnisko)

**OKNA, DRZWI,
ALUMINIUM,
PCV**

Witryny sklepowe, fasady

BEZPŁATNE POMIARY, MONTAŻ, SERWIS, RATY

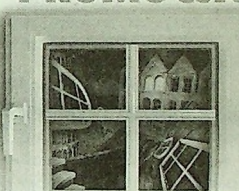
Drzwi antywłamaniowe

GERDA

Ponadto ŻALUZJE DO OKIEN PCV

Zabudowy balkonów z profili aluminium

od 01.01.99 do odwołania
**ZIMOWA
PROMOCJA**



**RABAT* 10%
OKNA NIETYPOWE PCV**

**RABAT* 5%
OKNA TYPOWE PCV, MARMUR
GRANIT, OKNA DREWNIANE**

W oknach PCV oferujemy bez dopłaty
okucie umożliwiające mikrowentylację**

* nie dotyczy dopłat i dodatków
** z wyjątkiem wystąpienia ograniczeń technologicznych

ROLETY
PARAPETY
**OKNA
DRZWI**

M&S Legnica
tel. 076 8624032



SKŁADY MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

LEGNICA
ul. M. Reja 1
tel. (076)
86-299-22

JELENIA
GÓRA
ul. W. Pola 45
tel. (075)
764-77-76

KAMIENNA
GÓRA
ul. Wałbrzyska 25
tel. (075)
744-50-59

WEŁNA MINERALNA



» PAROC

1 m²

IL 50 mm

2,80 zł

+ 7% VAT

GRZEJNIKI 206,00 zł

22/600/800 1694 W

+ 7% VAT

FARBA EMULSYJNA

47,54 zł

+ 22% VAT

20 L



poly-color
design from denmark

**KORADO
POLSKA**

Złoty Laur i *Złoty Instalator*
na targach Logistyka '98

PROMOCJA

17.12.98 – 31.01.99

nieruchomości



Biuro Obrotu Nieruchomościami

59-300 Lubin, ul. Odrodzenia 19, tel. (076) 844-48-22, 846-65-55
filia Głogów, tel. 833-56-26, ul. Smolna 15
i filia w Legnicy, ul. Rycerska 2, tel. (076) 866-85-75
Członek Dolnośląskiego Stowarzyszenia Pośredników
w Obrocie Nieruchomościami

DOMY:

Karczewska, bliźniak w stanie surowym, działka 21 arów, cena 150 tys., połowa 80 tys.
Lubin, os. Ustronie, dom w zab. szeregowy, stan surowy zamknięty o pow. 204 m kw., działka 2,44 ara, cena 140 tys.
Krzyżowa, 1/2 bliźniaka, wykończony w 85 proc. o pow. 120 m kw., działka 9 arów, cena 70 tys.
Lubin, os. Ustronie, dom w zabudowie szeregowy o pow. 196,812 m kw., cena do uzgodnienia
Lubin, os. Przylesie, dom wolno stojący o pow. 250 m kw., działka 524 m kw., 7 pokoi, cena do uzgodnienia

SPRZEDAŻ MIESZKAN:

Legnica, ul. Rataja, 103 m kw., 1 p., garaż, cena 110 tys.
Legnica, ul. Kasjopel, 68 m kw., 1 pokój, cena 74 tys.
Krzyżowa, mieszkania 2-pokojowe od 30 m kw. do 49 m kw., cena 500 zł/m kw.
Lubin, ul. Konopnickiej, 62,20 m kw., 3 pokoje, cena 72 tys.
Lubin, ul. Krupnickiego, 36,96 m kw., 1 pokój, cena 41 tys.
Góliszów k. Chojnowa, 27 m kw., 1 pokój, cena 20 tys.
Lubina, ul. Bankowa, 35,20 m kw., 2 pokoje, cena 39 tys. i kupno domu do remontu

ZAMIANY MIESZKAN:

Legnica, ul. Łukasieńskiego, 3 pokoje, 1 p., 76 m kw., komunalne, zamienię na 2 pokoje, 1 lub 11 p. w centrum
Przemków, ul. Rybna, 52 m kw., 2 pokoje na podobne w Lubinie
Lubin, ul. Żurawia, 35,10 m kw., 2 pokoje na większe 3-pokojowe
Lubin, ul. Śląska, 39,5 m kw., 1 pokój na domek do remontu w okolicach Lubina
Lubin, Rynek, 21 m kw., 1 pokój, na większe 2-pokojowe

INNE:

Legnica, pawilon handlowy o pow. 58 m kw., z gruntem, cena 50 tys.
Lubin, kiosk o pow. 7,5 m kw., cena 12 tys. z lub zamiana na poloneza trucka
Lubin, ul. Słowiańska - 2 działki z zabudowaniami, jedna o pow. 12,99 ara - warsztat, wiatła, pom. socjal. - cena: 320 tys. zt, druga o pow. 10,41, bud. administr. - biurowy, kotłownia, magazyn, cena 150 tys., możliwość kupienia razem
Lubin, kiosk blaszany przenośny o pow. 6 m kw., cena 7.500 zł

Przyjmujemy oferty firm na wynajem pomieszczeń biurowych do końca grudnia br., które będą oddane do użytku pod koniec lutego 1999 r. Budynek ten znajduje się przy ul. Składowej, obok placu Targowego Lubin, ul. Jana Pawła II, do wynajęcia piętro domu i 60 m kw., pomieszczenie na biuro lub działalność usługową

DZIAŁKI BUDOWLANE:

Legnica, ul. Tulipanowa, działka o pow. 11,5 ara, z planem domu, pozwoleniami, cena 47 tys.
Lubin, ul. Słowiańska, działka usługowo-handlowa o pow. 499 m kw., cena 40 tys.
Radomów, działka budowlana o pow. 0,25 ha, cena 28 tys. zt
Ścinawa, centrum, działka usługowo-mieszkalna o pow. 260 m kw., cena 35 tys. do negocjacji, nr tel. (071) 38-99-250
Raszówka, działka budowlana o pow. 16,5 ara, ogrodzona, cena 24 tys.
Lubin, ul. Piłsudskiego, działka ust.-handl.-mieszkalna o pow. 143 m kw., cena 32 tys.

Nasze oferty ogłaszamy w poniedziałek i wtorek w Radiu Plus

LOKATA AGENCJA OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI

59-220 Legnica, ul. Marsa (PAWILON)
tel. (076) 854-44-41, fax 852-47-00, godz. przyjęć 9-17
mgr Zbigniew Wołyniec, właściciel agencji

SPRZEDAŻ MIESZKANIA:

- 1.M-4, 54 m kw., os. Kopernika, cena 68 tys.
- 2.M-4, 54 m kw., os. Kopernika, cena 60 tys.
- 3.M-2, 40 m kw., os. Piekary A, cena 47 tys.
- 4.M-2, 27 m kw., okolice Legnicy, cena 30 tys.
- 5.M-3, 42 m kw., os. Kopernika, cena 55 tys.
- 6.M-4, 51 m kw., os. Kopernika, cena 65 tys.

DOMY:

1. Dom w zab. bliźniaczej, stan surowy zamknięty, powierzchnia 320 m kw., 5 pokoi, c.o. gazowe, działka 850 m kw., taras, Legnica, cena 200 tys.
2. Dom wolno stojący, pow. 200 m kw., stan surowy zamknięty, pełne uzbrojenie, działka 20 arów, Legnica, cena 150 tys.
3. Pensjonat, pow. 1.020 m kw., 15 pokoi hotelowych, 2 sale restauracyjne, pełne zaplecze gospodarcze, działka 5,169 m kw., walory klimatyczne i turystyczne (8 km od granicy), woj. wrocławskie, cena 450 tys.

4. Rozpoczęta budowa domu wolno stojącego, stan zerowy zamknięty, działka 612 m kw., pow. zabudowy 170 m kw., Legnica, cena 30 tys.
5. Dom wolno stojący, pow. 180 m kw., 4 pokoje, 2 garaże, działka 30 arów, Legnica, cena 110 tys.
6. Dom wolno stojący, stan surowy zamknięty, 160 m kw., 6 pokoi, działka 6 arów, os. Sienkiewicza, cena 110 tys.

DZIAŁKI BUDOWLANE:

1. Działka budowlana uzbrojona, 12,7 ara, projekt, uzgodnienia, Kunice, cena 38 tys.
2. Działka budowlana uzbrojona, 53 ary, okolice Legnicy, cena 50 tys.
3. Działka nieużytkowa, 40 arów, Piekary Wlk., cena 20 tys.

PAWILONY:

1. Pomieszczenie biurowe i mieszkalne, pow. około 200 m kw., os. Kopernika, możliwość wynajmu części pomieszczeń w zależności od potrzeb, czynsz najmu do uzgodnienia
2. Pawilon handlowy, pow. 380 m kw., działka 32 ary, biuro, kuchnia, pomieszczenie socjalne, 8 x pomieszczenie + BAR, Jawor, cena 130 tys.

3. Pawilon handlowy w zab. szeregowy, pow. 78 m kw., zaplecze sanitarne, telefon, os. Kopernika, cena 85 tys.
4. Mieszkanie kwatunkowe, 55 m kw., 2 pok., w domu czteropiętrowym, Kłodzko, na podobne w Legnicy
5. Mieszkanie własnościowe, 54 m kw., 3 pok., os. Kopernika, na: 4 pok., w starym budynku, duży metraż, w Legnicy
6. Mieszkanie własnościowe, 49 m kw., 2 pok., Jawor, na: podobne lub mniejsze w Legnicy

7. Mieszkanie kwatunkowe, 58 m kw., 2 pok., Legnica, na: mniejsze w nowym budownictwie lub starym z c.o.
8. Mieszkanie kwatunkowe, 44 m kw., 2 pok., Legnica, na: 2 pok., ok. 40 m kw., z c.o. w Legnicy
9. Mieszkanie kwatunkowe, 30 m kw., 1 pok., Legnica, na: 2 pok. w nowym budownictwie w Legnicy

10. M-3, 55 m kw., Legnica, do własnego wykorzystania
11. M-4, 65 m kw., Legnica, do własnego wykorzystania

12. Informacje o dalszych 250 ofertach w siedzibie BIURA AGENCJI

KOMPLEKSOWA OBSŁUGA PRAWNA TRANSAKCYJ • WYCENA NIERUCHOMOŚCI
• SPRAWOWANIE ZARZĄDU NIERUCHOMOŚCIAMI
• KREDYTOWANIE ZAKUPU NIERUCHOMOŚCI

2018K



Biuro Obrotu Nieruchomościami „SOWA”

mgr inż. Jolanta Pietkiewicz

Legnica, ul. Złotoryjska 87 (bud. NOT)
tel. 85-12-248, fax 85-06-381

czynne od poniedziałku do piątku
w godz. 10 - 17

OFERTA SPECJALNA:

Dom poniemiecki w zabudowie szeregowy w okolicach al. Rzeczypospolitej - cena 100 tys.

MIESZKANIA:

1. Os. Kopernika - budynek z cegły, pow. 50 m kw., 2 pokoje, duży balkon, III piętro, cena 61 tys.
2. Okolice Lotniczej - beczynszowe, pow. 52 m kw., 2 pokoje, po remoncie, cena 75 tys.
3. CENTRUM, 2 pokoje, pow. 38 m kw., idealne na działalność, cena 45 tys.
4. Piekary A, 1 pokój, duża kuchnia, pow. 37 m kw., III p., cena 42 tys.
5. Os. Kopernika II - 1 duży pokój, duża kuchnia, pow. 42 m kw., I piętro, cena 49 tys.
6. Os. Piekary C, 3 pokoje, balkon, telefon, pow. 65 m kw., cena 60 tys.
7. Os. Piekary C, 3 pokoje, po remoncie, pow. 67 m kw., III p., w czteropiętrowym budynku - 67 tys.
8. Os. Zosinek - 3 pokoje, pow. 69 m kw., po remoncie kapitalnym, III p., w budynku czteropiętrowym, cena 80 tys.
9. Os. Kopernika - 3 pokoje, pow. 54 m kw., VII p., komfort, cena 59 tys.
10. Okolice centrum - 3 pokoje, pow. 100 m kw., mieszkanie dwupoziomowe, po remoncie, cena 90 tys.
11. Os. Piekary A, 2 pokoje, pow. 54 m kw., duża kuchnia, duży balkon, II p., w czteropiętrowym budynku, cena 65 tys. do negocjacji
12. KARPACZ - wolno stojący, pow. 250 m kw., 11 pokoi, w tym 3 pokoje prywatne, duża działka, parking, cena 260 tys.
13. KUDOWA ZDRÓJ - zabudowa szeregowy, pow. 350 m kw., 10 pokoi, garaż, cena 110 tys. DM.

POZOSTAŁE DWIEŚCIE OFERT W BIURZE
KOMPLEKSOWA OBSŁUGA
PRAWNA I NOTARIALNA

Biuro Rzeczoznawców Majątkowych i Obrotu Nieruchomościami

PROINVEST

Oddział w Lubinie
59-300 Lubin, ul. Armii Krajowej 10
tel. (076) 842-18-65

oferuje swoje usługi
w zakresie
wycen i pośrednictwa
w obrocie
nieruchomościami

zapraszamy od 10 do 17
w soboty od 10 do 13

106/97



Przedsiębiorstwo Geodezyjno-Melioryacyjne „TERRA” S.C.

AGENCJA OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI

59-220 Legnica, ul. I. Paderewskiego 8/3
tel. 86-212-24, 85-22-855

- wyceny nieruchomości
- pośrednictwo kredytowe
- usługi geodezyjne

Bezpłatne przyjmowanie ofert!

Poszukujemy mieszkań i sklepów do wynajęcia i na sprzedaż

ZŁOŻE KRUSZYWA NATURALNEGO!

Zwirownia na sprzedaż w woj. legnickim, 18 km od Legnicy, koncesja do 2008 r., zasobność złoża 220 tys. ton, punkt piaskowy 83 proc., 4 drogi dojazdowe, bocznica kolejowa, pełna dokumentacja techniczna, cena 950.000 zł z możliwością negocjacji.

„TERRA”, Legnica, tel. (076) 852-28-55, 862-12-24.

FKU „DELTA” - Nieruchomości Legnica, ul. Młynarska 7 tel./fax (076) 852-30-31

Zapraszamy:

poniedziałek-piątek w godz. 9-17

MIESZKANIA:

- * al. Rzeczypospolitej, 47 m kw., I p., cena 55 tys.
- * Piekary A, 50,5 m kw., 2 pok., II p., cena 56 tys.
- * Kopernika, 51 m kw., 3 pok., III p., cena 55 tys.
- * Piekary C, 52 m kw., 3 pok., IV p., cena 56 tys.
- * Kopernika, 54 m kw., 3 pok., II p., cena 60 tys.
- * Kopernika, 63 m kw., 3 pok., VIII p., cena 67 tys.
- * Zosinek, 71 m kw., 3 pok., I p., beczynsz., cena 70 tys.
- * Tarninów, 120 m kw., 4 pok., cena 98 tys.

DOMY:

- * Piekary A i C w zab. szeregowy
- * Raszówka, dom piętrowy, 220 m kw., cena 220 tys.
- * Legnica przy drodze na autostradę, ładny dom piętrowy + murowana hala w dobrym standardzie, 200 m kw., działka 16 arów, cena 395 tys.
- * Spalona, 200 m kw., działka 24 ary, cena 200 tys.
- * luksusowa willa, 350 m kw. z basenem na działce 2,5 ha w okolicach Legnicy, cena 200 tys. DEM

DZIAŁKI:

- * Kunice, 1200 m kw., uzbrojona, cena 40 tys.
- * Kunice, działka bud., 14 arów, 2,4 tys./ar
- * Patnów, działka bud., 70 arów, 15 zł/m kw.
- * Raszówka, działka bud., 1,658 m kw.
- * Grunt pod stację paliw w Świerzawie przy głównej drodze, 3,558 m kw., cena 20 zł/m kw.
- * Grunty przy drodze Legnica - Prochowice - Wrocław, 200 m kw., cena 200 tys.

PAWILONY, INNE:

- * Legnica, obiekt murowany magazynowo-biurowy, 1.400 m kw., cena 700 tys. lub wynajem
- * Legnica, obiekt murowany, magazynowo-biurowy, 1.000 m kw., do remontu, cena 200 tys.
- * Legnica, hala 1.000 m kw., wiatła 250 m kw., biura 80 m kw., działka 1,82 ha, cena 650 tys.
- * Jelenia Góra, hale i budynki (duże pow.) na gruncie 4 ha. W całości lub wydzielone części, cena do uzgodnienia

DO WYNAJĘCIA:

- * pow. halowe do 2.000 m kw., cena 8 zł/m kw.
- * parter domu, pow. biurowa 45 m kw. + magazyn, na hurtownie 30 m kw., 10-15 zł/m kw.

POSZUKUJEMY dla Klientów biura:

- * mieszkania 50-70 m kw., w starym bud.
- * mieszkania 1-2-pokojowe
- * do wynajęcia lokalu handlowego w centrum
- * mieszkań do wynajęcia
- * do wynajęcia pow. biurowej ok. 400 m kw., z parkingiem
- * domu o pow. ok. 300 m kw., w Kwadracie
- * działki pod zab. rzemieślniczą 15-20 arów

4038K

Dolnośląski Zakład Doskonalenia Zawodowego Głogów, ul. Jedności Robotniczej 39 tel. 833-55-10

zaprasza na kursy

w styczniu 1999 roku

- komputerowy ABC komputera, Środowisko Windows'95, Edytor tekstu - Word 9.7, Arkusz kalkulacyjny EXCEL 9.7, Elementy pracy w sieci Internetu
- obsługi kas fiskalnych
- przewożu materiałów niebezpiecznych
- kierowcy wózków jezdniowych
- minimum sanitarnego
- spawania elektrycznego i gazowego



Sprzedam, kupię, zamienię...



2531K



AGENCJA NIERUCHOMOŚCI „COMPLEX”

inż. Mieczysław Dymyt

LEGNICA, UL. JAWORZYŃSKA 31/35

TEL./FAX 86-263-65, 86-266-73

RYNEK 27, TEL./FAX 85-12-109, 85-12-119

WROCŁAW, UL. ODRAŃSKA 24/29, II P.

POK. 13, TEL. (071) 34-24-171

- * os. Piekary, mieszkanie o pow. 36 m kw., 2 pok., IV p., cena 43 tys.
- * os. Piekary, mieszkanie o pow. 48 m kw., 2 pok., III p., cena 55 tys.
- * os. Piekary, mieszkanie o pow. 48 m kw., 2 pok., parter, cena 53 tys.
- * os. Piekary, mieszkanie o pow. 52 m kw., 3 pok., IV p., cena 56 tys.
- * Szczedrzykowice, mieszkanie o pow. 43 m kw., 2 pok., I p., działka, garaż, cena 35 tys.
- * Legnica, os. Białe Sady, zab. szeregowy, stan surowy, segm. skrajny, działka 3,5 ara, cena 75 tys.
- * Legnica, os. Sienkiewicza, dom wolno stojący, stan surowy otwarty, działka 544 m kw., cena 70 tys.
- * Legnica, ok. ul. Poznańskiej, dom w zab. bliźniaczej o pow. 218 m kw., 4 pok., działka 336 m kw., cena 220 tys.

OKAZJE!

- * okolice Legnicy, dom wolno stojący po remoncie o pow. 220 m kw., 6 pok., działka 42 ary. W rozliczeniu może być mieszkanie w Legnicy, cena 100 tys.
- * do sprzedaży udział w stacji paliw (50 proc.) położonej przy trasie Legnica - Złotoryja, cena 325 tys.
- * do sprzedaży lub wynajmu obiekt o pow. 300 m kw.,

- * nadaje się na cele produkcyjne lub handlowo-usługowe. Działka o pow. 16 arów, atrakcyjna lokalizacja przy wylocie z Legnicy w kierunku autostrady, cena 250 tys.
- * do sprzedaży hala w Legnicy o pow. 600 m kw., cena 400 tys. + VAT
- * do sprzedaży pawilon w Chocianowie o pow. 250 m kw., oraz 6 garaży, całość położona na 9-arowej działce, cena 250 tys. + VAT
- * do sprzedaży nieruchomości rolna o pow. 30 ha, w tym 20 ha to stawy hodowlane. Zabudowania - budynek mieszkalny i stodoła, cena 400 tys.
- * do sprzedaży obiekt po byłym gospodarstwie hodowlanym o pow. 300 m kw. + mieszkanie 2-pok., działka o pow. 94 ary, ogrodzona. Lokalizacja - obrzeża Legnicy, cena 60 tys. Dobry stan techniczny
- * do wynajmu dom wolno stojący oraz hala o pow. 280 m kw., do wynajmu tylko w całości, cena 5 tys. za miesiąc
- * do wynajęcia mieszkanie położone w Kwadracie o pow. 100 m kw., z przeznaczaniem na biuro, cena wynajmu 30 zł/m kw.
- * Złotoryja, budynek mieszkalno-gastronomiczny w trakcie budowy, na działce o pow. 1.789 m kw.

PILNIE POSZUKUJEMY DO KUPNA:

- MIESZKANIA 1-2-POKOJOWE O POW. ok. 40 m kw.
- MIESZKANIE 2-POKOJOWE W CENTRUM LEGNICY
- MAŁY DOMEK DO 120 m kw. NA TERENIE LEGNICY
- MIESZKANIE WILLOWE 3-POKOJOWE POWYŻEJ 60 m kw.

POSZUKUJEMY DO WYNAJĘCIA MIESZKANIE 2-3-POKOJOWE, NOWE BUDOWNICTWO, UMEBLOWANE



„BART” S.C.

Biuro Obrotu Nieruchomościami
Lubin, ul. Kamienna 4a
tel. 846-78-34

SPRZEDAŻ:

Lubin, ul. Orla, 34 m kw., 2 pok., VI p., cena 39 tys.

Lubin, ul. Modrzewiowa, 36,10 m kw., 2 pok., I p., cena do uzgodnienia

Lubin, ul. Reymonta, 54 m kw., 2 pok., parter, cena 60 tys.

Lubin, Rynek, 43 m kw., 3 pok., I p., sprzedam lub zamienię na większe

Lubin, ul. Konopnickiej, 64 m kw., 3 pok., I p., zamienię na mniejsze

Lubin, dom w zab. szeregowy, os. Ustronie, cena 200 tys.

Lubin, dom mieszkalny, 2 bud. usługowe o pow. 200 m kw., cena do uzgodnienia

Lubin, centrum, 2 lokale do wynajęcia o pow. 30 i 60 m kw.

Górzycza, działka budowlana uzbrojona, ogrodzona, pow. 0,11 ha, cena 25 tys.

161A/98

nieruchomości

Refleks naczelnika

4 stycznia br. naczelnik kancelarii Rady Miejskiej lubińskiego UM rozesłał informację, że dyżur radnego Stanisława Paczkowskiego odbędzie się... 5 grudnia 1998 r., a radny Stanisław Kulczyński dyżurował będzie 7 grudnia 1998 r. o godz. 14.

Poloniści twierdzą, że to czas przyszły (daawno złożony) dokonany.

(200)

Info-tele-nie?

Numeru telefonu do starostwa powiatowego w Jaworze nie ma w żadnej książce telefonicznej. To zrozumiałe. Książki wydrukowano, kiedy nie było starostw. Za to w informacji telefonicznej (913) wciąż nie znają numeru telefonicznego do nowego urzędu. W redakcji spisu telefonów Telekomunikacji Polskiej w Legnicy wręcz zaklinają się, że takiego numeru telefonu nie ma.

Sprawdziliśmy. Jest: 870-75-90.

(22)

okruszki z warszawskiego stołu

Poprzednik Starra

Zdawało się, że największym przebojem teatrów warszawskich w 1998 roku będzie „Zemsta” z Danielem Olbrychskim w roli głównej w Teatrze Polskim. Jakkolwiek „Zemsta” jest wciąż bardzo popularna, przebija ją „Sen Nocy Letniej” ze scenografią Czesławy i Adama Kilianów. Przedstawicielka Teatru Polskiego, Anna Boska, mówi mi, że na tym ostatnim przedstawieniu frekwencja wynosi przeciętnie „101 procent”. „Przychodzi całymi falami młodzież - mówi pani Boska. - Dla niej przedstawienie to już nie jest nawet „odlotowe” czy „czadowe”, ale „czaderskie”. Ucieszy się na pewno z tego powodu najsympatyczniejsza „hostessa” polska w Hollywood, fundatorka Nagrody Gwiazdy Międzynarodowej, którą corocznie zaszczyca swymi listami gratulacyjnymi prezydent Bill Clinton. Dlaczego? Bo nazywa się Jola Czaderska-Hayek.

Dzięki autorce niemieckiej, Gertrud Fussemegger, tłumaczce polskiej, Barbarze Lulińskiej i wydawnictwu „Bellona” odkryliśmy poprzednika Kennetha Starra. Wsiadając „Władczynie-kobiety, które tworzyły historię”, pierwowzorem Starra jest William Gladstone, czterokrotny premier za czasów królowej Wiktorii. „Otarzała go - pisze Fussemegger - niesamowita aura z powodu uporczywych i nie całkiem bezpodstawnych pogłosek, jakoby po zapadnięciu zmroku, kiedy w londyńskim city zapalały się nieliczne latarnie, zagłębiał się w pewne dzielnice nie po to, by oddawać się grzesznym uciechom, lecz żeby sprawadzać uliczne dziewczyny na drogę cnoty. Mówiono, że zagadywał owe damy, szedł z nimi do ich mieszkań, żeby tam pytać o przyczyny wykolejenia się i przemawiać im do sumienia. Łatwo sobie wyobrazić, że takie próby musiały wydawać się podejrzane”. Nic dziwnego. Bo pozostaje bez odpowiedzi dręczące i współczesnych, i późniejszych obserwatorów pytanie: „Co naprawdę robił Gladstone w mieszkaniach ulicznych dziewcząt?”.

Zygmunt Broniarek



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Oryginały

Jedna z legnickich redakcji specjalnych gości częstuje wyłącznie koniackiem. Dowiedzieliśmy się, skąd pomysł na tego rodzaju trunk.

Chodzi o... tekturowe opakowania po brendy, które później służą za segregatory w archiwum fotograficznym.

(35)

Licencja poetica

Znany polityk i mąż polonistki krytykuje miejscowego przedstawiciela władzy w jednym z pism, podkreślając, że „regularnie płacze o braku środków finansowych” i „lekką rączką zdecydował się na okrojenie budżetu”.

Żona nie nauczyła?

(600)

Podział łupów i stołków

Służby pełnomocnika wojewody dolnośląskiego ds. likwidacji Urzędu Wojewódzkiego w Legnicy wyprosiły z pomieszczeń w budynku legnickiego starosty oraz jego służby. Warto wiedzieć, iż wcześniej pomieszczenia te im przyobiecano. Na drugi dzień okazało się, że usunięcie samorządowców miało bardzo merytoryczną podstawę. W pokojach, gdzie dawniej mieściły się gabinety wicewojewody oraz dyrektora urzędu, zmieniono wyposażenie. Samorządowcy przegrali pierwszą bitwę o stołki, gdyż dostali starsze i bardziej wysłużone meble.

Ale na tym nie koniec. Do rozdysponowania zostały jeszcze pokoje w obydwu skrzydłach potężnego gmazyska. Jak zakończy się ta walka?

(15)

Numer z numerem

Czas cofnął się także w przedostatnim numerze „Biuletynu Lubuskiego”. Z okładki wynika, że to wydanie wrześnieowe (przedwyborcze), tymczasem prezydent Lubina Dariusz Milka i przewodniczący Rady Miejskiej Roman Jasiński (w części dolnej okładki) składają... barbowe życzenia górnikom.

(200)

Zapadła robota

Miesiąc po remoncie nawierzchni ul. Krętej, koło legnickiego „Reala”, w dopiero co ułożonym z polbruku chodniku zrobiła się wielka i głęboka dziura. Wokół „zapadni” nie ustawiono nawet ochronnych barier.

Wykonawca z naprawą fuzerki czeka chyba aż ktoś złamie nogę?

(35)

Bardzo cichy wielbiciel

Jeden z legnickich radnych Sejmiku Dolnośląskiego wyznał naszej redakcyjnej koleżance, że jest jej cichym wielbiciele.

Teraz przynajmniej znamy powody, dla których pan radny, przy wysyłaniu zaproszeń na organizowane przez siebie spotkania polityczne, notorycznie omija naszą redakcję.

(35)

Dekadentyzm

Rozpoczął się nowy rok. Ostatni, który zapisujemy, stawiając „1” na początku określającej go liczby. Coś się kończy. Może tylko kończyć się przydatność jedynek w zapisywaniu roku, a może coś więcej?

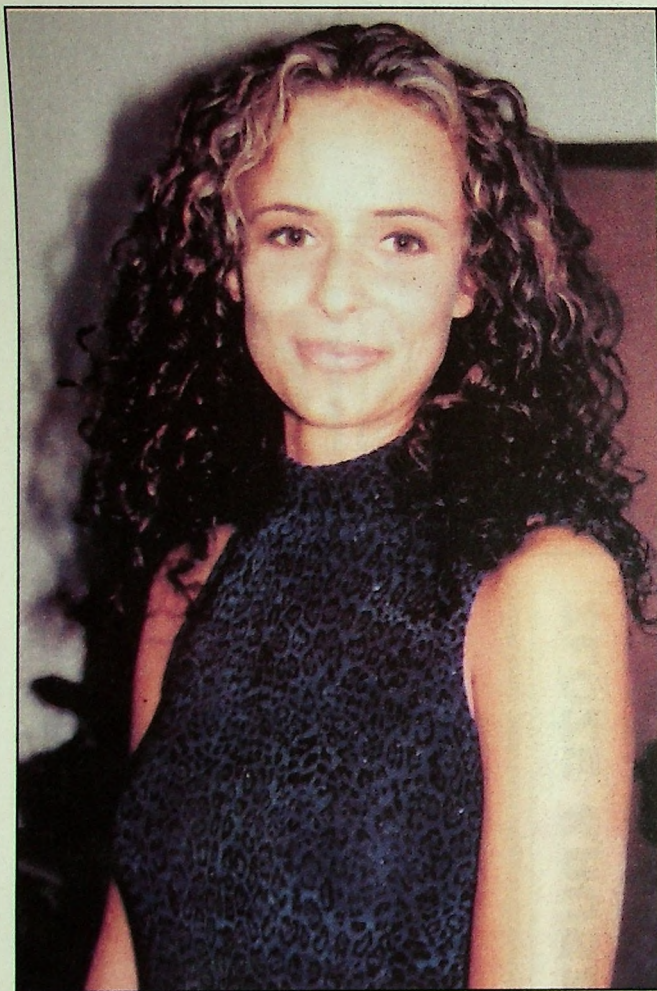
Myślę, że na to pytanie każdy odpowie sobie sam. Ja nad odpowiedź zastanawiam się już od pewnego czasu. Obecnie jestem na etapie segregowania nowego i starego. Na kupce „nowe” układam takie zagadnienia i hasła jak: elektronika, komputery, karty kredytowe, telefony komórkowe. Na kupce „stare”: sentymentalne listy do przyjaciół, notatnik do zapisywania złotych myśli, ploteczki, filirciki.

Kupki stare-nowe, staromodne-nowoczesne, przestarzałe-awangardowe już od miesięcy piętrzą się w kątach mojego pokoju. Początkowo myślałem, że w ten sposób coś uporządkuję, ale się myliłem. Sterty spraw i hałas porobiły się ogromne.

Najgorzej, że od kilku miesięcy, a może nawet lat, wszystko, co nowoczesne zaczęło służyć temu, co staromodne. Na twardym dysku komputera zapisuję złote myśli. Przy pomocy telefonu komórkowego staromodnie flirtuję z koleżankami - wysyłając na ich komórki SMS-y, czyli króciutkie informacje wypisywane klawiszami telefonu. Do starych przyjaciół tak w kraju, jak i w USA, Kanadzie i Niemczech wysyłam jak najbardziej sentymentalne listy - używając do tego celu e-maila w swoim komputerze.

Bałagan zaczął się na nowo, bo jak tu teraz oddzielić stare od nowego? Jak zatem zakończyć stare i zacząć nowe? Wychodzi na to, że skończy się jedynie wielowiekowe panowanie jedynek na pierwszym miejscu liczby określającej rok. Tymczasem ja, Ty i cała reszta świata składać się będziemy po trochu ze starego i z nowego. Głupi, kto szuka początku toczonego się koła.

Piotr Wilczkowski



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Edyta Kańczyszyn - legniczanka

Konkretna dziewczyna